



życie uczelni

BIULETYN INFORMACYJNY POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ



**„Bez powołania,
polityka to bezduszne urzędowanie,
a nauka staje się rzemiosłem.”**

Prof. Jerzy Buzek, doktor honoris causa
Politechniki Łódzkiej

Dorobek godny podziwu

Ważnymi punktami posiedzenia Senatu z okazji 65. rocznicy Politechniki Łódzkiej było przemówienie rektora prof. Stanisława Bieleckiego oraz wręczenie wielu nagród i wyróżnień dla studentów, pracowników oraz przyjaciół PŁ (więcej str. 4-5). Przemówienie JM Rektora str. 6-9.



Profesor Jerzy Buzek doktor honoris causa PŁ

Uroczystość nadania prof. Jerzemu Buzkowi tytułu i godności doktora honoris causa Politechniki Łódzkiej odbyła się 4 czerwca. Promotorem doktoratu honorowego był rektor prof. Stanisław Bielecki. Wniosek o nadanie tytułu poparły wszystkie wydziały uczelni (więcej str. 13-14). Laudacja str. 15-16.



Elegancka i reprezentacyjna

Pierwszy poważny kontakt przyszłego studenta z uczelnią odbywa się na ogół w miejscu, gdzie pracują osoby związane z rekrutacją. Sekcja Rekrutacji i Sekcja Dyplomów Politechniki Łódzkiej mają nową siedzibę. Kandydaci na studia i absolwenci PŁ będą teraz załatwiać swoje sprawy w pięknie odnowionej willi z 1912 r. (więcej str. 17)



WYDARZENIA

Dorobek godny podziwu	4
Przemówienie JM Rektora	6
Jesteśmy	
w pierwszej dziesiątce	10
Wizyta ambasadorów	11
Profesor Donald G. Truhlar	
doktor honoris causa PŁ	12
Profesor Jerzy Buzek	
doktor honoris causa PŁ	13
Laudacja	15
Elegancka i reprezentacyjna	17
Polsko-francuska współpraca	
w dziedzinie energetyki	18
Nowe laboratorium	
w Instytucie Elektroniki	19
Promocje doktorskie	20
Laptopy dla studentów	21
Nagroda ŁTN	
dla prof. Janusza Szoslanda	22
Profesor Balcerowicz	
w Politechnice Łódzkiej	23
Minister Kudrycka	
w Politechnice Łódzkiej	23
Laboratorium	
Generacji Rozproszonej	24
Międzykulturowa wymiana	25
Kierunki zamawiane	26
Uczelnia dba o niepełnosprawnych	
studentów	27
Politechnika w Manufakturze	28
Dzień otwarty	
tylko dla dziewczyn	29
Galeria NT / Imaginarium	30
Ćwierć wieku Muzeum PŁ	31
Stypendyści programu START	31
XIX urodziny Wydziału OiZ	32
Dzieci z ŁUD	32
Sukces w Imagine Cup	33
Nauka	
pod patronatem biznesu	34
Piotr Pustelnik opowiedział	
jak zdobył Annapurnę	34
Statuetka dla doktora hc	35
Przyjaciół studentów	35

STUDENCI

Z fizyką wśród ludzi	36
CERN miejsce magiczne	37
Młodzi Innowacyjni	38

Najlepsi w aerobiku i tańcu	38
Seniorskie debiuty	39
Nauka i zabawa	39
Nowa Miss	40
Mają perspektywy	40
Koło Naukowe Cash Flow	40
Inżynierskie pomysły	41
W międzynarodowych regatach akademickich	42
Sportsmenki z biotechnologii	43
Wybrano Sejmik Doktorantów	43
Forum Młodych Menedżerów	44
Piłka jest okrągła...	44

KONFERENCJE

Kompatybilność w Elektrotechnice, Elektronice i Informatyce	45
Problemy ochrony środowiska	46
Uniwersytet Bałtycki w Łodzi	47
20 lat programu Tempus	48
Kolej podziemna w Łodzi	49
Zarządzanie łańcuchami dostaw	50
Młodzi Łodzianie witają wiosnę!	50
Na podbój Politechniki Wrocławskiej	51
Konferencja w górskiej scenerii	52
Wykorzystać zasoby przyrody	52
Odpowiedzialność społeczna oraz etyka w biznesie	53
Młodzi Energetycy	53
Trendy w Zarządzaniu Zasobami Ludzkimi	53
Studenci rolnikom	54

ROZMAITOŚCI

Czwartkowe Forum Kultury	54
Muzyka Chopina	55
Poezja i dramat	57
Słowa – Walizki	57
Bo nauka to nie wszystko!	58
Z prac Komisji Historycznej	59

Politechnika w Manufakturze

W ostatni weekend maja nasza uczelnia świętowała swoje 65. urodziny wspólnie z mieszkańcami Łodzi. Na rynku Manufaktury stała olbrzymia szkieletowa konstrukcja – tzw. „kubik” ozdobiona graficznym motywem zaprojektowanym specjalnie na tę okazję. Było to miejsce, w którym od sobotniego poranka gromadziły się tłumy. (więcej str. 28)



Laboratorium Generacji Rozproszonej

W Instytucie Elektroenergetyki zbudowano jedyne w Polsce Laboratorium Generacji Rozproszonej. Inwestycja o wartości prawie 4 milionów zł powstała dzięki grantom uzyskanym z Funduszu Nauki i Technologii Polskiej oraz od Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. (więcej str. 24)



Sukces w Imagine Cup

Drużyna fteams z Wydziału Fizyki Technicznej, Informatyki i Matematyki Stosowanej Politechniki Łódzkiej zajęła pierwsze miejsce w kategorii Projektowanie Oprogramowania i będzie reprezentować Polskę na finałach światowych konkursu Imagine Cup. (więcej str. 33)



Uroczyste posiedzenie Senatu odbyło się dokładnie w 65. rocznicę powstania Politechniki Łódzkiej. Audytorium im. Sołtana było wypełnione gośćmi, którzy chcieli wspólnie przeżyć ważny dla Politechniki Łódzkiej dzień.

Dorobek godny podziwu

Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz miasta i województwa, posłowie, rektorzy polskich i zagranicznych uczelni, osoby reprezentujące współpracujące z nami organizacje i firmy, a przede wszystkim liczne grono pracowników zasłużonych dla PŁ oraz studentów.



Rektor Politechniki Łódzkiej prof. Stanisław Bielecki mówił w przemówieniu m.in. o dokonaniach uczelni, w tym w zakresie innowacyjności, o konieczności sprostania wymogom konkurencyjności krajowej i światowej, podał pewne dane liczbowe związane z kształceniem, badaniami i wykorzystaniem funduszy strukturalnych, podkreślał działania stymulujące i zachęcające do zdobywania projektów i rozwoju naukowego. Część wystąpienia poświęcona była infrastrukturze uczelni i współpracy międzynarodowej, a także aktywnemu uczestnictwu Politechniki w życiu kulturalnym i społecznym regionu. Na zakończenie rektor powiedział – *Wracając na koniec mojego przemówienia do dzisiejszej uroczystości 65-lecia Politechniki Łódzkiej, cytuję jednego z dziennikarzy, który określił naszą Uczelnię ciepłym jak sądzę mianem: żwawej emerytki. Jestem przekonany, że osiągnięcie wieku emerytalnego nie przeszkodzi Politechnice Łódzkiej w dalszym rozwoju, a wręcz przeciwnie: ten dobrze wykorzystany na rozwój i naukę czas stanie się żyznym gruntem pod nowe inicjatywy.*

Kończąc moje wystąpienie pragnę też, abyśmy pamiętali, że nie byłoby tak znaczących osiągnięć, gdyby nie pracujący wśród nas ludzie z szeroką wizją, pragnący tworzyć nową rzeczywistość, a równocześnie kontynuować tradycje akademickie.

Życzę całej społeczności naszej Uczelni, aby z sukcesami pracowała na rzecz rozwoju Politechniki Łódzkiej

i aby w tej pracy harmonijnie wiązała szacunek dla tradycji akademickiej z twórczą potrzebą zmian. Nie bójmy się działać z wyobraźnią, nie bójmy się odważnych działań w dążeniu do sukcesu! (Pełny tekst przemówienia drukujemy na stronach 6-9.)

Wiele ciepłych słów padło z usta Marszałka Województwa. Włodzimierz Fisiak podkreślał, że marka pod nazwą Politechnika Łódzka na trwale wpisała się w Łódź i region, przynosząc swoim godnym podziwu dorobkiem wiele zaszczytów i radości. We wspólnych działaniach regionu i uczelni marszałek widzi ich rozwój i przyszłość. Z kolei poseł Zdzisława Janowska szczególnie podkreślała historyczny kontekst powstania Politechniki Łódzkiej oraz niestrudzone wysiłki władz uczelni nastawione na innowacyjność. Prezydent Łodzi Tomasz Sadzyński nawiązał do konieczności silnego akcentowania akademickości miasta, zapewniając wsparcie z budżetu miasta dla działań uczelni.

Część uroczystości poświęcona wręczeniu odznaczeń i nagród była w tym roku wyjątkowa z uwagi na ich liczbę. Odznakę „Zasłużony dla Politechniki Łódzkiej” otrzymało aż 69 osób, które w szczególny sposób przyczyniły się do jej rozwoju, w tym 32 spoza naszej uczelni.

Dla sześciu absolwentów naszej uczelni był to dzień wyjątkowy. Jako najlepsi otrzymali nagrody, przy czym jedna z nich została wręczona w tym roku po raz pierwszy.

Nagrodę Stowarzyszenia Wychowanków Politechniki Łódzkiej dla najlepszego absolwenta PŁ otrzymał mgr inż. Michał Krzeszowiec z Wydziału Fizyki Technicznej, Informatyki i Matematyki Stosowanej. Przyznano

Wyróżnieni odznaką „Zasłużony dla Politechniki Łódzkiej”

foto: Jacek Szabela

Nagrodę dla mgr. inż. Michała Krzeszowca wręcza Prezes SW PŁ mgr Julian Bąkowski

foto: Jacek Szabela



jeszcze dwa wyróżnienia. Otrzymały je: Iwona Pawlikowska-Majewska – z Wydziału Biotechnologii i Nauk o Żywności oraz Anna Pabiś z Wydziału Chemicznego.

Nagroda im. Currana-Wenera dla najlepszego absolwenta Wydziału Mechanicznego trafiła do mgr inż. Grzegorza Liśkiewicza, absolwenta kierunku Mechanika i Budowa Maszyn, specj. Mechanical Engineering and Applied Computer Science

Nagrodę Crawforda za najlepszą pracę dyplomową napisaną w języku angielskim otrzymał mgr inż. Paweł Prędko z Wydziału Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki. Praca „Supervision system for AMC module compatible with IPMI standard” (System do zarządzania modułami AMC zgodny ze standardem IPMI) została wykonana pod opieką prof. Andrzeja Napieralskiego.

Nagroda KLUBU 500-Łódź za najlepszą pracę dyplomową na Wydziale Organizacji i Zarządzania została przyznana mgr Paulinie Kuciębie za pracę magisterską pt.: „Wykorzystanie elementów teorii ograniczeń w procesie ciągłego doskonalenia wybranego przedsiębiorstwa produkcyjnego”, napisaną pod naukową opieką dr inż. Mieczysława Rajkiewicza.



Nagroda KLUBU 500-Łódź dla mgr Pauliny Kucięby. Gratulują: rektor prof. Stanisław Bielecki, dziekan prof. Ryszard Grądzki i prorektor prof. Wojciech Wolf

foto:
Jacek Szabela

Nagrodę im. Profesora Mieczysława Serwińskiego za najlepszą pracę dyplomową na Wydziale Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska otrzymała mgr inż. Katarzyna Nawrotek za pracę „Termozele chitozanowe jako nośniki leków o kontrolowanym działaniu”, promotor prof. Roman Zarzycki.

Nagrodę im. Profesora Osmana Achmatowicza za najlepszą pracę dyplomową magisterską wykonaną na Wydziale Chemicznym wręczono po raz pierwszy. Przyznano ją mgr inż. Justynie Majchrzak za pracę pt. „Zastosowanie macierzy receptorów molekularnych do badania procesu dokowania pochodnych karboranowych stosowanych w neutronowej terapii nowotworowej” wykonaną pod kierunkiem prof. Zbigniewa Kamińskiego.

Po raz drugi zostały też wręczone *Nagrody JM Rektora PŁ*, przy czym jedna z kategorii, w których przyznawane są nagrody pojawiła się w tym roku po raz pierwszy.

Za *najwyższą liczbę cytowań* nagrodzono ex aequo prof. Marię Muchę z Wydziału Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska oraz prof. Andrzeja Napieralskiego z Wydziału Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki.

Nagrodę dla autora najlepszych publikacji naukowych ponownie otrzymał dr inż. Rafał Kruszyński z Wydziału Chemicznego.

Za *najbardziej wartościowe wdrożenie* nagrodzono dr inż. Piotra Koncę z Wydziału Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska.

Nagrodę dla najmłodszego pierwszego autora publikacji przyznano mgr inż. Annie Pabiś z Wydziału Chemicznego.

Po raz pierwszy przyznano nagrodę w kategorii *Za interdyscyplinarne osiągnięcie naukowe*, otrzymał ją dr hab. inż. Paweł Strumiłło, prof. PŁ z Wydziału Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki.

W tym roku przez Politechnikę Łódzką została wręczona *Łódzka Nagroda Jakości za osiągnięcia w realizacji idei „Zarządzania przez Jakość”*. Organizacje, które otrzymują nagrodę wykazały się najwyższym poziomem doskonałości w tej dziedzinie w województwie łódzkim i wykazały to w bardzo skomplikowanym procesie weryfikacji. Politechnika Łódzka przewodniczy dziesięcioosobowej Kapitulie konkursu, która postanowiła przyznać nagrody 3 laureatom w osobnych kategoriach:

Duże organizacje produkcyjne i usługowe – Nagrodę zdobyła Elektrownia Bełchatów

Średnie organizacje produkcyjne i usługowe – Nagrodę zdobyła firma CEBAL TUBA z Łodzi

Organizacje edukacyjne – Nagrodę zdobyło Łódzkie Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego.

Została także wręczona nagroda w *Konkursie Rektora PŁ na przygotowanie koncepcji wdrożenia w skali uczelni systemu wspomagania kształcenia na odległość*. Główną nagrodę zdobył zespół projektu WIKAMP w składzie: dr inż. Rafał Grzybowski, mgr inż. Błażej Feret, mgr inż. Mirosław Kopeć, mgr inż. Andrzej Bednarek.

Posiedzenie Senatu, transmitowane na żywo do sieci Internet przez Centrum Multimedialne Politechniki Łódzkiej oraz obserwowane przez licznie obecne media zakończyła pieśń *Gaudeamus* w wykonaniu Chóru Akademickiego PŁ pod dyrekcją Jerzego Rachubińskiego.

Przemówienie JM Rektora prof. Stanisława Bieleckiego

Szanowni Państwo,

65 lat temu, powstało wiele uczelni w naszym kraju, powstały również w naszym mieście. Jedną z nich była Politechnika Łódzka.

Uczelni, jak i naszych Gości wraz z rodzinami, do szerokiego udziału w tej imprezie.

Wielkie wydarzenie w ramach obchodów święta PŁ będzie miało

Uczelni poprzedniej kadencji, które to podziękowanie kieruję na ręce mojego poprzednika Rektora PŁ prof. Jan Krysińskiego. Oceniając ostatnie pięć lat istnienia PŁ będę również sięgał do wydarzeń z Jego kadencji.

Pozycja w rankingu

W ogłoszonym 9 maja obecnego roku prestiżowym rankingu szkół wyższych „Rzeczpospolitej” i „Perspektyw” Politechnika Łódzka zajęła dziewiąte miejsce w rankingu uczelni akademickich. Potwierdziła się rosnąca pozycja PŁ, która w tym samym rankingu w 2006 roku była na 35 miejscu, w 2007 roku na 17, w 2008 na 13, a w 2009 na 11. Dziś nasza uczelnia po raz pierwszy weszła do pierwszej dziesiątki.

Wśród uczelni technicznych Politechnika Łódzka od kilku lat utrzymuje wysoką, czwartą pozycję. Co więcej, powiększyliśmy przewagę nad piątą uczelnią techniczną w tej klasyfikacji, a jednocześnie zmniejszyliśmy dystans do trzeciej.

Prezentując powyższe osiągnięcia naszej Uczelni, mam świadomość, że są one wynikiem nieustannej pracy nas wszystkich. Za tę pracę serdecznie Państwu dziękuję. Mam świadomość tego, że im wyższą pozycję zajmuje nasza Uczelnia w rankingach, tym trudniej jest tę pozycję obronić i tym trudniej jest ją poprawić. Podejmijmy jednak to wyzwanie wspólnie.

Ostatnie pięć lat Politechniki Łódzkiej, w zasadzie w całości, pokrywa się z okresem członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Z jednej strony otwiera to morze nowych możliwości, z drugiej zaś wymaga szybkiej adaptacji do nowych warunków, a w szczególności sprostania wymogom konkurencyjności nie tylko krajowej, ale i światowej.



Przemawia rektor
prof. Stanisław
Bielecki

foto:
Jacek Szabela

Uroczyste obchody 65-lecia PŁ rozpoczęliśmy od senatu w dniu 19 maja, na którym dyplomy doktora i doktora habilitowanego odebrało w sumie prawie 100 osób. Następnie wczoraj wieczorem wraz z naszym Arcybiskupem podczas Mszy św. modliliśmy się w intencji obecnych i byłych pracowników i studentów Politechniki Łódzkiej. Pragnę dodać, iż podjąłem starania, aby taka Msza Święta odbywała się corocznie w niedzielę najbliższą naszej rocznicy powstania. Dzisiaj uczestniczymy w uroczystym posiedzeniu Senatu PŁ.

W dniach 29-30 maja odbędzie się na rynku Manufaktury impreza specjalna: „weekend PŁ w Manufakturze” przybliżający Politechnikę społeczeństwu Łodzi i regionu. Gorąco zapraszam wszystkich pracowników i studentów naszej

miejsce 4 czerwca. Odbędzie się kolejne uroczyste posiedzenie Senatu z okazji nadania tytułu doktora honoris causa profesorowi Jerzemu Buzkowi. Jestem przekonany, że jest to wydarzenie tak wielkiej wagi, że do udziału w nim nie trzeba Państwa namawiać. Imprezą zamykającą tegoroczne obchody będzie spotkanie plenerowe pracowników, studentów i przyjaciół PŁ, podczas którego zostaną ogłoszone wyniki konkursu Top Lista najważniejszych osiągnięć pierwszej dekady XXI wieku.

Szanowni Państwo,

65-lecie to rocznica skłaniająca do podsumowań dłuższych niż tylko te dotyczące ostatniego roku. Pragnę w tym miejscu podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do rozwoju Politechniki Łódzkiej, zaś szczególnie władzom

Nowe prawne warunki działania

Związane z wejściem Polski do Unii Europejskiej zmiany polityczne zainicjowały zmiany w systemie szkolnictwa wyższego.

W tym duchu przygotowywana jest nowelizacja ustawy Prawo o Szkolnictwie Wyższym (z 27 lipca 2005 roku) oraz Strategia Rozwoju Szkolnictwa Wyższego na lata 2010-2020. Nowelizacja Ustawy o Finansach Publicznych, która weszła w życie 1 stycznia 2010 roku, w istotny sposób wpłynęła i wpłynie na finansowanie nauki i szkolnictwa wyższego. W okresie ostatnich 5 lat zmieniły się również podstawowe akty normatywne PŁ. Uchwałą Senatu w czerwcu 2006 roku został przyjęty nowy Statut Politechniki Łódzkiej, a w listopadzie 2008 Strategia Politechniki Łódzkiej. Zmieniły się zasady aplikowania o granty badawcze i zasady podziału środków budżetowych. Z członkostwem w UE wiąże się również udział w Procesie Bolońskim, który zobowiązuje nas do wprowadzenia systemu punktów kredytowych, podziału studiów na dwustopniowe, kontroli jakości kształcenia, promocji programów mobilności studentów i wykładowców, promocji Life Long Learning Programme.

W trybie realizacji tych zadań Politechnika Łódzka, jako jedyna uczelnia w Polsce, otrzymała certyfikat ECTS Label oraz podjęła się również inicjatyw zmierzających do realizacji zadań stawianych nowoczesnym uniwersytem w zakresie struktury i organizacji.

W program promocji kształcenia przez całe życie możemy wpisać powstały w 2006 Uniwersytet Trzeciego Wieku, Liceum Ogólnokształcące PŁ (utworzone w 2007 roku) oraz założony w 2008 roku Uniwersytet Dziecięcy. W ramach nowych wymagań dotyczących innowacyjności oraz związków z przemysłem powołana została do życia spółka

Centrum Transferu Technologii PŁ Sp. z o.o. oraz Konwent Politechniki Łódzkiej.

Mam nadzieję, że udało mi się w sposób ogólny przypomnieć i przybliżyć Państwu okres ostatnich pięciu lat w życiu PŁ w odniesieniu do zewnętrznych i wewnętrznych zmian i przeobrażeń. Naszą obecną kondycję także bardzo dobrze ilustrują dane liczbowe.

Nasza obecna kondycja

Otóż obecnie w PŁ studiuje 20 tys. studentów, zaś udział studentów studiów płatnych wynosi 27%. W Politechnice Łódzkiej zatrudnionych jest ok. 2800 pracowników, z czego 50% to nauczyciele akademicy.

Kilka dni temu, 19 maja, odbyło się uroczyste, promocyjne posiedzenie Senatu PŁ. Mam nadzieję, że będzie to jedna z najważniejszych uroczystości akademickich naszej Uczelni. Jak wszyscy wiemy, rozwój kadry naukowej jest szczególnie cenny, gdyż świadczy o randze uczelni oraz o prawidłowym jej rozwoju. W tym roku stopień doktora uzyskało 89 osób, a doktora habilitowanego 11 osób.

Politechnika ciągle rozszerza swoją ofertę edukacyjną. Wzrasta liczba nowych kierunków studiów. Od 2005 powstało ich 10, w tym 2 makrokierunki. W 2009 r. Senat PŁ Uchwałą z lutego 2009 powołał do życia kierunek Mechatronika, a Uchwałą z czerwca 2010 – Gospodarkę Przestrzenną.

Wymiana zagraniczna studentów w ostatnich pięciu latach utrzymuje się na stałym poziomie (wyjazdy pomiędzy 650 a 720, przyjazdy 360-420). Wyjazdów jest więc ciągle dwukrotnie więcej niż przyjazdów.

Sprawy finansowania nauki

W tym miejscu ważne jest, abyśmy mieli świadomość, że 1 paź-

dziernika 2010 roku zacznie obowiązywać nowa ustawa o zasadach finansowania nauki. Wprowadza ona zmiany w sposobie redystrybucji środków finansowych na naukę, stawia na projekciowe finansowanie nauki.

Środki finansowe na działalność statutową przeznaczone mają być głównie na utrzymanie potencjału badawczego jednostki naukowej. Nastąpi likwidacja finansowania badań własnych uczelni. Dotychczasowe środki przeznaczone na finansowanie badań własnych uczelni będą trafiały do instytutów i do uczelni w formie dotacji statutowej, z zaznaczeniem, że te fundusze mają być dystrybuowane i adresowane do młodych naukowców, a przydzielane wyłącznie w drodze konkursów.

Agencjami wykonawczymi MNiSW mają stać się Narodowe Centrum Badań i Rozwoju oraz Narodowe Centrum Nauki.

Ocena parametryczna jednostek naukowych za okres 2005-2009 będzie dokonana prawdopodobnie jeszcze w tym roku, w oparciu o zasady przedstawione w najnowszym projekcie nowelizacji rozporządzenia dotyczącego Działalności Statutowej z dnia 28 kwietnia 2010 r.

Pragnę w tym miejscu nadmienić, iż systematycznie poprawiamy wynik finansowy Uczelni.

Dotacja z MNiSW wzrastała w kolejnych latach od 155 mln w 2005 do 185 mln w 2009 roku. Wartość realizowanych projektów badawczych wzrosła z 22 mln w roku 2005 do 33 mln w 2009 roku. Niestety w liczbie realizowanych projektów badawczych w każdej kategorii (mowa tu o projektach badawczych własnych, habilitacyjnych i promotorskich) nie odnotowaliśmy dynamicznego wzrostu.

Stymulowanie aktywności naukowej

Pracujemy nad wprowadzeniem procesów stymulujących i zachęca-

► c.d. ze str. 7

jących do zdobywania projektów poprzez

- opracowanie propozycji i wdrażanie priorytetowych kierunków badawczych PŁ w ramach strategicznych kierunków rozwoju Politechniki Łódzkiej na lata 2010-2020;

- opracowanie nowych zasad otwierania przewodów i wyróżniania prac doktorskich;

- opracowanie koncepcji i regulaminów konkursów o nagrody JM Rektora Politechniki Łódzkiej.

Dziś nagrody Rektora zostaną rozdane w pięciu kategoriach dotyczących wyników w pracy naukowej. Najnowszą inicjatywą władz Uczelni jest konkurs o grant naukowy na rok akademicki 2010/2011. W celu odpowiedniego stymulowania aktywności naukowej i własnego rozwoju została opracowana nowa Ankieta Okresowej Oceny Nauczyciela Akademickiego PŁ,

Wykorzystanie funduszy strukturalnych

Chciałbym teraz zatrzymać się na chwilę nad zagadnieniem wykorzystania w PŁ funduszy strukturalnych. W okresie 2007-2013 w ramach funduszy strukturalnych UE podpisaliśmy 13 umów na kwotę ponad 200 mln zł. W nowym okresie programowania PŁ złożyła 222 wnioski; w wyniku tych aplikacji podpiszemy jednakże tylko 30 umów. Będą one realizowane do 2014 roku. Prawie wszystkie jednostki Politechniki pozyskują środki z tych projektów. Trzy lata temu, dla nowego okresu programowania, powstał Dział Obsługi Funduszy Europejskich, który uformował strukturę ich obsługi. Dział też Dział Projektów Strukturalnych, który pomaga pracownikom PŁ w przygotowaniu się do aplikacji. Możemy pochwalić się tym, że wszystkie nasze dotychczasowe projekty przeszły audyty i kontrole z pozytywnym skutkiem. Co więcej, ponieważ prowadzimy projekty we

współpracy z innymi uczelniami, często przekazujemy swoje doświadczenie naszym partnerom.

W ostatnim roku wystąpiliśmy we wszystkich dostępnych programach. Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko oraz Program Operacyjny Innowacyjna Gospodarka są programami o zasięgu krajowym. Bierzymy też udział w Regionalnym Programie Operacyjnym województwa łódzkiego – Wydział Mechaniczny realizuje aktualnie działanie: „*Dostosowanie Infrastruktury Edukacyjnej do prognozowanych potrzeb i oczekiwań rynku*”.

Jesteśmy liderem w pięciu realizowanych obecnie projektach. Na szczególną uwagę zasługują dwa największe projekty:

„Biodegradowalne Wyroby Włókniste” – Działanie 1.3, o wartości 35 i pół mln złotych;

„Platforma Informatyczna TEWI – *Technologia, Edukacja, Wiedza, Innowacja*” – również PO IG – o wartości kilkunastu mln złotych.

Ważną rolą obu wymienionych projektów jest integrowanie środowiska naukowego.

W ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko realizujemy dwa duże inwestycyjne projekty. Jest to „Fabryka Inżynierów XXI wieku” realizowana za 54 mln złotych i drugi projekt Centrum Technologii Informatycznych o wartości 39 i pół mln złotych.

Politechnika jest także liderem w projektach: „Zastosowanie biomasy do wytwarzania materiałów polimerowych przyjaznych środowisku” i „Opracowanie nowatorskiej metody biokonwersji zanieczyszczeń biogazu w obecności tlenowych form azotu w skali przemysłowej” – oba realizowane w ramach 1 priorytetu PO IG.

Infrastruktura uczelni

Jak państwo zauważyliście, bardzo istotna jest dla nas dbałość o infrastrukturę Uczelni. Myślimy zarówno o inwestycjach jak i re-

montach. Koszty remontów przeprowadzonych w latach 2000-2005 wyniosły 28 mln złotych, a w latach 2005-2008 – 46 mln złotych.

W 2006 roku miał miejsce zakup ostatniego fragmentu dawnych zakładów Lodex. Dzięki nabyciu tej działki uzyskaliśmy zwarty kampus oraz dodatkowy teren umożliwiający rozbudowę uczelni. Na tym terenie powstanie Centrum Sportu PŁ.

Wydaje się, że 5 lat to nie jest długi okres, ale od 2005 roku w Politechnice zmieniło się bardzo wiele.

Spojrzenie na inwestycje w namacalny sposób uświadamia nam, jak wiele osiągnęliśmy. Oddaliśmy do użytku lub za chwilę oddamy cztery zmodernizowane obiekty: nową siedzibę Biura Osób Niepełnosprawnych, budynek Rekrutacji, boisko wielofunkcyjne oraz wozownię, która stanie się niedługo nową siedzibą Działu Transferu Technologii i Działu Promocji. Wyremontowano elewację budynku Papiernictwa i Poligrafii. Został wybrany również projekt architektoniczny Centrum Sportu.

Chciałbym poinformować, że od niedawna mogą Państwo zobaczyć infrastrukturę PŁ wybierając się na wirtualny spacer po trójwymiarowym kampusie Politechniki Łódzkiej korzystając z map Google Earth.

Współpraca międzynarodowa

W naszym spojrzeniu na PŁ nie zapominamy o współpracy międzynarodowej, która jest niezwykle ważna dla rozwoju i poprawy konkurencyjności uczelni.

W tym roku Politechnika Łódzka została przyjęta do ECIU (European Consortium of Innovative Universities). ECIU to sieć uniwersytetów, które jednocześnie wspólny profil działania. Uczelnie te są zaangażowane w budowanie interakcji w trójkącie: badania – edukacja – innowacje. Jesteśmy jedyną Polską uczelnią w tej sieci. W tym roku staliśmy się

również członkami Międzynarodowej Sieci Uniwersyteckiej. Działalność tej sieci naukowej została za inaugurowana 29 stycznia 2010 r. w Rzymie. Dokumenty akcesyjne podpisało 17 uczelni, w tym Politechnika Łódzka.

walach, zaś Radio Żak powiększyło swój zasięg oddziaływania.

Wzrosła aktywność Politechniki w zakresie promocji. Został wprowadzony jednolity system identyfikacji wizualnej, a w 2007 roku powstała nowa strona inter-

też liderem wśród wyższych uczelni w Polsce pod względem liczby zdobytych w kraju i zagranicą nagród i wyróżnień przyznawanych za innowacyjne rozwiązania i technologie. Dział Transferu Technologii w ostatnim roku był laureatem kilku nagród za innowacyjność. Mamy również za sobą pierwszy rok działalności spółki CTT. Dzięki CTT, od początku 2010 r. Politechnika Łódzka reprezentuje interesy Województwa Łódzkiego w ramach działającej w Brukseli Europejskiej Sieci Współpracy Regionów na rzecz Badań i Innowacji (European Regions Research and Innovation Network - ERRIN), działając w czterech grupach roboczych: biotechnologia, energia i zmiany klimatu, innowacje i fundusze na innowacje, ICT (Information and Communication Technologies).

Wracając na koniec mojego przemówienia do dzisiejszej uroczystości 65-lecia Politechniki Łódzkiej, zacytuję jednego z dziennikarzy, który określił naszą Uczelnię ciepłym jak sądzę mianem: żwawej emerytki. Jestem przekonany, że osiągnięcie wieku emerytalnego nie przeszkodzi Politechnice Łódzkiej w dalszym rozwoju, a wręcz przeciwnie: ten dobrze wykorzystany na rozwój i naukę czas stanie się żyznym gruntem pod nowe inicjatywy.

Kończąc moje wystąpienie pragnę też, abyśmy pamiętali, że nie byłoby tak znaczących osiągnięć, gdyby nie pracujący wśród nas ludzie z szeroką wizją, pragnący tworzyć nową rzeczywistość, a równocześnie kontynuować tradycje akademickie.

Życzę całej społeczności naszej Uczelni, aby z sukcesami pracowała na rzecz rozwoju Politechniki Łódzkiej i aby w tej pracy harmonijnie wiązała szacunek dla tradycji akademickiej z twórczą potrzebą zmian. Nie bójmy się działać z wyobraźnią, nie bójmy się odważnych działań w dążeniu do sukcesu!



Władze Politechniki Łódzkiej podczas uroczystości

foto:
Jacek Szabela

Niestety, nasze wyniki w zakresie wymiany zagranicznej nas nie zadawają, dlatego też przeprowadzona została reorganizacja Biura Programu Erasmus.

Udało nam się jednak znaleźć w programie SIRUS (Shaping Inclusive and Responsive University Strategies), jako jedna z 29 europejskich uczelni. Celem tego programu jest sformułowanie zasad funkcjonowania i realizacji Life Long Learning Programme i wypracowanie związanych z nim dobrych zasad i praktyk.

PŁ w życiu kulturalnym i społecznym regionu

Politechnika coraz aktywniej uczestniczy też w życiu kulturalnym i społecznym regionu. Niektóre jego elementy, jak festiwal piosenki studenckiej *Yapa*, bądź też festiwal piosenki turystycznej *„W górach jest wszystko co kocham”* czy organizowany na terenie Uczelni *Explorers Festival*, są niezmiennie. W lutym 2008 powstał teatr Nieobliczalny Politechniki Łódzkiej, który był już kilkakrotnie nagradzany na festi-

netowa. Politechnika jest aktywnie promowana w mediach i poprzez wiele różnych akcji skierowanych do uczniów i społeczności regionu. Akcja „Dziewczyny na Politechniki” przyczynia się do wzrostu liczby pań studiujących w PŁ.

W 2007 powstała także kolejna forma działalności kulturalnej w PŁ – Czwartkowe Forum Kultury. Od niedawna funkcjonuje SETKA, czyli trwająca około 100 sekund kronika filmowa, realizowana przez Centrum Multimedialne we współpracy z Działem Promocji – ukazująca migawki z najważniejszych wydarzeń w naszej Uczelni, dostępne za pośrednictwem naszej strony internetowej.

Innowacyjność

Rozpocząłem moje przemówienie od ostatniego rankingu uczelni wyższych „Perspektywy” i „Rzeczpospolitej”. Chciałbym podkreślić, że poprawę pozycji zawdzięczamy w dużej mierze naszej innowacyjności. Politechnika Łódzka jest w czołówce polskich uczelni pod względem ilości zgłoszeń patentowych i uzyskanych patentów, jest

Ranking przygotowywany wspólnie przez miesięcznik „Perspektywy” i dziennik „Rzeczpospolita” ma już jedenastoletnią tradycję. Dobór kryteriów i ich różnorodność, a także wykorzystywanie dużej liczby weryfikowalnych danych czyni z niego ważne źródło informacji dla kandydatów. W rankingu bierze udział prawie 300 uczelni różnych typów. W tym roku sklasyfikowano wśród nich 89 uczelni akademickich.

Jesteśmy w pierwszej dziesiątce

Uroczyste ogłoszenie wyników Rankingu Szkół Wyższych 2010 odbyło się w Warszawie 13 maja 2010 r. Politechnika Łódzka kolejny raz odnotowała awans w zestawieniu ogólnym. W tym roku przeskoczyliśmy dwa miejsca awansując do pierwszej dziesiątki najlepszych uczelni w Polsce. Są w niej trzy uczelnie z Warszawy, po dwie z Krakowa, Wrocławia i Poznania i jedyna z Łodzi – nasza Politechnika Łódzka. Zostaliśmy sklasyfikowani na 9. miejscu z liczbą punktów 59,84 i od ósmej na liście SGH dzieli na zaledwie 0,22 pkt., podczas gdy w zeszłym roku było to 1,24 pkt. Przypomnijmy, że w roku 2006 byliśmy na 35., rok później na 17. (otrzymaliśmy wtedy dyplom „Awans 2007”) i dalej kolejno na 13. i na 11. miejscu. W podrankingu uczelni technicznych utrzymaliśmy 4. pozycję, zbliżając się do trzeciej uczelni i jednocześnie zwiększając przewagę nad uczelnią piątą.

Rektor prof. S. Bielecki odebrał dyplom dla PŁ

foto:
Ewa Chojnacka



Rektor PŁ prof. Stanisław Bielecki został zaproszony na scenę do odbioru dyplomu i stanął w grupie rektorów „TOP 10”, która została ustalona w następującej kolejności: Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Politechnika Warszawska, Politechnika Wrocławska, Uniwersytet Wrocłowski, Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica w Krakowie, Szkoła Główna Handlowa, Politechnika Łódzka,

Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu.

Na 9. pozycję PŁ w rankingu składa się wypadkowa kilkudziesięciu różnych kryteriów. W niektórych wypadkach lepiej, w innych musimy zintensyfikować działania, żeby poprawić nasze miejsce. „Perspektywy” zestawiły 50 uczelni pod względem głównych kryteriów.

Jednym z ważniejszych kryteriów rankingu jest prestiż wśród pracodawców, w którym PŁ awansowała z 23. miejsca na 11. W zestawieniu siły naukowej jesteśmy na dalszej pozycji (35.), ale tutaj generalnie dominują uniwersytety, wśród 50 uczelni jest tylko 8 politechnik.

W kryterium nazwanym „publikacje naukowe”, na które składają się publikacje, cytowania i H-indeks Politechnika Łódzka znalazła się na 24. miejscu. W pięćdziesiątce znalazło się tym razem 12 uczelni technicznych, przy czym w liczbie publikacji wyprzedzają nas tylko Politechniki Warszawska i Wrocławska.

Oceniano także warunki studiowania, rozumiejąc pod tym: wysokokwalifikowaną kadrę naukową dostępną dla studentów, możliwość rozwijania aktywności studenckiej oraz zbiory biblioteczne. Politechnika Łódzka jest 18., ale z uczelni technicznych wyprzedza nas tylko Politechnika Warszawska. Co ciekawe, pierwsza dziesiątka to uczelnie medyczne.

„Perspektywy” zestawiły też 50 najlepszych uczelni akademickich pod kątem umiędzynarodowienia. Politechnika Łódzka jest na 5. miejscu i jako 1. z uczelni technicznych. W liczbie programów i wykładów w językach obcych oraz liczbie studiujących w językach obcych zajęliśmy w ogólnym zestawieniu miejsce 2.

Po raz pierwszy w rankingu wprowadzono nowe kryterium – innowacyjność. Tu brano pod uwagę patenty i prawa ochronne, efektywność w pozyskiwaniu zewnętrznych środków na badania i udział w 7. PR UE. Politechnika Łódzka w tym kryterium zajęła 3. miejsce wśród 50 zestawionych uczelni.

Do kolejnego rankingu mamy rok. Miejmy nadzieję, że przyniesie on nam poprawę pozycji tam, gdzie jesteśmy na dalszych miejscach, wszak pierwsza dziesiątka zobowiązuje.

43 ambasadorów odwiedziło w sobotę 20 marca Politechnikę Łódzką. Niektórzy przyjechali do Łodzi wraz z rodzinami.

Wizyta ambasadorów

W Łodzi i województwie gościli w dniach 19-21 marca szefowie misji dyplomatycznych akredytowanych w Warszawie. Celem wizyty było zapoznanie ambasadorów z szeroko rozumianą ofertą regionu, w tym zaprezentowanie dorobku naukowo-gospodarczego. W programie zaplanowano m.in. spotkanie w Politechnice Łódzkiej.

zastosowań w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa czy zdrowia. Na początek prowadzący spotkanie prorektor Krzysztof Józwiak ogłosił – *W budynku wybuchł pożar!* Nikt się oczywiście nie przestraszył, bo był to tylko wstęp do pokazania ambasadorom inteligentnego ubrania dla strażaka (zaprezentował je dr inż. Łukasz Januszkiewicz). Potem

ny dla niefachowców sposób nasi Goście wysłuchali z dużą uwagą i widocznym podziwem.

Spotkanie w auli Budynku Trzech Wydziałów rozpoczęła i zakończył występ Chóru PŁ, również nagrodzony długimi brawami.

W holu obok auditorium ustawione zostały liczne plakaty przedstawiające inne rozwiązania powstałe w naszej uczelni, a także pochwaliliśmy się zdobytymi przez naszych naukowców medalami i pucharami. Wszystkie wynalazki wzbudziły duże zainteresowanie naszych Gości. W czasie rozmów przy plakatach często padały ze strony ambasadorów bardzo szczegółowe pytania. Ambasadora Meksyku bardzo zainteresowała celuloza bakteryjna; widzi w tym produkcie potencjał do nawiązania współpracy meksykańsko-polskiej. Goście ze Słowenii podziwiali możliwości komputera sterowanego mrugnięciami oka i docenili jego szczególną przydatność dla osób niepełnosprawnych. Ambasador Nigerii spędziła sporo czasu rozmawiając o opatrunkach z celulozy bakteryjnej i możliwościach ich wykorzystania, a goście z Nowej Zelandii interesowali się mundurem strażackim, mówiąc, że powinien on stać się standardem wyposażenia służb ratowniczych. Ambasador Czech podkreślał walory Łodzi jako miasta, które jego zdaniem bardzo dynamicznie się rozwija. Spotkanie w Politechnice i przedstawione rozwiązania znalazły uznanie także w oczach pozostałych ambasadorów. *Wynalazki, które obejrzelismy są znaczące, jesteśmy pod wrażeniem wizyty w Politechnice* – podkreślali przy pożegnaniu, gdy zgodnie z planem wizyty nadszedł czas na dalsze zwiedzanie Łodzi.

Panie Ambasador
Sri Lanki i Nigerii
rozmawiają
o opatrunkach
z dr Haliną
Kalinowską

foto:
Jacek Szabela



Przygotowaliśmy dla naszych wyjątkowych Gości program wizyty tak, by mogli jak najwięcej dowiedzieć się o naszej uczelni i jednocześnie poznać powstałe tutaj innowacyjne rozwiązania naukowo-techniczne. Wybraliśmy te, które pokazują nie tylko wynalazczą myśl, ale także mogą być w atrakcyjny i przystępny sposób krótko zaprezentowane, także w kontekście ich zastosowań np. w medycynie, dla osób niepełnosprawnych, czy dla celów związanych z bezpieczeństwem pracy w ekstremalnych warunkach.

Wizyta precyzyjnie zaplanowana na dwie godziny rozpoczęła się od krótkich prezentacji uczelni przedstawionych przez prorektorów prof. Piotra Szczepaniaka i dr. hab. Krzysztofa Józwiaka, prof. PŁ. W dalszej części spotkania zaprezentowaliśmy kilka projektów naukowych powiązanych wspólnym scenariuszem pokazującym możliwości ich

napięcie wzrosło – był atak terrorystyczny, informacja o ukrytej bombie. Wciąż jednak było bezpiecznie, bo w związku z tymi kłopotami mogliśmy pochwalić się wirtualną rękawicą (pokazał ją mgr inż. Rafał Kotas) oraz robotem hipermobilnym „Wheeler” (jego możliwości demonstrował dr inż. Grzegorz Granosik). W podobnej konwencji zaprezentowaliśmy interfejs człowiek-komputer sterowany mrugnięciami, czyli program umożliwiający korzystanie z komputera osobom niepełnosprawnym ruchowo (prezentowała go dr inż. Aleksandra Królak) oraz celulozę bakteryjną jako doskonały materiał opatrunkowy w leczeniu rozległych oparzeń (prezentacja – dr inż. Halina Kalinowska). Przyjęta forma, wprowadzająca element rozrywki przed wejściem w poważny świat nauki, spotkała się z bardzo miłą reakcją sali. Wszystkich prezentacji przygotowanych w przystęp-

W ostatnim dniu marca odbyło się uroczyste posiedzenie Senatu Politechniki Łódzkiej związane z nadaniem godności doktora honoris causa profesorowi Donaldowi G. Truhlarowi z amerykańskiej uczelni University of Minnesota.

Profesor **Donald G. Truhlar** doktor honoris causa Politechniki Łódzkiej

W audytorium im. A. Sołtana obecni byli m.in. przedstawiciele władz samorządowych, rektorzy innych uczelni oraz profesorowie z uczelni w Hiszpanii i USA, a także liczne grono przedstawicieli organizacji naukowych, instytucji i organizacji gospodarczych.

Nadamy dziś tytuł i godność doktora honoris causa Politechniki Łódzkiej wybitnemu uczonemu, który od wielu lat współpracuje z naszą uczelnią – mówił rektor prof. Stanisław Bielecki rozpoczynając posiedzenie Senatu. – Profesor Truhlar szczerze obdarzał swą wiedzą i wielką życzliwością liczne grono pracowników naszej uczelni.

której jest m.in. ogromna liczba cytowań - tylko w tym roku było ich już 3000. *Prof. Truhlar zajmuje się chemią teoretyczną – podkreślał prof. Paneth. – Jego prace dowodzą, że wyniki otrzymywane za pomocą współczesnych metod i teorii mają precyzję równą tej, jaką uzyskuje się w badaniach doświadczalnych, a co za tym idzie wyniki uzyskane na drodze teoretycznej są równie wartościowe jak te otrzymywane eksperymentalnie. Chemia obliczeniowa pozwala badać takie układy, których nie można zbadać doświadczalnie. Jest również często szybsza, oszczędniejsza i bardziej przyjazna środowisku.*

Prof. Truhlar wygłosił wykład, w którym w sposób bardzo prosty i poglądowy przedstawił bieżący stan prowadzonych w jego laboratorium badań naukowych na tle historycznego wkładu polskich uczonych w rozwój chemii i bieżącej współpracy z polskimi zespołami, w tym w szczególności z naukowcami z Wydziału Chemicznego Politechniki Łódzkiej.

Dodatkową oprawę naukową uroczystości nadania prof. Truhlarowi doktoratu honoris causa stanowiło zorganizowane dzień wcześniej międzynarodowe mikrosymposium „High level quantum chemistry meets in Lodz”, które zgromadziło około 50 uczestników z Niemiec, Hiszpanii, USA i Ukrainy, a także wielu ośrodków krajowych.

Prof. Truhlar urodził się w Chicago. Jest absolwentem St. Mary's College w Winonie, gdzie skończył studia w zakresie chemii i matematyki.

O jego ogromnej aktywności naukowej świadczą liczby ilustrujące imponujący dorobek badawczy: prawie 1000 artykułów (cytowanych 44 000 razy), 81 rozdziałów w książkach i 27 programów komputerowych.

Prof. Truhlar wypromował 57 doktorów, a w jego laboratorium staże podoktorskie odbyło 80 doktorów, ponadto 50 pracowników naukowych z uczelni całego świata odwiedzało to laboratorium., wśród nich czworo z Wydziału Chemicznego Politechniki Łódzkiej.

Profesor ma największe zasługi w rozwoju chemii teoretycznej,

Promotor
prof. Piotr Paneth
i doktor
honoris causa
prof. Donald G.
Truhlar

foto:
Jacek Szabela



Zgodnie z tradycją sylwetkę prof. Donalda G. Truhlara przedstawił promotor prof. Piotr Paneth, dziekan Wydziału Chemicznego, który wystąpił z wnioskiem o nadanie tytułu. Laudacja nosiła intrygujący tytuł „The Word According to Don” i przedstawiała dorobek prof. Truhlara, jego wielką aktywność naukową, dowodem

Momentem wyjątkowo uroczystym był akt nadania tytułu doktora honoris causa. Treść dyplomu sporządzonego po łacinie odczytał promotor prof. Piotr Paneth, a rektor prof. Stanisław Bielecki wraz z dotknięciem berła i wypowiedzeniem tradycyjnej formuły przyjął prof. Donalda G. Truhlara do grona społeczności akademickiej PŁ.

Wyjątkowość tego dnia podkreślali wszyscy goście, organizatorzy uroczystości i pracownicy PŁ, bowiem przyjmowaliśmy w naszych murach osobę powszechnie znaną, pełniącą w przeszłości i obecnie ważne funkcje w kraju i w UE.

Profesor Jerzy Buzek doktor honoris causa Politechniki Łódzkiej



Prof. Jerzy Buzek
i Władze Uczelni

foto:
Jacek Szabela

Uroczystość nadania prof. Jerzemu Buzkowi tytułu i godności doktora honoris causa rozpoczęła się hymnem państwowym, a otworzył ją rektor prof. Stanisław Bielecki. Sala im. A. Sołtana wypełniona była po brzegi oficjalnymi gośćmi. Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz centralnych i samorządowych, parlamentarzyści RP, rektorzy wielu polskich uczelni, przedstawiciele instytucji naukowych oraz instytucji i organizacji gospodarczych, a także członkowie Konwentu Politechniki Łódzkiej.

Dzień 4 czerwca stał się w historii współczesnej Polski symboliczny, taki też wymiar nadali wszyscy mówcy uroczystości, podkreślając szczególnie fakt, że właśnie tego dnia naukowiec i polityk, bez którego obecności trudno wyobrazić sobie demokratyczne przemiany w naszym kraju, zostaje wyróżniony przez Politechnikę Łódzką najwyższą godnością akademicką.

Promotorem doktoratu honorowego był rektor Politechniki Łódzkiej prof. Stanisław Bielecki. Wniosek o jego nadanie poparły wszystkie wydziały uczelni. W swej laudacji promotor przedstawił sylwetkę dostojnego Gościa mówiąc o jego działalności naukowej, politycznej i jego związkach z Politechniką Łódzką. Pełny tekst laudacji przytaczamy na str. 15-16.

Po odczytaniu treści dyplomu przez dziekana Wydziału Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska prof. Stanisława Ledakowicz oraz uroczystym pasowaniu przez rektora prof. Stanisława Bieleckiego na członka społeczności Politechniki Łódzkiej nastąpiły krótkie wystąpienia gości. Reprezentujący rząd minister sprawiedliwości Krzysztof Kwiatkowski w krótkim

wystąpieniu wyraził osobistą satysfakcję, że może uczestniczyć w tak znamienym wydarzeniu. Mówił też o swoich relacjach z prof. Buzkiem: *Nie mogłem w sposób pełniejszy i lepszy uczyć się służby publicznej niż u takiego nauczyciela.* Wyraził dumę, że człowiek tej miary reprezentuje Polskę w Parlamencie Europejskim. Wojewoda Łódzki pani Jolanta Chełmińska zwróciła się do prof. Buzka jak do przyjaciela, a gratulując zaszczytnego wyróżnienia obdarowała go książką o dziejach Łodzi „47 Opowieści z Ziemi Obiecanej”. Marszałek Województwa Łódzkiego Włodzimierz Fisiak nazwał uroczystość chwilą znaczącą dla Łodzi i województwa, gdyż z działaniami prof. Buzka region wiąże nadzieje na rozwiązanie wielu problemów energetycznych. Wystąpienia oficjalnych gości zakończył prof. Tadeusz Kaczorek – Przewodniczący Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów.

Wystąpienie prof. Jerzego Buzka nie było klasycznym wykładem, lecz podzieleniem się głębokimi przemyśleniami na temat roli polityka i naukowca, na temat naszego miejsca w Europie. Profesor Jerzy Buzek nie krył wzruszenia, w swym wystąpieniu powiedział, że *najtrudniejsze jest rozliczenia się wobec swoich. Czuję się członkiem tej społeczności już od lat. Swoją dysertację doktorską przedstawiłem w 1968 roku, bardzo się jąkając, na konferencji w Arturówku. Gdy w 1980 roku byłem tu na konferencji inżynierii procesowej więcej było dyskusji politycznych niż naukowych(...). Politechnika Łódzka w jakimś sensie mnie wychowała, współpracowałem z wybitnymi ludźmi: profesorami Serwińskim, Strumiłło, Górami, Ledakowiczem.*

W dalszej części wypowiedzi, prof. Buzek wyliczył powody, dla których Politechnika Łódzka to wyjątkowe miejsce:

- jest to uczelnia mająca 65 lat, właśnie obchodzimy jej jubileusz,

- Łódź jest w sercu Polski, ma więc wielkie znaczenie w rozwoju kraju (tu Profesor wspominał o skrzyżowaniu autostrad, które powinno temu rozwojowi sprzyjać),

- Politechnika Łódzka ma wielkie plany, to uczelnia, która nie boi się wielkich wyzwań.

Prof. Buzek, mówiąc o naszym regionie zaakcentował jego możliwości, to, że możemy się stać liderami

► c.d. ze str. 13

Profesor Jerzy Buzek doktor honoris causa Politechniki Łódzkiej

czystych technologii. Jego wiedza o planach na przyszłość Politechniki okazała się duża, z satysfakcją mówił o tworzeniu Centrum Bio i Nanotechnologii, Centrum Technologii Informatycznych, o tym, że jesteśmy liderem w zakresie kształcenia w językach obcych.



Oto fragmenty z części wystąpienia prof. Jerzego Buzka dotyczącej spraw ogólnych:

Byłem w Grecji, która stoi obecnie przed trudnymi reformami, mówiłem tam o naszych reformach z lat 90. i o tym jakie to przyniosło efekty. Oni muszą dopiero to zrobić. Musimy i dziś pamiętać, że nie jesteśmy wolni od podobnych zagrożeń. W tamtych latach dokonaliśmy wielkiego skoku.(...) Byłem w Chinach w ostatnich dniach. Wiem, co trzeba zrobić by wytrzymać tę konkurencję. Trzeba zaczynać skok od środowiska naukowego, od tych, którzy tworzą wiedzę. Finansowanie nauki i szkolnictwa wyższego stoi wobec reformy. W nauce nie wszystko musi być demokratyczne. System zmieniamy mozolnie, nie zapominając o zawsze aktualnym problemie etyki w nauce. Kiedyś finansowanie było dla pasjonatów nauki. Dziś naukowiec – to zawód, jest nas wielu. Jakiegokolwiek reformy nie zrobimy – jej rezultaty będą zależały od ludzi. Musimy spojrzeć na siebie z boku, bo oczekuje się od nas czegoś nowego. Potrzebne są nowe otwarte procedury. Dziś w Europie widać pewną dysproporcję na naszą korzyść, bo my nauczyliśmy się reformować.

Bez powołania, polityka to bezduszne urzędowanie, a nauka staje się rzemiosłem.

Przedstawiając swe działania w służbie publicznej prof. Buzek powiedział:

Mam dwa życiorysy: naukowy i ten związany ze służbą publiczną. Obie służby przyczyniają się do rozwoju kraju. Obie role: badacza i polityka wymagają pasji, obie są działaniami twórczymi. Doświadczenie z nauki jest potrzebne w polityce. Obie dziedziny wymagają odwagi, obie wymagają potwierdzenia teorii w praktyce. Zarów-

no polityk, jak i badacz muszą być uczuleni na to, co podważa ich hipotezy. Bez powołania, polityka to bezduszne urzędowanie, a nauka staje się rzemiosłem. Potrzebna jest wiara, że robimy coś dobrego. Trzeba odczytywać wyzwania, a czasem iść wbrew tym, którzy oceniają nasze działania.

Na koniec prof. Buzek, mówiąc o wyzwaniach stojących przed środowiskiem naukowym i o tym, że wszystkie dziedziny życia muszą stawić czoła międzynarodowej konkurencji zwrócił się do naukowców z apelem o daleko idące zmiany w nauce, o nowy sposób patrzenia na naukę.

Kończąc prof. Buzek raz jeszcze podkreślił, że czuje się wyróżniony w sposób nadzwyczajny i przekazał społeczności akademickiej swoją wiarę w przyszłość polskiej nauki.

Uroczystość w audytorium im. A. Sołtana zakończyła odśpiewanie pieśni akademickiej *Gaudeamus igitur* w wykonaniu Chóru Akademickiego Politechniki Łódzkiej. Z okazji nadania prof. Jerzemu Buzkowi godności doktora honoris causa Politechnika wydała piękną publikację o Profesorze. Jest w niej przedstawiona sylwetka prof. Buzka, jego najważniejsze dokonania w nauce i w polityce, a także pełny tekst laudacji wygłoszonej przez rektora prof. Stanisława Bieleckiego. Zamieszczone też są opinie recenzentów: prof. Janusza Rachonia z Politechniki Gdańskiej, prof. Krzysztofa Kurzydłowskiego z Politechniki Warszawskiej i prof. Henryka Piekarskiego z Uniwersytetu Łódzkiego, uchwały senatów wszystkich wymienionych uczelni i Senatu Politechniki Łódzkiej, można też obejrzeć dyplom nadania tytułu, godności i praw doktora honoris causa napisany, jak każda akademicka tradycja, po polsku i po łacinie.

Dyplom odczytał prof. Stanisław Ledakowicz

foto:
Jacek Szabela

Prof. Jerzy Buzek, doktor hc PŁ i rektor prof. Stanisław Bielecki

foto:
Jacek Szabela



Wyjątkowość głównej postaci wydarzenia wywołała ogromne zainteresowanie mediów, audytorium Sołtana na długo przed rozpoczęciem uroczystości oblegali dziennikarze i fotoreporterzy.

■ Hanna Morawska

Podczas uroczystości nadania prof. Jerzemu Buzkowi godności doktora honoris causa Politechniki Łódzkiej rektor prof. Stanisław Bielecki wygłosił laudację poświęconą dostojnemu Gościowi.

Laudacja



Wysoki Senacie!
Czcigodny Doktorze
Honoris Causa!
Szanowni Goście!

Mam zaszczyt przedstawić Państwu sylwetkę Profesora Jerzego Buzka, wybitnego uczonego o bardzo wysokiej pozycji w środowisku akademickim, obecnego Przewodniczącego Parlamentu Europejskiego i byłego Premiera Rządu Rzeczypospolitej Polskiej.

Senat Politechniki Łódzkiej postanowił nadać Panu Profesorowi godność doktora honoris causa za współtworzenie wizji zintegrowanej Unii Europejskiej w zakresie badań naukowych, rozwoju technologii i innowacji, a w szczególności za podniesienie rangi badań nad technologiami w dziedzinie energii, w tym czystych technologii węglowych, do roli strategicznych dla rozwoju gospodarczego Europy. Kolejnym ważnym powodem są zasługi Profesora Jerzego Buzka dla podnoszenia pozycji międzynarodowej Polski, kształtowania wizerunku nowoczesnej Polski w Europie oraz promocji polskiej myśli naukowej i technicznej. Jako

niezwykle ważny obszar działań Profesora Jerzego Buzka postrzegamy również otwarcie perspektyw tworzenia zrównoważonego bilansu energetycznego Polski pozwalającego zharmonizować wymogi polityki klimatycznej z zapewnieniem bezpieczeństwa energetycznego naszego kraju. Pragnę także zwrócić uwagę na to, co dla nas, pracowników naukowych jest najbliższe w życiorysie Profesora, mianowicie na Jego dorobek naukowy w zakresie nauk technicznych, a w szczególności w dyscyplinie inżynierii procesowej.

Wygłaszanie laudacji zawsze jest zadaniem trudnym. Nie sposób, bowiem w krótkim wystąpieniu przedstawić pełen obraz osiągnięć i bogactwa osobowości Doktora Honorowego.

Profesor Jerzy Buzek jest dziś wśród nas, przede wszystkim, jako znakomity naukowiec, specjalizujący się w dziedzinie inżynierii technologii chemicznej. Pokonywał z sukcesem wszystkie szczeble kariery naukowej, otrzymując kilkakrotnie najwyższe godności akademickie. Pełnił liczne funkcje kierownicze w znaczących w świecie

nauki stowarzyszeniach naukowych i technicznych. Przewodniczył zespołom eksperckim prowadzącym nowatorskie w skali światowej badania, tworzył ogólnopolskie programy i zespoły specjalistów, działał jako przedstawiciel Polski w międzynarodowych organizacjach badawczych. Już jako młody naukowiec zdobywał międzynarodowe doświadczenie. Był i jest również członkiem kierowniczych gremiów w Unii Europejskiej związanych ściśle z nauką i technologią.

Działalność naukowa Profesora Jerzego Buzka dotyczy nauk technicznych, ze szczególnym uwzględnieniem inżynierii procesowej. Zajmował się nowatorskimi w skali światowej badaniami nad optymalizacją instalacji chemicznych, zjawiskami powierzchniowymi podczas chemisorpcji oraz problemami związanymi z oczyszczaniem gazów i odsiarczaniem spalin. Tematy te znakomicie wpisywały się w problematykę ochrony środowiska. W krótkim czasie zainteresowania Profesora Jerzego Buzka przybrały skalę międzynarodową. To właśnie Jemu w szczególności zawdzięczamy zainicjowanie działań na rzecz rozwoju nowych, przyjaznych środowisku technologii wytwarzania energii.

Profesor Jerzy Buzek utrzymuje żywe kontakty naukowe z Politechniką Łódzką. Od lat bierze udział w seminariach, spotkaniach naukowych i dyskusjach, organizowanych w Politechnice Łódzkiej i przez Politechnikę Łódzką. Gdy Profesor Jerzy Buzek zakładał Polsko-Niemiecką Sieć Naukową ds. Energetyki i Ochrony Środowiska INCREASE, akt założycielski Sieci

► c.d. ze str. 15

podpisywał Profesor Czesław Strumiłło, Rektor Politechniki Łódzkiej w latach 1987-1990.

Profesor Jerzy Buzek odczuwał zawsze potrzebę bliskości z Europą, pomimo tego, że Jego młodość nie przypadła na okres w historii naszego kraju, który sprzyjałby kontaktom międzynarodowym. Te kontakty, które dzięki wielkiej pracy i determinacji udało się nawiązać, sprzyjały nie tylko rozwojowi naukowemu, ale też zdobywaniu doświadczeń politycznych.

Profesor Jerzy Buzek, niezwykle naturalnie wplótł uczestnictwo w życiu społecznym w swoją karierę naukową. Nie sposób przyglądać się jej dziś w oderwaniu od zasług dla demokracji i na rzecz suwerenności Polski. Wiem, że grono, w którym dziś się spotykamy ma szansę w szczególności, bo przez pryzmat własnych doświadczeń, docenić wybitną karierę naukową, ale wszyscy, jako Polacy, patrzymy z wielkim podziwem i wdzięcznością na zasługi Profesora dla naszej Ojczyzny. Swoją działalność publiczną Profesor Jerzy Buzek rozpoczął tworząc NSZZ Solidarność. Od 1980 roku był członkiem związku, aktywnie uczestnicząc w nieformalnych strukturach samorządowych.

Działalność polityczna Premiera Jerzego Buzka jest oceniana bardzo wysoko przez społeczność europejską. Dowodem tego najwyższego uznania jest Jego błyskawiczna kariera w Parlamencie Europejskim. Należy podkreślić fakt, że Jerzy Buzek w swojej karierze politycznej wielokrotnie korzystał z głębokiej wiedzy naukowej, a uprawiana przez Niego polityka, często stawała się narzędziem torującym drogę dla implementacji osiągnięć naukowych dla dobra publicznego.

Od 2004 roku Profesor Jerzy Buzek jest posłem do Parlamentu Europejskiego. Działal w dwóch ko-

misjach Parlamentu Europejskiego: Komisji Przemysłu, Badań Naukowych i Energii oraz Komisji Ochrony Środowiska Naturalnego, Zdrowia Publicznego i Bezpieczeństwa Żywności. Był jednym z najaktywniejszych europosłów. Ewenementem w Parlamencie Europejskim stało się powierzenie Profesorowi Jerzemu Buzkowi dwukrotnie w czasie jednej kadencji funkcji posła-sprawozdawcy w kluczowych dla polityki unijnej obszarach badań i energii.

Profesor Jerzy Buzek konsekwentnie działał na rzecz integracji badań naukowych i rozwoju technologii w Unii Europejskiej poprzez wspieranie inicjatyw tworzenia Europejskich Platform Technologicznych (ETP) i Wspólnych Inicjatyw Technologicznych. Jego działania znalazły odzwierciedlenie w najnowszej strategii „Europa 2020”, w której rozwój badań i technologii został uznany jako klucz do dalszego rozwoju Unii Europejskiej.

W 2008 roku został posłem-sprawozdawcą ds. Europejskiego Planu w zakresie Strategicznych Technologii Energetycznych. Celem strategicznym wytyczonym przez Profesora Jerzego Buzka stał się rozwój technologii energetycznych napędzających rozwój gospodarczy i zmniejszających koszty energii dla konsumentów, a zarazem pomagających w uniezależnieniu się Wspólnoty od dostaw zewnętrznych.

14 lipca 2009 roku Profesor Jerzy Buzek, został wybrany przewodniczącym Parlamentu Europejskiego. Wziął na siebie olbrzymią odpowiedzialność za budowę nowoczesnej, dynamicznej Unii Europejskiej, zdolnej do szybkiego wzrostu dzięki edukacji, badaniom i rozwojowi nowych technologii i zapewniającej wszystkim swoim obywatelom maksymalne szanse rozwojowe. Działania Profesora Jerzego Buzka koncentrują się obecnie na utrzymaniu wysokiej pozycji Unii Euro-

pejskiej w globalnej polityce, na tworzeniu konkurencyjnej, spójnej i bardziej przyjaznej dla środowiska gospodarki oraz na podnoszeniu bezpieczeństwa energetycznego Unii Europejskiej.

Niezwykle istotne było zaangażowanie Profesora Jerzego Buzka w 2008 roku w negocjacje dotyczące Pakietu Energetyczno-Klimatycznego oraz negocjacje podczas Szczytu Klimatycznego w Poznaniu. Wiele z przygotowywanych niezwykle ostrych reguł i narzędzi Pakietu, mających dla Polski daleko idące negatywne konsekwencje gospodarcze, udało się złagodzić. Obecnie Profesor Jerzy Buzek został Przewodniczącym Społecznej Rady Narodowego Programu Redukcji Emisji, która doradza rządowi polskiemu w strategicznym obszarze transformacji naszej energetyki, oszczędzania energii i budowy gospodarki niskoemisyjnej.

Niezależnie od pracy naukowo-badawczej i działalności politycznej, angażował się w sprawy obywatelskie. Podejmował inicjatywy na rzecz dobra wspólnego, otwarty na sprawy innych ludzi i problemy społeczne. Osobiste zaangażowanie sprawiło, że zapracował na miano wybitnego człowieka o niezwykłej osobowości.

Postać Profesora Jerzego Buzka stanowi powód do dumy dla całego środowiska naukowego i dla Polski. Należy On bowiem do grona tych uczonych, których nazwiska na trwałe zapisały się w polskiej i europejskiej historii i którzy dzięki swojej działalności budowali szacunek międzynarodowej społeczności dla naszego kraju.

Przedstawiając dokonania Profesora Jerzego Buzka wyrażam głębokie przekonanie, że Politechnika Łódzka nadaje godność doktor honoris causa wybitnemu uczonemu i politykowi, wielkiemu Polakowi i Przyjacielowi naszej Uczelni. ■

► c.d. ze str. 12

Profesor Donald G. Truhlar ...

a szczególnie w zakresie opisu teoretycznego reakcji chemicznych. Wyniki jego prac nad wariacyjną teorią stanu przejściowego służą np. do opisu zjawiska tunelowania. Ta zaawansowana teoria wiąże się z elementami praktycznymi. Profesor Truhlar opracował wiele programów komputerowych, które pozwalają na jej praktyczne wykorzystanie.

Najnowszym obszarem zainteresowań prof. Truhlara jest najdynamiczniej rozwijający się obszar chemii teoretycznej i obliczeniowej ostatnich 10 lat - teoria funkcjonału gęstości elektronowej. Osiągnięte rezultaty także w tym wypadku doczekały się już implementacji w najważniejszych pakietach chemicznych obliczeń teoretycznych, a także przyczyniły się do uhonorowania Profesora prestiżową międzynarodową nagrodą – medalem Schrödingera. Profesor ma też wiele innych nagród od amerykańskich stowarzyszeń naukowych, a stan Minnesota nagrodził go „za wyróżniający się wkład w nauki chemiczne”. W roku 2006 został przyjęty do International Academy of Quantum Molecular Science, której członkami zostają naukowcy będący pionierami rozwoju mechaniki kwantowej, zaś w roku 2008 do National Academy of Science.

Prof. Truhlar utrzymuje ścisły kontakt naukowy z zespołem prof. Piotra Panetha z Wydziału Chemicznego PŁ. Współpraca zaowocowała 9 publikacjami w najbardziej renomowanych czasopismach oraz dwoma rozdziałami w książkach. Obecnie jedna z najlepszych absolwentek Wydziału, stypendystka Nagrody Ministra za wyniki w nauce, realizuje pod kierunkiem prof. Truhlara pracę doktorską.

■ Ewa Chojnacka

Sekcja Rekrutacji i Sekcja Dyplomów Politechniki Łódzkiej mają nową siedzibę. Kandydaci na studia i absolwenci PŁ będą teraz załatwiać swoje sprawy w pięknie odnowionej willi z 1912 r.

Elegancka i reprezentacyjna

Pierwszy poważny kontakt przyszłego studenta z uczelnią na ogół odbywa się w miejscu, gdzie pracują osoby związane z rekrutacją. Miła i profesjonalna obsługa jest dla studentów i kandydatów na studentów bardzo ważna. Gdy jest ona prowadzona w ładnym otoczeniu, to można oczekiwać, że zaufanie do prezentowanej oferty jest większe i pozytywnie wpływa na wizerunek wybieranej uczelni. Teraz nasi kandydaci będą przyjmowani w eleganckich pomieszczeniach. Wykończenie budynku i wyposażenie wewnątrz nawiązuje do stylu zamożnej willi łódzkiego przemysłowca z początku XX wieku. W budynku o powierzchni około 350 m² pozostawiono oryginalny układ pomieszczeń, za wyjątkiem części, w której została przeprojektowana i powiększona klatka schodowa oraz przylegające do niej pomieszczenie sanitarne.



Na parterze największa reprezentacyjna sala została przeznaczona na użytek kandydatów na studia w PŁ. Sala została wyposażona w nowoczesne stanowiska komputerowe. Znajduje się tu również biuro Sekcji Rekrutacji i pokój socjalny dla pracowników.

Pomieszczenia biurowe Sekcji Dyplomów, sala konferencyjna i pomieszczenia biurowe Pełnomocnika Rektora ds. Rekrutacji znajdują się na piętrze.

Uroczyste otwarcie nowej „Rekrutacji” odbyło się 27 maja 2010 r. z udziałem władz uczelni, dziekanów i pracowników. Wszyscy podziwiali wyposażenie wewnątrz, doceniając zmianę warunków w jakich teraz będą obsługiwani kandydaci na studia.

Projekt adaptacji budynku oraz projekt aranżacji wewnątrz wykonała mgr inż. architekt Danuta Włodarska. Budynek przystosowany jest dla osób niepełnosprawnych.

Willa zlokalizowana przy ul. Radwańskiej nr 29, została wybudowana prawdopodobnie dla łódzkiego przemysłowca Rosenblatta, właściciela położonych w sąsiedztwie zakładów produkujących przędzę i tkaniny. Po drugiej wojnie światowej teren manufaktury Rosenblatta został przekazany Politechnice Łódzkiej, lecz willa z wydzieloną działką znalazła się pod

zarządem miejskim i przez szereg lat mieściła się w niej biblioteka.

Jest to pierwszy budynek willowy, który Politechnika ma w Kampusie A, pozostałe 6 znajduje się w kampusie B (przy Wólczańskiej) i C (przy ul. Piotrkowskiej). Do budynku można wejść z terenu kampusu Uczelni od strony ul. Stefanowskiego lub bezpośrednio z ul. Radwańskiej.

■ Ewa Chojnacka

W rektoracie Politechniki Łódzkiej został podpisany 29 kwietnia list intencyjny określający ogólne ramy i warunki współpracy w dziedzinie energetyki, pomiędzy CREED (Centrum Badań na rzecz Środowiska, Energii i Odpadów Grupy Veolia Environnement), koncernem Dalkia i Politechniką Łódzką. Podpisanie listu intencyjnego poprzedzone było spotkaniem roboczym przedstawicieli stron umowy.

Polsko-francuska współpraca w dziedzinie energetyki

Wspólne badania mają dotyczyć m.in. procesu technologicznego współspalania biomasy z węglem oraz utylizacji związanych z tym procesem zanieczyszczeń. Wymiana naukowa będzie miała charakter aplikacyjny, tzn. że wypracowane wyniki badań znajdą zastosowanie w rzeczywistych projektach technologicznych. Przewidziane są wspólne wizyty i spotkania naukowe pomiędzy stronami, a także wymiana stażystów i pracowników. Zostanie powołana Komisja Monitorująca, złożona z przedstawicieli każdej ze stron, która zapewni wprowadzanie w życie szczegółowych kontraktów, pozwalających na wdrażanie wyników badań. Komisja będzie także zapraszana do udziału w obronach prac doktorskich, które powstaną w wyniku współpracy.

W podpisaniu umowy udział wzięli: rektor PŁ – prof. Stanisław Bielecki, prezes Dalkii Polska – Pascal Bonne, prezes Dalkii Łódź – Jacky Lacombe, przedstawiciele CREED – Francois Nicol i Jean-Michael Brossard oraz prorektor dr hab. Krzysztof Józwiak, prof. PŁ.

które są związane z naszą działalnością, żeby polepszyć naszą efektywność i usługi dla klientów w Łodzi.

Koncern Dalkia jest obecny w Polsce od kilkunastu lat. *Zatrudniamy 8 tysięcy pracowników w wielu miastach Polski – mówił Pascal Bonne – a nasza działalność w dużej części dotyczy energetyki, a także innych usług na rzecz samorządu: gospodarki wodno-ściekowej, zarządzania odpadami komunalnymi i transportu. Nasza grupa jest grupą światową, zatrudniającą ponad 100 tys. osób na całym świecie.*

Myślę, że to dzisiejsze porozumienie – mówił rektor prof. Bielecki – wskazuje na to, jak odnajdują się dwie strony: szkolnictwo wyższe i ośrodki badawcze oraz przemysł. Ten typ współpracy w pełni się wpisuje w strategię rozwoju PŁ, ale również i w strategię rozwoju regionu. Chodzi o to, aby energia, której tak bardzo potrzebujemy, była wykorzystywana w sposób efektywny i przyjazny dla człowieka.

Jak podkreślał prorektor dr hab. Krzysztof Józwiak, prof. PŁ – *Na porannym spotkaniu została zdefiniowana bardzo dokładnie tematyka projektu, jego cele techniczne, ekonomiczne i środowiskowe, a także efekty, które mają się sfinalizować w 2011 roku.*

Prezes Dalkii Łódź spodziewa się, że elektrociepłownie zmniejszą emisję dwutlenku węgla do atmosfery o 20 procent, czyli o 260 tysięcy ton rocznie. Partnerzy z Francji podkreślali także, że rozwiązania opracowane w projekcie znajdą zastosowanie w instalacjach koncernu na całym świecie.

Bezpośrednio we współpracę Politechniki Łódzkiej z CREED i Dalkią zaangażowane będą dwa wydziały: Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska oraz Mechaniczny. Rektor prof. Bielecki i prezesi Dalkii deklarowali jednak, że obszar współpracy będzie się poszerzał i będziemy sukcesywnie włączając niemal wszystkie jednostki, zarówno we współpracę z grupą badawczą Veolia Environnement, jak i firmą Dalkia w ramach następnych realizowanych projektów.

Na zakończenie spotkania goście bardzo ciepło wyrażali się o Łodzi, szczególnie podkreślając swój zachwyt dla jej architektury.

Umowę podpisali: rektor prof. Stanisław Bielecki, Francois Nicol z CREED oraz prezesi Pascal Bonne i Jacky Lacombe

foto: Jacek Szabela



Jak podkreślał w czasie briefingu prasowego prezes Dalkii Polska – *Zdecydowaliśmy się na współpracę z Politechniką Łódzką, bo wiedzieliśmy, że jest ona w pierwszym rzędzie szkół wyższych. Jesteśmy koncernem, który chce proponować swoim klientom najlepsze rozwiązania. Dlatego też jest dla nas wartością wszystko to, co dotyczy techniki, nowych badań i rozwoju. Chcieliśmy podpisać porozumienie z PŁ w zakresie tematów,*

W Instytucie Elektroniki otwarto laboratorium wyposażone w innowacyjne urządzenia umożliwiające budowanie inteligentnych systemów alarmowych.

Nowe laboratorium w Instytucie Elektroniki



W Laboratorium Systemów Alarmowych i Kontroli Dostępu jest osiem stanowisk. Studenci w czasie ćwiczeń uczą się nie tylko podstaw związanych z połączeniami i konfiguracją centrali alarmowych. Dowiedzą się także jak można je rozbudować o moduły sterowania urządzeniami „inteligentnego” domu, moduły sterowania bezprzewodowego i powiadamiania głosowego. Poznają też wybrane zagadnienia i technologie związane z projektowaniem systemów alarmowych. Wszystko to stało się możliwe dzięki współpracy Instytutu Elektroniki z firmą SATEL, która zapewniła sprzęt oraz przeprowadziła szkolenia kadry. Zespołem przygotowującym nowe laboratorium kierował dr hab. inż. Paweł Strumiłło, prof. PŁ. Rozwiązania, które dzięki nowemu laboratorium stały się dostępne dla studentów Wydziału Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki są wdrażane przez firmę SATEL na całym świecie. Koszt nowego laboratorium to około 200 tysięcy złotych. Poza firmą SATEL wsparcie finansowe przyszło także ze strony

dziękana Wydziału prof. Sławomira Wiaka.

Uroczyste otwarcie laboratorium w dniu 10 marca rozpoczęło się w auli Instytutu Elektroniki, którą tłumnie wypełnili goście. Byli wśród nich m.in. prorektor ds. rozwoju uczelni i współpracy z gospodarką prof. Piotr Szczepaniak, dziekan Wydziału prof. Sławomir Wiak oraz przedstawiciele firmy SATEL. Bardzo liczną grupę stanowili także studenci, dla których zajęcia w nowym laboratorium są niezwykle atrakcyjne.

foto:
Jacek Szabela

Studenci
cieszą się
z zajęć
w nowym
laboratorium

foto:
Jacek Szabela



Dyrektor Instytutu Elektroniki prof. Andrzej Materka omówił działalność dydaktyczną i naukową poszczególnych zakładów. Wskazał realizowane projekty i podkreślił: *Bardzo dbamy o to, aby studenci brali udział w pracach naukowych po to, aby przekazać im obok inżynierskiej praktyki także bardziej zaawansowaną wiedzę.* Z zadowoleniem mówił o nowoczesnych laboratoriach, współpracy z przemysłem i zagranicą oraz sukcesach studentów. Swoje wystąpienie zakończył słowami: *Stosujemy dewizę – wszyscy odnoszą korzyści!*

Działalność firmy SATEL przybliżył zebrany Ireneusz Kowaluk, członek Zarządu. Jak podkreślał, SATEL jest firmą prywatną w całości opartą o polski kapitał, a sprzęt, jak i jego oprogramowanie są innowacyjnymi rozwiązaniami technologicznymi stworzonymi przez kadrę inżynierską działu badawczo-rozwojowego. Firma powstała w 1990 roku i zatrudnia obecnie ponad 200 osób. Jej produkty cieszą się uznaniem tysięcy dystrybutorów, instalatorów, agencji ochrony oraz użytkowników w kraju i zagranicą.

Uroczyste przecięcie wstęgi otwierające Laboratorium Systemów Alarmowych i Kontroli Dostępu odbyło się w błysku fleszy i wobec licznie obecnych mediów. Ostatnim punktem uroczystości było zwiedzanie laboratorium. Pracownicy Instytutu demonstrowali poszczególne stanowiska laboratoryjne. Wyjaśniali, jak można przy nich pracować nad tworzeniem nowoczesnych centrali alarmowych, przydatnych zarówno do zabezpieczenia domów i mieszkań, jak i obiektów biurowych, handlowych czy przemysłowych.

Promocje doktorskie



Sala wypełniła się doktorami habilitowanymi i doktorami oraz osobami, które chciały uczestniczyć w ich święcie

foto:
Jacek Szabela

Dawniej promocje doktorskie odbywały się w dniu Święta Politechniki. W sytuacji, gdy rocznie uczelnia nadaje tytuł doktora około 90 osobom, konieczne stało się nadanie temu ważnemu wydarzeniu „praw wyłączności”. *Oddzielając od siebie te uroczystości chcieliśmy podkreślić znaczenie kształcenia kadry naukowej dla uczelni* – mówił rektor prof. Stanisław Bielecki. Dzień, w którym otrzymuje się dyplom powinien być wyjątkowo uroczysty, bowiem jest on ukoronowaniem twórczego wysiłku, wielu wyrzeczeń, głównie z osobistego życia. Otwierając uroczyste

posiedzenie Senatu rektor nawiązał do słów Andrzeja Frycza Modrzewskiego „Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie” i podkreślił, że – *Politechnika rośnie dziś w siłę. Tak jak młodzi są przyszłością narodów, tak nowe kadry naukowe są przyszłością uczelni.*

Aula Sołtana wypełniła się doktorami habilitowanymi i doktorami oraz ich rodzinami. To do nich rektor prof. Stanisław Bielecki zwrócił się – *Nic, co ma wielką wartość w życiu nie przychodzi łatwo. Dziś nastąpi długo oczekiwany moment, kiedy wreszcie odbiorą Państwo swoje dyplomy – owoc talentów i ciężkiej pracy. Wi-*

tam i gorąco pozdrawiam Państwa rodziny. Bez ich pomocy droga do sukcesu byłaby znacznie trudniejsza, a nieraz wręcz niemożliwa.

Władze Politechniki Łódzkiej przywiązują wielką wagę do rozwoju kadry naukowej – *Kształcenie kadr badawczych wymaga przemyślanej polityki finansowej, jasno sprecyzowanych kryteriów awansu naukowego i zobiektywizowanych form oceny dorobku* – podkreślał rektor. – *Wsparcie rozwoju młodych naukowców oferują instytucje oraz programy krajowe i międzynarodowe, takie jak np.: program LIDER Narodowego Centrum Badań i Rozwoju czy Program People w 7. Programie Ramowym Unii Europejskiej. Prowadzimy również własne działania wspierające pracowników wykonujących prace doktorskie i habilitacyjne.*

Rektor przypomniał, że od 2007 r. corocznie ogłaszany jest konkurs na rektorskie projekty habilitacyjne. Średnia wysokość dofinansowania w 2009 r. wyniosła 100 000 zł, trzykrotnie więcej niż na początku. Utworzony został Własny Fundusz Stypendialny PŁ dla osób aktywnie zmierzających do naukowego awansu. Do osiągnięcia wyróżniających się wyników w pracy naukowej mają także zmobilizować konkursy o nagrody Rektora PŁ. W tym roku dotyczyły one aż pięciu kategorii, a wyniki zostały ogłoszone podczas posiedzenia Senatu w dniu 24 maja (więcej strona 5). *Najnowszą inicjatywą władz Politechniki Łódzkiej jest konkurs o grant naukowy na rok akademicki 2010/2011* – mówił rektor. – *Został on ogłoszony z myślą o wsparciu finansowym badań prowadzonych w uczelni.*

Kończąc wystąpienie rektor prof. Stanisław Bielecki powiedział – *Pragnę bardzo serdecznie pogratulować dzisiejszego awansu doktorom habilitowanym i doktorom. Ten dzień otwiera przed Państwem drogę do*

Panie doktor z Wydziału Biotechnologii i Nauk o Żywności

foto:
Jacek Szabela



samodzielnej pracy naukowej. Mam nadzieję, że praca naukowa stanie się narzędziem do realizacji marzeń, pasji i życiowych celów. Prawidłowe ich wytyczenie decyduje o osiągnięciu sukcesu. Życzę zatem dalszej wytrwałości, zapału i entuzjazmu do zdobywania kolejnych szczebli w karierze naukowej.

Wszystkim doktorom życzę jak najszybszej habilitacji, a doktorom habilitowanym tytułu profesora.

W historii Politechniki Łódzkiej wypromowano w różnych obszarach nauk: 502 doktorów habilitowanych i 2985 doktorów. W okresie od maja 2009 r. do dnia uroczystości stopień doktora uzyskały 92 osoby, a stopień doktora habilitowanego – 11 osób.

Najwięcej stopni doktora nadano, podobnie jak w roku ubiegłym, na wydziałach: Mechanicznym; Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki; Chemicznym oraz Biotechnologii i Nauk o Żywności. Natomiast w habilitacjach przodują wydziały: Mechaniczny oraz Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska.

Uroczystego promowania doktorów i doktorów habilitowanych dokonywał rektor prof. Stanisław Bielecki w towarzystwie prorektora prof. Ireneusza Zbicińskiego oraz dziekanów.

Każdego doktora rektor dotykał berłem wygłaszając jednocześnie formułę *promoveo te ad gradum doctoris* lub *promoveo te ad gradum doctoris habilitati*.

Z auli Sołtana wypromowani doktorzy, ich naukowci opiekunowie oraz rodziny i przyjaciele przeszli do bardziej kameralnej sali, w której kontynuowali miłe spotkanie wznosząc toasty i składając sobie gratulacje. Wszyscy cieszyli się tym wyjątkowym dniem, który w karierze każdego naukowca ma wielkie znaczenie, jest ponadto jednym z ważniejszych świąt w tradycji akademickiej.

■ Ewa Chojnacka

Laptopy dla studentów

Wszyscy studenci kierunku inżynieria chemiczna i procesowa, którzy zaliczyli pierwszy semestr, otrzymali 21 kwietnia 2010 r. laptopy. Sprzęt ten został użyczony na okres studiów przez władze Wydziału Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska aż 35 osobom. Komputery wyposażone w specjalistyczne oprogramowanie, na które składają się pakiety do obliczeń i symulacji procesów, do obróbki danych doświadczalnych uzyskanych w czasie zajęć laboratoryjnych, a także takie, które używane są przez profesjonalne firmy wdrażające procesy w przemyśle mają ułatwić studiowanie. W czasie

trzę bezpieczeństwa procesów technologicznych do gospodarki odpadami, ochrony środowiska – oczyszczania powietrza i ścieków. Jak podkreśla prodziekan ds. studenckich, dr inż. Teresa Jamroz – *Tworzenie i projektowanie nowych technologii i instalacji dla wielu branż przemysłu daje wielką satysfakcję, wymaga jednak wsparcia ze strony informatycznych systemów wspomagających projektowanie. Posiadanie laptopów umożliwi studentom poznawanie najnowszych technik opracowywania zagadnień naukowych związanych z inżynierią chemiczną i procesową.* Obecnie w sali kredensowej budynku dzie-



Pierwsze zajęcia z nowymi laptopami

foto:
Jacek Szabela

uroczystego wręczenia laptopów dziekan Wydziału prof. Stanisław Ledakowicz mówił – *Słyszę jak najlepsze opinie o Waszym roku, dlatego z tym większą przyjemnością spełniamy dziś nasze obietnice. Już wkrótce przekonacie się, co można zrobić mając ten sprzęt. Komputery pomogą Wam w projektowaniu, a chcę podkreślić, że aspekt ilościowy w inżynierii procesowej jest bardzo ważny. Wydziałowi zależy na przyciągnięciu dobrych kandydatów, na przełamaniu obaw przed studiowaniem kierunków technicznych. Inżynieria chemiczna i procesowa odgrywa ważną rolę w zaspokajaniu potrzeb współczesnego społeczeństwa: od zaopatrzenia w wodę, energię, żywność, towary konsumpcyjne, środki chemiczne, farmaceutyki poprzez kon-*

kanatu studenci nie kryli radości. *Bardzo cieszę się, że będę miał laptopa, który pozwoli mi na bardziej mobilną pracę naukową, bo mamy dużo zajęć –* mówił Marcin Boczkowski. W okazywaniu zadowolenia wtórowała mu Aleksandra Rusak – *Jest to dla mnie wyczekiwana nagroda za naukę.* Oboje przyznają, że nie wybrali kierunku z uwagi na możliwość otrzymania laptopa do nauki, ale doceniają fakt, że wydział chce im ułatwić studiowanie. Jak bardzo jest ten sprzęt przydatny mogli się przekonać w czasie pokazowej lekcji, która odbyła się zaraz po uroczystości. Zajęcia projektowe z wykorzystaniem nowego sprzętu związane z problematyką suszenia materiałów poprowadził dr inż. Robert Adamski.

■ Hanna Kierzkowska-Pawlak,
Ewa Chojnacka

Nestor polskich włókienników, wybitny naukowiec, społecznik i humanista.

Nagroda ŁTN dla prof. Janusza Szoslanda

Łódzkie Towarzystwo Naukowe co roku wyróżnia prestiżową nagrodą naukową tylko jedną osobę. Podczas Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego ŁTN, które odbyło się pod koniec marca nagrodą tą uhonorowano profesora Janusza Szoslanda. Prezes ŁTN prof. Stanisław Liszewski wręczając nagrodę podkreślał nadzwyczajne cechy Laureata, a wśród nich wysoką kulturę osobistą oraz pryncypialność w postępowaniu, a także wiedzę, wspaniały charakter, uczynność i wrażliwość.



Prof. Janusz Szosland odwiedził Muzeum PŁ

foto:
Jacek Szabela

Znamy Profesora także z Jego niezwyklej precyzji w formułowaniu myśli. Wydaje się, że nigdy nie mówi nawet o jedno słowo za dużo. Ma niezaprzeczalny autorytet, dlatego często proszony jest o opinię, czy pomoc w ważnych sprawach. Z uwagi na Jego wieloletnie doświadczenie organizacyjne i doskonałą znajomość spraw Uczelni jest bardzo ważną postacią dla Stowarzyszenia Wychowanków Politechniki Łódzkiej. To dzięki Jego inicjatywie wręczone są absolwentom „Złote Dyplomy” w 50. rocznicę ukończenia studiów w Politechnice Łódzkiej. Profesor przywiązuje ogromną wagę do zachowania pamięci o ludziach, którym zawdzięczamy wiele z powodu ich dokonań w przeszłości. Podkreśla to np. w swoich wystąpieniach poświęconych historii włókienniczego ruchu stowarzyszeniowego, stąd zapewne też Jego inicjatywa ufundowania tablic memorialnych przez Rektorską Komisję Historyczną PŁ. Ten „nienaukowy” wątek związany z osobą Laureata kończymy sportowo: prof. Szosland jest także pomysłodawcą Textilcrossu, który od 30 lat gromadzi w maju w Arturówku setki miłośników biegania.

W Politechnice Łódzkiej profesor Szosland jest postacią doskonale znaną, ale warto przy tej okazji przypomnieć najważniejsze fragmenty Jego bogatego naukowego życiorysu.

Prof. Janusz Szosland jest absolwentem Wydziału Włókienniczego Politechniki Łódzkiej. Z naszą uczelnią

i szeroko pojętym włókiennictwem, w ramach którego wykreował innowacyjną specjalność architektura tekstyliów, związał swoje zawodowe życie. Jest autorem kilkunastu monografii, pięciokrotnie wydawanego podręcznika „Podstawy Budowy i Technologii Tkanin” w łącznym nakładzie 7 tysięcy egzemplarzy, 165 publikacji naukowych, a także współautorem *Poradnika Inżyniera – Włókiennictwo* oraz kolejnych edycji *Wielkiej Encyklopedii*. Wypromował 23 doktorów, z których sześciu zostało profesorami.

W swojej pracy zawsze zwracał uwagę na praktyczną stronę pracy badawczej i dlatego ma w dorobku 80 wykonanych dla gospodarki narodowej prac badawczych i projektowych – w większości wdrożonych oraz 10 patentów.

Wśród bardzo licznych osiągnięć wskazać można te z ostatnich lat, jak np. koncepcję, według której wykonano oryginalną w wymiarze światowym odzież pneumatyczną dla ekstremalnie zmieniających się warunków atmosferycznych oraz równie unikatowe krośnie rotacyjne wytwarzające tekstylia niemożliwe do uzyskania na dotychczasowych urządzeniach.

O niezwyklej aktywności prof. Szoslanda świadczy także udział w fundamentalnych dla włókiennictwa projektach krajowych i międzynarodowych oraz zorganizowanie ponad 35 konferencji. Od ponad 30 współpracuje z największym w świecie Państwowym Instytutem Tekstylnym w Moskwie, RWTH Aachen, Uniwersytetem w Dreźnie, w ostatnich latach z Uniwersytetem w Gent.

Prof. Janusz Szosland jest członkiem wielu gremiów, organizacji związanych z naukami technicznymi, m.in. założycielem Akademii Inżynierskiej w Polsce, honorowym Prezesem Stowarzyszenia Włókienników Polskich, do którego należy od 50 lat, od 2004 roku jest członkiem honorowym ŁTN, jest członkiem Rady Oddziału Łódzkiego PAN.

Za działalność naukową prof. Szosland otrzymał godność doktora honoris causa Moskiewskiej Państwowej Akademii Tekstylnej (1979) oraz Politechniki Łódzkiej (1996). W 1978 r. został laureatem nagrody naukowej miasta Łodzi, a w 1996 r. Złotej Gwiazdy z Brylantem Interpromu. Za swoje innowacyjne opracowania zdobywał złote medale na prestiżowych targach w Brukseli, a w roku 2004 otrzymał statuetkę Łódzka Eureka za urządzenie do formowania tkanin.

Jest odznaczony m.in. Krzyżami: Kawalerskim, Oficerskim, Komandorskim i Komandorskim z Gwiazdą (2000) Polonia Restituta, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Medalem Honorowy im. G. Narutowicza (2004).

■ E.Ch.

Profesor Leszek Balcerowicz przyjechał do Łodzi 6 maja na zaproszenie rektorów Politechniki Łódzkiej i Uniwersytetu Łódzkiego z okazji 65-lecia obchodów Łodzi akademickiej.

Profesor Balcerowicz w Politechnice Łódzkiej

Początkowo planowany temat spotkania z prof. Leszkiem Balcerowiczem to *Jak dogonić Niemcy w 20 lat?*, jednak sytuacja kryzysowa w Grecji sprawiła, że temat

uległ zmianie na *Jak oderwać się od Grecji i zbliżyć do Niemiec*.

Podczas wykładu profesor Balcerowicz mówił, co – jego zdaniem – należy zrobić, aby przyspieszyć rozwój gospodarczy kraju. Uważa, że w tym celu trzeba jak najszybciej wprowadzić reformy ograniczające deficyt budżetowy wynoszący obecnie 7% PKB i zmniejszyć dług publiczny kraju. Proponuje to zrobić przez wydłużenie wieku emerytalnego oraz zwiększenie zatrudnienia nawet kosztem obniżania płac. Były prezes NBP uważa, że dłuższa praca nie jest poświęceniem, ale przyjemnością. Zdaniem Profesora należy zmniejszyć obecne obciążenie budżetowe z 45% do 30%, szczególnie dotyczy to wydatków socjalnych, które są bardzo „rozdęte”.

Po spotkaniu na Wydziale Organizacji i Zarządzania odbyła się w Auli Minor konferencja prasowa, większość pytań dotyczyła sytuacji w Grecji i jej wpływu na naszą gospodarkę. Po konferencji nasz Gość pojechał na wykład do Uniwersytetu Łódzkiego.

Prof. Balcerowicz trzy lata temu założył organizację pod nazwą Forum Obywatelskiego Rozwoju (FOR), której celem jest propagowanie sprawdzonej w praktyce wiedzy ekonomicznej w jak najbardziej atrakcyjny sposób oraz zachęcanie Polaków do angażowania się w szybki i stabilny rozwój kraju. Spotkanie w Politechnice Łódzkiej było takim właśnie działaniem.

■ Małgorzata Trocha

foto:
Anna Boczkowska



Minister Kudrycka w Politechnice Łódzkiej

W Łodzi gościła 26 maja 2010 r. minister nauki i szkolnictwa wyższego prof. Barbara Kudrycka. Po wizycie w Uniwersytecie Łódzkim i spotkaniu ze studentami i kadrami akademicką z województwa łódzkiego, poświęconym zmianom w ustawie „Prawo o szkolnictwie wyższym”, pani minister przyjechała do naszej uczelni.

W towarzystwie władz uczelni z rektorem PŁ prof. Stanisławem Bieleckim na czele obejrzała na wstępie Centrum Kształcenia Międzynarodowego. Przez kilka minut przysłuchiwała się zajęciom project based learning. Studenci mimo obecności tak niecodziennego gościa nie wydawali się speszeni i spokojnie prezentowali skład i zadania zespołu projektowego. Szybkie obejrzenie sal wykładowych oraz informacje o prowadzonych tutaj studiach spotkały się z gratulacjami ze strony pani minister. Dalsza część krótkiej, bo przewidzianej tylko na godzinę wizyty, przebiegła na Wydziale Biotechnologii i Nauk o Żywności. Prof. Kudrycka obejrzała laboratorium, w którym powstają wyroby z bionanocelulozy. Z zainteresowaniem wysłuchiwała o wielu różnych możliwościach ich zastosowań, obejrzała stanowiska produkcyjne oraz porozmawiała



z doktorantami i pracownikami z zagranicy, którzy prowadzą tam badania. Miała również okazję zapoznać się bardziej szczegółowo z opracowanym na Politechnice Łódzkiej projektem „Europejskie Centrum Bio i Nanotechnologii”, wyrażając dla niego wielkie uznanie i gotowość finansowego wsparcia.

Minister
B. Kudrycka
z zainteresowaniem
słucha
o zastosowaniach
bionanocelulozy

foto:
Jacek Szabela

■ Ewa Chojnacka

W latach 2006-2009 w Instytucie Elektroenergetyki na Wydziale Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki zbudowano jedyne w Polsce

Laboratorium Generacji Rozproszonej

Investycja o wartości prawie 4 milionów zł powstała dzięki grantom uzyskanym z Funduszu Nauki i Technologii Polskiej oraz od Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

energetyki rozproszonej i źródeł odnawialnych.

Zmiany zachodzące w elektroenergetyce, wymuszone polityką energetyczną UE, problemami

badaniom związanym z rozwojem źródeł energii odnawialnych, generacji rozproszonej i inteligentnych mikrosystemów elektroenergetycznych. Laboratorium jest wykorzystywane w procesie dydaktycznym umożliwiając studentom PŁ bezpośrednie zapoznanie się z nowoczesnymi technologiami wytwarzania energii elektrycznej.

Laboratorium wyposażone jest w źródła wykorzystujące energie odnawialne słońca i wiatru: system fotowoltaiczny stacjonarny (o mocy 6 kW), system fotowoltaiczny nadążny (9 kW) i mini farmę wiatrową (2 x 5,5 kW) oraz źródła energii: mikroturbinę gazową o mocy elektrycznej 30 kW i cieplnej 60 kW oraz system ogniw paliwowych zasilanych wodorem o mocy 2,4 kW. Ponadto, w laboratorium zainstalowane są urządzenia kompensacyjne: filtr aktywny i kompensator statyczny typu DSTATCOM, wspomagające pracę źródeł w zakresie zapewnienia jakości energii elektrycznej oraz energoelektroniczny model obciążenia z możliwością zadawania przebiegów prądów. W laboratorium działa nowoczesny system akwizycji danych pomiarowych, monitoringu i sterowania, pozwalający na zdalną kontrolę pracy poszczególnych źródeł z wykorzystaniem sieci Ethernet. Wszystkie urządzenia pracują w sposób ciągły dostarczając energię elektryczną do sieci Politechniki Łódzkiej zmniejszając pobór energii dla potrzeb budynku Wydziału EEiA o około 10%.

Laboratorium funkcjonuje w powiązaniu z projektami UE realizowanymi w Instytucie Elektroenergetyki PŁ:

- DISPOWER – Distributed Generation with High Penetration of

Uroczystość prowadził prof. Maciej Pawlik, obok dr hab. inż. Irena Wasiak, prof. nadzw. i dr inż. Ryszard Pawełek

foto: Przemysław Tabaka



Oficjalne otwarcie laboratorium odbyło się 20 kwietnia 2010 r. W uroczystości wzięli udział prorektorzy PŁ: prof. dr hab. Piotr Szczepaniak i dr hab. Wojciech Wolf prof. nadzw., pracownicy i władze wydziału EEiA z dziekanem prof. Sławomirem Wiakiem oraz goście reprezentujący energetykę zawodową i firmy współpracujące z Instytutem Elektroenergetyki, w tym: Teresa Strumiłło-Gburczyk, Robert Piotrowski i Henryk Bałut – przedstawiciele Mazowieckiej Spółki Gazownictwa (sponsora stanowiska mikroturbiny), Rafał Kuźniak – prezes PGE Dystrybucja Łódź-Teren, dr Krzysztof Domagała – członek Zarządu PGE Elektrownia Bełchatów, Bogusław Terlecki – prezes Elektrowni Wiatrowej Kamieńsk, Andrzej Boroń – przedstawiciel firmy Dalkia Łódź, dyrektor EC-3 Andrzej Bagiński i Andrzej Naskręcki reprezentujący PGE Dystrybucja Łódź. Obecność tak wielu osób może świadczyć o dużym zainteresowaniu, jakim cieszy się problematyka

związanymi z przesyłem i rozdziałem energii elektrycznej, koniecznością zwiększenia efektywności energetycznej, wykorzystaniem źródeł energii odnawialnych, zapewnieniem bezpieczeństwa energetycznego oraz wymaganej jakości zasilania, prowadzą do powstania sieci aktywnych, integrujących rozproszone źródła i zasobniki energii, odbiory i urządzenia wspomagające. Taki mikrosystem, zarządzany za pomocą inteligentnych systemów sterujących, pomiarowych i zabezpieczeniowych będzie przyszłością elektroenergetyki na poziomie dystrybucyjnym.

Politechnika Łódzka uczestniczy w prowadzonych obecnie na całym świecie badaniach w obszarze inteligentnych sieci odbiorczych. Można z dumą stwierdzić, że w tak ważnym dla energetyki okresie udało się zbudować i uruchomić w Instytucie Elektroenergetyki pierwsze w kraju Laboratorium Generacji Rozproszonej, które będzie służyć szeroko rozumianym

Renewable Energy Sources (www.dispower.org)

- DER-Lab – Network of DER Laboratories and Pre-Standardisation (www.derlab.org)

- DERRI – Distributed Energy Resources Research Infrastructure (www.derri.net)

Elementem wyposażenia Laboratorium jest nadajny system fotowoltaiczny

foto:
Mieczysław Radłowski



Obecnie Laboratorium Generacji Rozproszonej stanowi:

- węzeł energetyczny poprawiający efektywność wykorzystania energii elektrycznej i ciepłej budynku wydziału EEliA PŁ,
- rzeczywistą sieć aktywną typu „smart grid”,
- element europejskiej sieci doskonałości DER-Lab,
- centrum badawcze w zakresie generacji rozproszonej,
- centrum szkoleniowo-dydaktyczne.

W przyszłości ma stanowić ważny element europejskiego systemu laboratoriów ze swobodnym dostępem poprzez Internet.

■ Irena Wasiak, Ryszard Pawełek

Instytut Informatyki Politechniki Łódzkiej jest uczestnikiem międzynarodowego projektu „Międzykulturowa wymiana w edukacji – Mechatronika” (Intercultural Excellence in Mechatronic Engineering Education). Pierwsze spotkanie uczestników tego projektu odbyło się w Melbourne 26 i 27 marca.

Międzykulturowa wymiana

W spotkaniu w Melbourne brali udział przedstawiciele uczelni zaangażowanych w projekt. Instytut Informatyki był reprezentowany przez dr. inż. Antoniego Zajązkowskiego oraz dr. inż. Piotra Napieralskiego.

Cele projektu „Międzykulturowa wymiana w edukacji – Mechatronika” są podzielone. Jednym z nich jest wymiana studentów, którzy wykonują projekty badawcze dla przemysłu, drugim – stworzenie nowej dyscypliny nauczania w dziedzinie interdyscyplinarnych systemów mechatronicznych. Projekt przewiduje wymianę studentów studiów magisterskich między UE a partnerami z Australii. Okres wymiany dla jednego studenta to 4 miesiące.

Druga część proponowanego projektu związana jest z opracowaniem nowego programu studiów w dziedzinie Systemy mechatroniczne, którego celem jest powiązanie kilku dyscyplin naukowych. Kierunek zostanie utworzony przez wszystkich partnerów, są wśród nich eksperci dyscyplin tworzących mechatronikę (mechanika, elektronika, teoria sterowania i informatyka). Po zakończeniu programu partnerzy będą mogli wdrożyć go w macierzystych uczelniach, a więc każdy partner zyska wiedzę i doświadczenie od innych uczestników projektu.

Na liście uczestników z Europy i Australii są: Technical University Munich (Niemcy), Politechnika



Od lewej
A. Zajązkowski (Łódź),
P. Napieralski (Łódź),
S. Kain (Monachium),
I. Area (Vigo),
N. Armesto (Vigo),
F. Schiller (Monachium)

W tym czasie studenci będą wykonywać projekty badawcze w dziedzinie systemów mechatronicznych (np. roczny projekt końcowy) u zagranicznych partnerów. Łącznie w wymianie uczestniczyć będzie 84 studentów: 42 studentów z krajów UE i 42 studentów z Australii.

Łódzka (Polska), University of Vigo (Hiszpania), Royal Melbourne Institute of Technology (Victoria, Australia), The University of Melbourne (Victoria, Australia), Curtis University of Technology (Western Australia, Australia).

■ Piotr Napieralski

Kierunki zamawiane

Z obchodami 65-rocznicy Politechniki Łódzkiej oraz rozpoczęciem rekrutacji na nowy rok akademicki zbiegła się informacja MNiSW o rozstrzygnięciu konkursu na realizację „kierunków zamawianych” o kluczowym znaczeniu dla gospodarki opartej na wiedzy. Wśród 39 projektów zakwalifikowanych do finansowania znalazły się dwa zgłoszone przez naszą uczelnię. Są to: matematyka na Wydziale Fizyki Technicznej, Informatyki i Matematyki Stosowanej oraz wzornictwo na Wydziale Technologii Materiałowych i Wzornictwa Tekstyliów. Na realizację tych projektów uczelnia dostanie około 17 mln zł (matematyka – ok. 3 700 000 zł, wzornictwo 13 188 060 zł). O nowych kierunkach zamawianych piszą dr Ryszard Sitarski i dr hab. inż. Katarzyna Grabowska.

Zamawiana matematyka

Projekt „*Matematyka najlepszym kapitałem absolwenta*” zajął 3. miejsce w rankingu. Dotyczy studiów drugiego stopnia. Objęte nim zostaną trzy roczniki studentów poczynając od października 2010 r. W kolejnych latach przyjmujemy na pierwszy rok studiów stopnia drugiego: 90 studentów w 2010/2011; 94 w 2011/2012; 98 w 2012/2013.

Projekt mieści następujące komponenty:

- program stypendialny – połowa studentów będzie otrzymywała stypendia w wysokości 1000 zł. miesięcznie (przez 9 miesięcy w roku kalendarzowym). Stypendia przyznawane będą semestralnie na podstawie ocen uzyskanych w poprzednim semestrze. Pierwsze stypendium przyznane zostanie na podstawie średniej oceny na dyplomie ukończenia studiów stopnia pierwszego.

- Program wyrównawczy z matematyki (90 godzin wykładów + 90 godzin ćwiczeń) adresowany do wszystkich studentów pierwszego roku. Będzie on pozwalał na uzupełnienie wiadomości do poziomu wymaganego na studiach matematycznych stopnia drugiego. W szczególności program ten dotyczy absolwentów studiów stopnia pierwszego kierunków innych niż matematyka.

- Dodatkowe kursy. Oprócz standardowych zajęć studenci będą mogli poszerzać swoje kompetencje na dodatkowych kursach przygotowujących do egzaminu wymaganego od przyszłych aktuariuszów (180 godzin), do redagowania tekstów naukowych (25 godz.), dających uprawnienia do pracy w zawodzie asystenta rachunkowości (70 godz.) oraz przygotowujących do podjęcia studiów doktoranckich (120 godz.). Udział w poszczególnych formach zajęć dodatkowych będzie dobrowolny i będzie zależał od zainteresowań studenta i jego planów życiowych.

Projekt obejmuje też wdrożenie nowego programu studiów. Przewidujemy opracowanie nowych skryptów i zakup sprzętu potrzebnego do realizacji programu nauczania odpowiadającego współczesnemu rynkowi pracy.

Zamawiane wzornictwo

Programem „*Wzornictwo – kierunek zamawiany w Politechnice Łódzkiej*” zostaną objęci studenci, którzy rozpoczną studia w latach 2010/2011, 2011/2012 i 2012/2013. Zakłada się przyjęcie 90 osób rocznie. Jest to wielka szansa dla tegorocznych i kolejnych roczników maturzystów, aby zdobyć interdyscyplinarne wykształcenie, które obejmuje jednocześnie profil plastyczny, wiedzę z zakresu projektowania oraz szeroko pojęte wzornictwo przemysłowe połączone z wiedzą inżynierską. Najlepsi studenci kierunku wzornictwo będą mogli otrzymywać miesięcznie nawet 1000 złotych stypendium.

W ramach projektu przewidziane są m.in. organizowane corocznie:

- dwutygodniowe plenery projektowe mające na celu inspirowanie studentów do działalności twórczej w bezpośrednim kontakcie z artystami,
- międzynarodowy Pokaz Mody, czyli Konkurs z udziałem najlepszych studentów Wzornictwa oraz zaproszonych gości zagranicznych,
- warsztaty na temat: „Komunikacja wizualna i techniki druku”,

a także cykliczne wystawy prac studentów na Wydziale Technologii Materiałowych i Wzornictwa Tekstyliów. Takie wystawy są koniecznym elementem kształcenia, a także rozwijania umiejętności organizacyjnych.

Ponadto studentom zostaną zaproponowane dodatkowe kursy

- języka angielskiego,
- informatyczne z projektowania i grafiki komputerowej
- z technologii informatycznych dostarczające wiadomości na temat narzędzi, służących pozyskiwaniu informacji, ich selekcjonowaniu, analizowaniu, przetwarzaniu, zarządzaniu oraz przekazywaniu innym.

W ramach projektu m.in. powstanie profesjonalna pracownia komputerowa do projektowania i grafiki komputerowej, pracownia projektowania ubioru i pokazów mody, pracownia komunikacji wizualnej oraz pracownia druku z możliwością wykonywania szablonów i realizacji projektów z zastosowaniem technologii sublimacji oraz druku solwentowego z zastosowaniem motywów dzetowych i aplikacji tekstylnych.

Obecnie w Politechnice Łódzkiej studiuje 231 osób niepełnosprawnych. Z myślą o nich w kampusie A naszej uczelni pojawił się specjalnie zaprojektowany budynek Biura ds. Osób Niepełnosprawnych PŁ.

Uczelnia dba o niepełnosprawnych studentów



Oficjalne otwarcie Biura ds. Osób Niepełnosprawnych PŁ odbyło się 1 kwietnia 2010 r. Symbolicznego przecięcia wstęgi (oryginalnymi nożycami, rekwizytem z „Ogniem i mieczem”) dokonał rektor prof. Stanisław Bielecki w asyście prorektora dr. hab. Wojciecha Wolfa, prof. nadzw. oraz kierowniczki Biura mgr Joanny Sztobryn-Giercuskiewicz. W uroczystości, obok władz rektorskich, dziekanów, kanclerza i twórców koncepcji architektonicznej budynku – architektów z Politechniki Łódzkiej, obecni byli przedstawiciele środowisk osób niepełnosprawnych oraz kilkoro studentów z dysfunkcją wzroku i ruchu, którzy chętnie opowiadali dziennikarzom o warunkach studiowania, jakie stwarza im uczelnia. Gościom zaprezentowano działania Politech-

niki Łódzkiej ułatwiające studiowanie osobom z różnego rodzaju niepełnosprawnościami, a także m.in. stanowisko umożliwiające korzystanie z komputera i Internetu osobom z dysfunkcją ruchu oraz niewidomym i słabo widzącym. Pokazano także sprzęt specjalistyczny wspomagający kształcenie, który jest dostępny w BON PŁ.

Wszyscy podziwiali nowy budynek, jego niebanalną architekturę oraz estetykę i funkcjonalność wnętrza w pełni dostosowanego do potrzeb osób niepełnosprawnych ruchowo. W niedalekiej przyszłości Politechnika Łódzka planuje oznakować ciągi komunikacyjne dla osób niewidomych oraz wydzielić specjalne bezpieczne drogi dla osób poruszających się po kampusach na wózkach inwalidzkich.

Wstęgę przecina rektor prof. S. Bielecki, obok prorektora dr hab. W. Wolf, prof. nadzw. i kierowniczka BON mgr J. Sztobryn-Giercuskiewicz

foto:
Jacek Szabela

O działalności BON

Najwięcej osób niepełnosprawnych studiujących w PŁ to studenci ze schorzeniami narządów ruchu (39%). Uczelnia oferuje im pomoc w dojeździe na uczelnię oraz wspiera studentów w trakcie zajęć, np. laboratoriów. Wypożyczalnia specjalistycznego sprzętu stwarza możliwość skorzystania z urządzeń edukacyjnych i rehabilitacyjnych.

Dla osób ze schorzeniami wzroku BON oferuje specjalistyczny sprzęt, adaptację materiałów edukacyjnych do wersji dostępnej dla osoby niewidomej, a także przeprowadzanie szkoleń z orientacji przestrzennej.

Udogodnienia dla osób z dysfunkcją słuchu to np. możliwość korzystania z tłumaczy języka migowego. Ponadto 12 największych audytoriów i sal wykładowych jest wyposażonych w pętle indukcyjne (urządzenia współpracujące z indywidualnymi aparatami słuchowymi) wspomagające słyszenie.

Uczelnia jest otwarta i przyjazna dla osób w trudnych sytuacjach emocjonalnych i życiowych oraz cierpiących na zaburzenia psychiczne. Ze względu na specyfikę schorzeń, najczęściej stosowane formy wsparcia to zmiana sposobu zaliczania zajęć, czy form udziału w zajęciach. Pomocą służy także Akademickie Centrum Zaufania PŁ, oferujące fachowe wsparcie psychologiczne, warsztaty podwyższające umiejętności psychospołeczne i opiekę duszpasterską.

BON PŁ wspiera osoby niepełnosprawne także w ich aktywizacji zawodowej m.in. oferując płatne staże zawodowe.

■ Ewa Chojnacka



To tylko część sprzętu dostępna w BON

foto:
Jacek Szabela

Kubik „65-lecie PŁ” górował nad rynkiem Manufaktury

foto:
Jacek Szabela

Przez cały maj w różnych miejscach Łodzi można było zobaczyć efektowne billboardy zapraszające do Manufaktury na energy show – imprezę organizowaną przez Politechnikę Łódzką. W ostatni weekend maja nasza uczelnia świętowała tam swoje 65. urodziny wspólnie z mieszkańcami Łodzi.

Politechnika w Manufakturze



Na 29 i 30 maja zaplanowaliśmy plenerową imprezę z wieloma atrakcjami. Na rynku Manufaktury stanęła olbrzymia szkieletowa konstrukcja – tzw. „kubik” ozdobiona graficznym motywem zaprojektowanym specjalnie na tę okazję. Było to miejsce, w którym od sobotniego poranka gromadziły się tłumy Łodzian.

Bardzo szybko teren wokół „kubika” został wypełniony konstrukcjami układanymi z politekturowych elementów. Było ich aż 10 tysięcy, a przy tworzeniu przestrzennych budowli doskonale bawili się dorośli i dzieci. Ci bardziej wytrwali nagradzani byli żółtymi kaskami,

a wszyscy dostawali specjalne jubileuszowe naklejki i tak oznaczeni trafiali do naszej politechnicznej rodziny. Specjalną zabawę zaplanowano dla dzieci, które z klocków lego budowały swój wymarzony dom. Można było również spróbować wymienić koła samochodu szybciej niż studenci Wydziału Mechanicznego.

Zadania konstrukcyjne przewidziano także podczas oficjalnego otwarcia. W konkursie na budowlę z klocków zmierzyły się władze uczelni, przedstawiciele władz miasta i sponsorów oraz studenci.

Na wolnostojących tekturowych słupach można było nama-

lować graffiti, lub wyrazić swoje uczucia do Politechniki. Powstały wyłącznie pozytywne obrazy i hasła.

Dobra zabawa i twórcze szaleństwo wzmogły się wieczorem. Pokazy efektownych doświadczeń przygotowanych specjalnie na tę imprezę przez naszych studentów z kół naukowych przyciągnęły tłumy widzów. Było wybuchowo, intrygująco, kolorowo, muzycznie i tanecznie.

Pomysłodawcami, projektantami imprezy oraz jej głównymi organizatorami była grupa studentów kierunku Architektura i Urbanistyka: Zuzanna Adamska, Rafał Józwiak, Michał Kempieński, Adam Sajda, która pracowała pod opieką dr. Macieja Szczepańczyka i przy wsparciu działu promocji.

Rektorzy Politechniki prof. S. Bielecki i prof. P. Szczepaniak budują swoją wizjonerską konstrukcję

foto:
Jacek Szabela



Atrakcją pokazów była „przeróbka” malucha na wersję kabriolet

foto:
Jacek Szabela

Głównym sponsorem imprezy była firma Dalkia, a partnerami imprezy: Manufaktura, firmy Peri i Stora Enso oraz EC1 Łódź Miasto Kultury.

To był bardzo udany weekend!

■ Ewa Chojnacka

Po raz trzeci w ramach akcji „Dziewczyny na politechniki” 22 kwietnia Sala Widowiskowa Politechniki Łódzkiej wypełniła się dziewczynami ze szkół ponadgimnazjalnych, pomimo słabego nagłośnienia przez media tegorocznej imprezy. Podobnie jak w poprzednich latach przygotowaliśmy dla nich kilka propozycji, chcąc w sposób ciekawy pokazać im kobiecą stronę naszej uczelni.

Dzień otwarty tylko dla dziewczyn

Dziewczyny mogły tego dnia obejrzeć pokaz mody przygotowany przez studentów i pracowników z Wydziału Technologii Materiałowych i Wzornictwa Tekstyliów, wysłuchać wykładu dr inż. Marzanny Lesiakowskiej-Jabłońskiej „*Moda XXI wieku. Technika i technologia na wybiegu*” oraz posłuchać gry na bębnach w wykonaniu studentów zagranicznych studiujących w PŁ w Centrum Kształcenia Międzynarodowego. Gościem specjalnym spotkania była absolwentka wydziału Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska – mgr inż. Izabela Pilarczyk, która zarządza budowlami dróg i autostrad i ma bardzo ciekawą pasję – jest instruktorką spadochronową. Dziewczyny zachęcał do przyścia na naszą uczelnię prorektor ds. nauki prof. Ireneusz Zbiciński twierdząc, że te, które u nas studiuja świetnie sobie radzą i często osiągają lepsze wyniki niż chłopcy.

Sala wypełniła się dziewczynami

dać ten najstarszy wynalazek, bez którego nie byłby możliwy rozwój naszej cywilizacji. Mogły również poznać zabezpieczenia stosowane w banknotach.

foto:

Jacek Szabela



Studenckie Radio ŻAK zaprosiło dziewczyny na warsztaty, na których mogły poznać działanie radia od kuchni. Miały okazję uisnąć za mikrofonem i poprowadzić własną audycję, a także zabawić się w realizatora. Wydział Biotechnologii i Nauk o Żywności zaprosił je na warsztaty z kosmetyki „*Ekokosmetyki, czyli zrób to sam*”. Dziewczyny mogły się na nich dowiedzieć jak wykorzystać dostępne naturalne surowce do sporządzenia takich produktów w warunkach domowych, mogły też uzyskać poradę z zakresu stosowania kosmetyki naturalnej do kompleksowej pielęgnacji ciała, twarzy i włosów. Instytut Papiernictwa i Poligrafii zaprosił na warsztaty z papieru czerpanego. Dziewczyny mogły lepiej poznać, a przede wszystkim poczuć i zba-

Studentki PŁ zaangażowały się w akcję promocyjną

foto:

Jacek Szabela

Podczas spotkania w sali widowiskowej studenckie radio Żak Politechniki Łódzkiej nadało audycję specjalną. W studiu pojawiło się wielu ciekawych gości – studentki, absolwentki oraz pracownice Politechniki Łódzkiej. W dyskusjach nasi dziennikarze poruszyli temat różnic płci w działaniu, myśleniu i postrzeganiu świata przez kobiety i mężczyzn. Starali się przede wszystkim udowodnić słuchaczom, że Politechnika jest kobietą!

Na zakończenie spotkania wszystkim uczestnikom wręczono specjalnie na tę okazję przygotowany upominek. Po wydarzeniach na scenie dziewczyny mogły porozmawiać w holu z naszymi studentkami i pracownicami, dowiedzieć się od pań z rekrutacji o możliwościach studiowania, a od pań z Biura Karier o perspektywach zatrudnienia, na koniec mogły skorzystać z przygotowanego dla nich poczęstunku.

Wyniki poprzednich edycji akcji „Dziewczyny na politechniki” pokazują, że promowanie wśród kobiet studiów na uczelniach technicznych skutecznie wpływa na ich wybory edukacyjne. Na uczelniach biorących udział w poprzedniej edycji można zaobserwować przyrost udziału kobiet w ogólnej liczbie studentów o 1,4% (czyli 6 576 osób). Na Politechnikach w całej Polsce udział kobiet w ogólnej liczbie studentów wynosi 32,5%, czyli dokładnie 107 654. Po ostatniej rekrutacji w skali Polski proporcja ta przesu-

► c.d. ze str. 29

Dzień otwarty tylko dla dziewczyn

nęła się na korzyść kobiet o 2,5 %. Jednak są takie kierunki, na których nadal jest to tylko kilka lub kilkanaście procent.

W Politechnice Łódzkiej dziewczyny stanowią 36,9 % ogółu studentów. Jest to wzrost w stosunku do ubiegłego roku o 0,9 %. Najwięcej dziewczyn mamy na Wydziale Technologii Materiałowych i Wzornictwa Tekstyliów – 76,3%, ale tam wzrosła o 0,7 % w stosunku do ubiegłego roku liczba chłopaków! Najmniej dziewczyn jest na wydziale Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki – 4,2%, ale tam też zanotowaliśmy wzrost liczby dziewczyn w stosunku do ubiegłego roku o 0,5%.

Procentowy udział dziewczyn na poszczególnych wydziałach Politechniki Łódzkiej:

- Mechaniczny 10,4 %
- Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki 4,2%
- Chemiczny 64,3%
- Technologii Materiałowych i Wzornictwa Tekstyliów 76,3%
- Biotechnologii i Nauk o Żywności 72,4%
- Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska 39,3%
- Fizyki Technicznej, Informatyki i Matematyki Stosowanej 29,1%
- Organizacji i Zarządzania 54,8%
- Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska 49,7%
- Instytut Papiernictwa i Poligrafii 45,3%
- Centrum Kształcenia Międzynarodowego 36,5%

■ Małgorzata Trocha

W Łodzi powstało unikatowe miejsce prezentacji sztuki nowych technologii

Galeria NT / Imaginarium

Galeria ta nie będzie wyłącznie miejscem prezentacji sztuki nowych technologii, ale również laboratorium, w którym artyści wspólnie z naukowcami będą kreować nowoczesne oblicze sztuki. Właśnie w tym celu został podpisany list intencyjny między Politechniką Łódzką i Łódzkim Domem Kultury, w którym mieści się Galeria. Odbędzie się to uroczyste 20 kwietnia po śniadaniu prasowym, na którym przedstawiony został nowatorski program wystawienniczy oraz sposób funkcjonowania nowej galerii.

używanie narzędzi i toczenie dialogu z najnowocześniejszymi światowymi ośrodkami i konstruowanie dialogu dotyczącego problemów najbardziej dziś nurtujących świat i czasem bardzo kontrowersyjnych.

Prorektor prof. Ireneusz Zbiński podpisujący List Intencyjny w imieniu Politechniki Łódzkiej podkreślał, że naukowcy osiągając efekty prac badawczych postrzegają ich „stronę techniczną”, zupełnie inaczej mogą na to spojrzeć artyści. – Mam nadzieję, że dzięki współpracy z Galerią nasza Politechnika

Prodziekan
Wydziału
Biotechnologii
i Nauk o Żywności
prof. Wojciech
Ambroziak
ogląda
multimedialną
wystawę

foto:
Jacek Szabela



Artyści współpracujący z Galerią zyskają niepowtarzalną możliwość korzystania z wiedzy, doświadczenia i technologii, którymi dysponuje jedna z najlepszych, polskich uczelni – mówił Michał Brzeziński, Kurator Galerii. – Umożliwi to realizowanie projektów między innymi w tzw. mediach wilgotnych takich jak nano i biotechnologie. Obustronna współpraca będzie dotyczyła promocji nauki i edukacji w zakresie sztuki współczesnej. Jest to inicjatywa, która ma pozwolić polskim artystom na

będzie jeszcze bardziej kojarzyła się także z kulturą.

Dział Promocji zorganizował wstępne spotkanie przedstawicieli wydziałów z kuratorem Michałem Brzezińskim. W planach są spotkania z kołami naukowymi, aby przybliżyć im sztukę mediów i profil działania Galerii.

Wieczorem w Galerii NT / Imaginarium odbył się wernisaż wystawy „Globalne ocieplenie”.

■ Ewa Chojnacka

Komisja Historyczna świętowała 25. rocznicę powstania Muzeum Politechniki Łódzkiej. Na uroczystą Sesję przyszli przede wszystkim ci, dla których ważna jest pamięć o ludziach i o historii, która buduje tożsamość i tradycje każdej społeczności.

Ćwierć wieku Muzeum PŁ



Tablicę poświęconą pamięci doc. Mariana Mieszkowskiego odsłonił Jego syn Jacek

foto:
Jacek Szabela

Wystawa urządzona w holu przed audytorium im. Sołtana przypominała historię Muzeum tworzonego i rozwijanego dzięki społecznej pasji wielu osób, które działały w Radzie Muzeum przekształconej później w Rektorską Komisję Historyczną.

Wzruszającym momentem spotkania było odsłonięcie tablicy pamiątkowej poświęconej doc. inż. Marianowi Mieszkowskiemu, którą umieszczono przy wejściu do Muzeum.

Doc. Mieszkowski przyjechał do Łodzi w 1945 r. razem z prof. Bohdanem Stefanowskim, twórcą Politechniki Łódzkiej i pozostał jej wierny do końca życia. Zawsze bardzo cieszył się sukcesami uczelni, a trudne chwile były dla Niego wielką troską. Przez 24 lata, gdy był już na emeryturze, żywo interesował się tym, co dzieje się w PŁ. Był zawsze obecny na uczelnianych uroczystościach. Pod koniec życia, gdy zdrowie nie pozwalało Mu przyjść na posiedzenie Senatu z okazji kolejnej rocznicy, dzwonił do rektoratu, aby przekazać życzenia swojej ukochanej Politechnice. Tablica memorialna odsłonięta 12

maja 2010 r. będzie przypominać nam o człowieku skromnym, cieszącym się szacunkiem i uznaniem, który już za życia stał się postacią legendarną i żywą kroniką PŁ.

Po chwilach wspomnień poświęconych doc. Mieszkowskiemu, przewodniczący Komisji Historycznej prof. Krzysztof Czochryński zaprosił do wysłuchania referatów przygotowanych specjalnie na Sesję związaną z historią uczelni i Muzeum PŁ. W pierwszym z nich prof. Krzysztof Baranowski mówił o staraniach Łodzi o wyższą szkołę techniczną. Z kolei prof. Jan Krysiński wspominał lata 1990-1996, gdy był rektorem w trudnych czasach transformacji wymagających stawienia czoła wielu problemom, przed którymi stanęły ówczesne władze uczelni. Wystąpienie zamykające Sesję poświęcone było historii Muzeum. Mówił o niej z właściwą sobie pasją prof. Janusz Szosland. Przypomniął ludzi, dzięki którym zaczęliśmy zatrzymywać historię dla przyszłych pokoleń, pokazując ich dorobek aż po czas obecny.

■ Ewa Chojnacka

Program START promuje młodych pracowników nauki, którzy już mają znaczne osiągnięcia badawcze.

Stypendyści programu START

Fundacja na rzecz Nauki Polskiej wyłoniła laureatów osiemnastej edycji programu stypendialnego START. Są wśród nich młodzi naukowcy Politechniki Łódzkiej: dr inż. Izabela Redzyna z Instytutu Biochemii Technicznej (Wydział Biotechnologii i Nauk o Żywności), dr inż. Przemysław Ignaciuk, laureat ubiegłorocznej edycji z Instytutu Automatyki (Wydział Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki) oraz dr inż. Przemysław Perlikowski z Katedry Dynamiki Maszyn (Wydział Mechaniczny).

W konkursie brało udział 995 kandydatów, spośród nich wybrano 159 najzdolniejszych młodych naukowców, którzy otrzymają od FNP roczne stypendium w wysokości 24 000 zł. W tym roku w konkursie startowali zarówno kandydaci ubiegający się o stypendium po raz pierwszy, jak również stypendyści z ubiegłego roku starający się o przedłużenie stypendium.

W czasie uroczystości wręczenia dyplomów laureatom programu START, która odbyła się 24 kwietnia na Zamku Królewskim w Warszawie, prof. Maciej Żylicz, prezes FNP nawiązał do słów *Alberta Einsteina: największym ryzykiem dla nauki jest niepodjęcie ryzyka. Pamiętajmy jednak, że każde prawdziwe odkrycie naukowe jest jednocześnie aktem niszczenia starego porządku. Dlatego uczonego powinien posiadać też poczucie odpowiedzialności zawodowej i etycznej. Działanie, dzięki któremu przekraczamy granice poznania jest czymś fascynującym. Wiem, że poznaliście już to uczucie* (za www.fnp.org.pl).

■ Katarzyna Maćczak

Wydział Organizacji i Zarządzania Politechniki Łódzkiej ma już 19 lat. Urodziny Wydziału uczczono między innymi zorganizowaniem wydziałowego balu.

XIX urodziny Wydziału OiZ

Bal odbył się 24 kwietnia 2010 r. Rozpoczął się uroczystym polonezem, w którym na parkiecie pojawiło się osiem par, przez kilka tygodni przygotowujących się do występu pod czujnym okiem instruktorki tańca Katarzyny Roźniaty. W pierwszej parze stanął prodziekan ds. Studenckich Wydziału dr inż. Marek Sekieta, któremu towarzyszyła przewodnicząca Wydziałowej Rady Studentów Justyna Nowicka. W drugiej parze zatańczyła prodziekan ds. Dydaktyki doc. dr Urszula Urbańska z przedstawicielem WRS Marcinem Kubiszewskim. Za nimi krokiem poloneza podążali przedstawiciele kadry naukowo-dydaktycznej oraz Kół Naukowych działających na Wydziale.

Gdy emocje związane z tańcem opadły przyszedł czas na rozpoczęcie balu przez dziekana Wydziału Organizacji i Zarządzania dr hab. inż. Ryszarda Grądzkiego, prof. PŁ, który powitał gości oraz życzył wszystkim udanej zabawy. Na balu pojawili się wykładowcy oraz liczne grono studentów i absolwentów Wydziału i wszyscy wspólnie bawili się do wczesnych godzin porannych przy muzyce serwowanej przez DJa. Podczas przerw w szaleństwach na parkiecie można było posilić się przysmakami z wiejskiego stołu, który przygotowała restauracja Serenissima Polska w uczelnianej stołówce. Ten wieczór na długo pozostanie w naszej pamięci.

■ Magdalena Dubas,
Justyna Nowicka

Wystawa fotograficzna dokumentująca działalność Łódzkiego Uniwersytetu Dziecięcego została otwarta w Dniu Dziecka w galerii na ul. Piotrkowskiej przed Urzędem Miasta Łodzi.

Dzieci z ŁUD

Wystawa prezentuje zdjęcia poczynszy od pierwszego inauguracyjnego wykładu prof. Włodzimierza Nakwaskiego pt: „Harry Potter – magia czy fizyka?” wygłoszonego 1 marca 2008 r. aż do zajęć z semestru letniego 2010 r. Na kilkudziesięciu kolorowych fotografiach pokazane są dzieci słuchające wykładów i zafascynowane zajęciami w laboratoriach.

Fotografie pokazują, jak dzieci uczą się i bawią, równocześnie rozwijając się w wielu dziedzinach wiedzy, w ŁUD prowadzone są bowiem wykłady i zajęcia z różnych dziedzin nauki. Szczególną uwagę widzów zwracają przede wszystkim „sfotografowane” emocje dzieci.

Łódzki Uniwersytet Dziecięcy został powołany w 2008 roku. Oka-



Anna Janicka
(z lewej)
oprowadza
po wystawie
Wojewodę
Jolantę Chełmińską

foto:
Jacek Szabela

W otwarciu wystawy uczestniczyły władze uczelni oraz Wojewoda Jolanta Chełmińska, która gratulowała Annie Janickiej pomysłu i organizacji zajęć w ŁUD oraz wolontariuszom, bez których inicjatywa ta nie mogłaby mieć takiego rozmachu.

Wystawa pokazuje dzieci, które – z racji wieku – jeszcze nie mogą być naszymi studentami, ale już wykazują ogromny pęd do wiedzy i niezwykłą ciekawość świata.

zało się, że pasja naszych małych studentów do zdobywania wiedzy jest tak ogromna, że lista chętnych zamyka się w ciągu pierwszej minuty rejestracji w Internecie.

Autorami zdjęć prezentowanych na wystawie są: Andrzej Wach, Jacek Szabela oraz Maciej Dems. Wystawa zorganizowana przez ŁUD trwała trzy tygodnie.

■ Ewa Chojnacka

Studenci 5. roku informatyki z Wydziału Fizyki Technicznej, Informatyki i Matematyki Stosowanej Politechniki Łódzkiej będą reprezentować Polskę na finałach światowych konkursu Imagine Cup. Drużyna fteams w składzie: Magda Jonczyk, Tomasz Ciejka, Grzegorz Glonek, Daniel Moliński oraz Jacek Pintera pod kierunkiem dr. inż. Jarosława Koszuka zajęła pierwsze miejsce w kategorii Projektowanie Oprogramowania w ogólnopolskim finale. Zaprezentowane rozwiązanie umożliwia osobom z niepełnosprawnością słuchową komunikować się w czasie rzeczywistym z osobami słyszącymi w najbardziej naturalny dla nich sposób.

Sukces w Imagine Cup

Tegoroczna edycja Imagine Cup, największego konkursu technologicznego organizowanego przez firmę Microsoft, przebiega pod hasłem „Wyobraź sobie świat w którym technologia pozwala rozwiązać największe problemy ludzkości”.

Projekt InterPeter przygotowany w ramach konkursu jest tłumaczem w czasie rzeczywistym języka migowego na język naturalny oraz odwrotnie, języka naturalnego na migowy. *„Szukając tematu, który realizowałby hasło konkursu postanowiliśmy zająć się problemami osób niepełnosprawnych, tych których inwalidztwa nie jesteśmy świadomi ponieważ nie posiadają żadnych widocznych jego oznak – mówi Grzegorz Glonek. – Inspiracją do zajęcia się tym tematem były doświadczenia jednego z członków zespołu, Jacka Pintera, który miał okazję pracować jako opiekun dzieci głuchoniemych. Dzięki temu poznał część problemów komunikacyjnych, z jakimi co dzień muszą zmagać się osoby niesłyszące lub słabosłyszące. Osoby te nie posługują się w równym nam stopniu językiem pisanym lub nie władają nim w ogóle, a wiele znanych nam słów nawet nie istnieje w ich słowniku. System migów jest ich jedynym sposobem komunikacji. InterPeter tworzy swego rodzaju pomost pomiędzy ludźmi słyszącymi, żyjącymi w świecie dźwięków, a osobami głuchoniemymi, które zostały zmuszone do życia w ciszy.*

Drużyna fteams podkreśla, że zwycięstwo to jest ukoronowaniem ich starań, gdyż był to trzeci start w Imagine Cup. Rok wcześniej byli w ścisłej czołówce finałów krajowych i zdobyli nagrodę za najlepsze oprogramowanie interoperacyjne, co dało im start w finałach światowych w Kairze, gdzie zajęli w tej kategorii drugie miejsce.

Wygrana w tegorocznych finałach dała nam poczucie dużej satysfakcji i nadzieję, że nasz projekt może komuś pomóc. Mierzymy teraz wyżej, wiemy jak wyglądają finały światowe i zrobimy wszystko aby jak najlepiej wypaść wśród setki startujących drużyn. Naszym celem jest oczywiście zwycięstwo – mówią studenci

Nagrodami za zajęcie pierwszego miejsca oprócz reprezentowania Polski na finałach światowych konkursu były laptopy firmy Dell, oprogramowanie firmy Microsoft, nagroda pieniężna ufundowana przez Ministerstwo Gospodarki oraz pomoc merytoryczna

w przygotowaniach do finałów ufundowana przez Helix Ventures.

Magda Jonczyk dostała dodatkowo indywidualną nagrodę dla najlepszego projektanta interfejsu. Nagroda ta została ufundowana przez Instytut Wzornictwa Przemysłowego i jest to udział w warsztatach dla projektantów odbywające się w trakcie Gdynia Design Days.



Drużyna fteams.
dr inż. Jarosław Koszuk,
Jacek Pintera,
Magda Jonczyk,
Daniel Moliński –
– od góry
oraz
Tomasz Ciejka
i Grzegorz Glonek

foto:
arch. fteams

W finałach krajowych Imagine Cup brała też udział drużyna Zippies, również z Wydziału FTIMS. Marek Rogalski, Grzegorz Graczyk, Anna Bartniak, Mateusz Iwanicki i ich mentor Łukasz Chomątek przedstawili projekt Zippo. *Jest to program pozwalającym na sterowanie komputerem poprzez rozmowę w języku angielskim – mówią studenci. – Po sesji plakatowej, do której zakwalifikowało się 10 zespołów, nie zostaliśmy wyłonieni do „najlepszej piątki” i wspólnie z resztą drużyn zajęliśmy 6. miejsce*

Finały światowe odbędą się w dniach 3-9 lipca w Warszawie.

■ Ewa Chojnacka

Nauka pod patronatem biznesu

Klub 500 Łódź jest stowarzyszeniem zrzeszającym właścicieli, prezesów i dyrektorów firm z województwa łódzkiego. Od początku stara się aktywnie współpracować z łódzkimi uczelniami. Wspiera uzdolnionych studentów nagrodami oraz pomaga im w organizacji praktyk i staży w firmach będących członkami Klubu.

Współpraca Klubu 500 Łódź z Politechniką Łódzką trwa już blisko 10 lat.

ŻU: Skąd wzięła się inicjatywa powołania Klubu 500 Łódź?

Prezes Sylwester Szymalak: Historia Klubu 500 wiąże się z pierwszym rankingiem 500 największych firm w Polsce, który przeprowadził tygodnik „Życie Gospodarcze”. Stał się on impulsem do założenia stowarzyszenia skupiającego wszystkie firmy ujęte w rankingu. Taki ogólnopolski klub powstał na początku w Warszawie, a ponieważ nie było żadnej tego typu organizacji w Łodzi, zdecydowaliśmy się na utworzenie klubu również u nas. Obecnie nasz Klub skupia około 70 firm. Członkami są zarówno duże przedsiębiorstwa, m.in. Dalkia czy PGE Łódzkie Zakłady Energetyczne, jak i małe firmy. Wszystkie one cieszą się dobrą reputacją.

ŻU: Jakie zadania stawia przed sobą stowarzyszenie?

Prezes Sylwester Szymalak: Staramy się integrować przedstawicieli środowisk gospodarczych naszego regionu, dzielimy się swoją wiedzą i wymieniamy doświadczeniami. W ten sposób pomagamy sobie w rozwiązywaniu problemów związanych z prowadzeniem firm. Do naszych dyskusji włączamy również władze miasta, przedstawicieli banków oraz środowiska akademickiego, chcąc stworzyć wspólną płaszczyznę porozumienia i dialogu.

ŻU: Na czym polega współpraca ze środowiskiem akademickim?

Prezes Sylwester Szymalak: Jednym z ważniejszych zadań jest promowanie nauki oraz wspieranie młodych uzdolnionych osób. Od roku akademickiego 2002/2003 fundujemy corocznie nagrodę za najlepszą pracę dyplomową na Wydziale Organizacji i Zarządzania PŁ oraz na Wydziale Zarządzania UŁ. W tym roku nagrodę 1000 € przyznaliśmy w PŁ Paulinie Kuciębie.

Ponadto dbamy, aby studenci, którzy zgłaszają się do nas z prośbą o napisanie pracy dyplomowej na podstawie danych firmy, wnosili coś do przedsiębiorstwa. Studenci w trakcie pisania pracy zgłębiają specyfikę firmy, dokładnie poznają dany fragment jej działalności, dzięki temu po ukończeniu nauki zyskują przygotowanie do pracy zawodowej. Widząc to, zatrudniamy niektórych dyplomantów, gdyż jesteśmy przekonani, iż ich praca przyniesie efekty i pozwoli na usprawnienie działania firmy. Będą oni mogli, już jako pracownicy, realizować i wdrażać założenia, które zawarli w swoich pracach dyplomowych.

ŻU: Co pan sądzi o naszych absolwentach?

Prezes Sylwester Szymalak: Uważam, iż poziom kształcenia na studiach bardzo wzrósł. Zmieniła się również świadomość studentów. Młodzi ludzie zrozumieli, że aby wejść płynnie i szybko na rynek pracy i być atrakcyjnym dla pracodawców, trzeba mieć gruntowną wiedzę, ale też doświadczenie. Studenci więc poszukują interesujących praktyk i staży, angażują się w różnego typu projekty, a często już w trakcie studiów decydują się na pracę na części etatu.

■ Rozmawiała Anna Boczkowska



Piotr Pustelnik opowiedział ...

Polak, Łódzianin, nauczyciel akademicki w Politechnice Łódzkiej Piotr Pustelnik zdobył koronę Himalajów, czyli wszedł na 14 najwyższych gór świata. Na ostatnim szczycie stanął 27 kwietnia 2010 r. Piotr Pustelnik pokonał w końcu górę, która tak długo mu się opierała. Po czterech nieudanych próbach w 2004, 2005, 2006 i 2008 roku Annapurna (8091 m n.p.m.) się poddała. Pustelnik jest trzecim Polakiem, który tego dokonał.

8 czerwca w Sali Widowiskowej Dział Promocji zorganizował spotkanie z dr. inż. Piotrem Pustelnikiem. Było ono dobrą okazją do przekazania naszemu himalaiście gratulacji od społeczności akademickiej uczelni. Rektor prof. Stanisław Bielecki wręczył pamiątkową statuetkę w kształcie góry. Jest na niej dedykacja „Dr. inż. Piotrowi Pustelnikowi za zdobywanie szczytów dostępnych tylko wybranym”.

■ Małgorzata Trocha

Statuetka dla doktora hc

Politechnika Łódzka nadając wybitnym osobom godność doktora honoris causa będzie wręczać specjalnie zaprojektowaną statuetkę. Po raz pierwszy wręczono ją prof. Donaldowi G. Truhlarowi w marcu 2010. Drewniana rzeźba w kształcie otwartej książki została zaprojektowana i wykonana przez prof. Lesława Miśkiewicza, który od lat specjalizuje się w technice klasycznego drzeworytu.



Prof. Lesław Miśkiewicz

foto:
Wojciech Plewiński

Lesław Miśkiewicz ukończył studia na Wydziale Grafiki w PWSSP (obecnie ASP) w Łodzi w 1978 r., zdobywając dyplom w Pracowni Technik Drzeworytniczych prof. Andrzeja Bartzaka i w Pracowni Malarstwa prof. Stanisława Fijałkowskiego. Od 1977 r. pracuje w ASP. Z Politechniką Łódzką związany jest od 15 lat. Prowadzi zajęcia w Instytucie Informatyki Wydziału FTIMS. Należy do najwybitniejszych polskich grafików. Oryginalność jego artystycznych dokonań wynika zarówno z poetyckiego charakteru wizji plastycznej, czystości warsztatowej, precyzji, subtelności, a także niezwyklej wrażliwości wizualnej.

Prof. Lesław Miśkiewicz od początku swej samodzielnej działalności twórczej jest wierny jednej technice. Mimo doskonałej znajomości najnowszych technik elektronicznych i możliwości jakie ofe-

rują materiały inne niż drewniana deska – stosuje od kilkunastu lat technikę klasycznego drzeworytu.

Za swoje prace prof. Miśkiewicz otrzymał liczne nagrody, m.in.: nagrodę honorową na XI Międzynarodowym Biennale Drzeworytu w Bańskiej Bystrzycy, II nagrodę i nagrodę równorzędną na VIII i IX Międzynarodowym Konkursie Graficznym im. Józefa Gielniaka w Jeleniej Górze, równorzędną Nagrodę Regulaminową – Prix ex aequo na Międzynarodowym Biennale Grafiki w Krakowie, I nagrodę na XI Ogólnopolskim Konkursie na Grafikę oraz medal honorowy na XI Międzynarodowym Triennale Małych Form Grafiki w Łodzi.

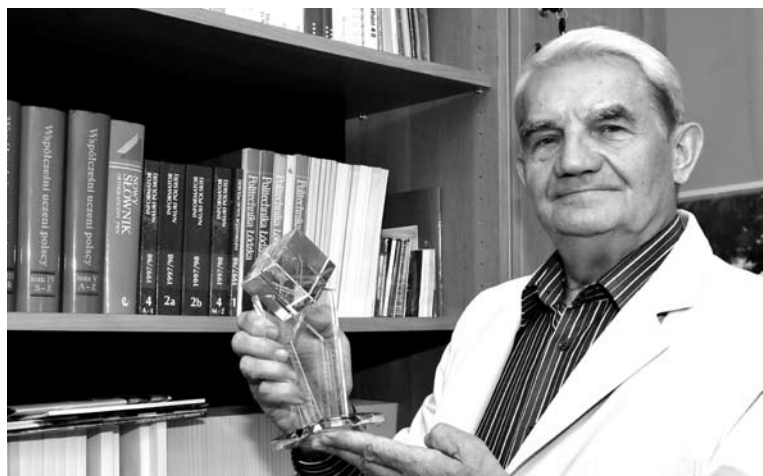
■ Opr. Anna Boczkowska
(na podstawie publikacji „Lesław Miśkiewicz”, Galeria Amcor Rentsch, Łódź 2005)

Przyjaciół studentów

Tytuł Przyjaciela Samorządu Studenckiego Politechniki Łódzkiej został wręczony w czasie uroczystej gali. W tegorocznej edycji ten zaszczytny tytuł odebrał prof. Ryszard Nowicz.

Prof. Ryszard Nowicz

foto:
Jacek Szabela



Od kilku lat Pan Profesor jest przewodniczącym Odwoławczej Komisji Stypendialnej dla Studentów oraz Odwoławczej Komisji Stypendialnej dla Doktorantów.

Zawsze gotów poświęcić czas młodym zdobywcom wiedzy, służy cennymi wskazówkami, także tymi dotyczącymi obszaru jego badań i kariery naukowej. Podczas Rady Kół Naukowych Samorządu Studenckiego w 2009 r. opiniował wnioski kół, oceniając wkład pracy oraz innowacyjność projektów.

Przyjaciół Samorządu Studenckiego studia na Wydziale Elektrycznym PŁ ukończył w 1961 r. na specjalności automatyka. Pracę magisterską wykonał w Katedrze Elektroniki. Bezpośrednio po studiach rozpoczął pracę w Katedrze Elektrotechniki Ogólnej. Tytuł profesora uzyskał w lipcu 2008 r. Początkowo zajmował się problematyką elektrotechniki samochodowej, a od roku 1966 jego zainteresowania naukowe obejmują problematykę przekładnikową i koncentrują się głównie na zagadnieniach pracy przekładników prądowych w warunkach przetężeniowych oraz konstrukcji przekładników specjalnych prądowych i napięciowych.

Profesor Nowicz był wielokrotnie nagradzany i odznaczany. Tym razem został doceniony i przez tych, którym na co dzień przekazuje swą wiedzę i dla których stanowi skarbnicę dobrych porad.

■ Ewa Trzeciak

Już od dziesięciu lat, czyli od początku istnienia Festiwalu Nauki, Techniki i Sztuki w Łodzi uczestniczy w nim nieprzerwanie Koło Naukowe Fizyków PŁ „Kot Schrödingera”. W ramach Festiwalu od czterech lat odbywa się Piknik Naukowy w Manufakturze – i w nim prezentujemy się także od pierwszej edycji. Tak było również w tym roku.

Z fizyką wśród ludzi

Na Piknik przygotowaliśmy szereg interesujących doświadczeń. Wybudowana od podstaw przez członków Koła cewka Tesli wytwarzająca wysokie napięcie produkowała iskry o długości nawet kilkudziesięciu centymetrów, przyciągając tłumy zwiedzających powstającym przy tym hukiem. Nieco niższe (ale ciągle wysokie) napięcie, w znacznie cichszy sposób wytwarzała uwielbiany przez publiczność generator Van de Graaffa. Każdy chętny mógł za jego pomocą sprawdzić, że osobie podłączonej do generatora wysokiego napięcia rzeczywiście włosy stają dęba. Kolejnym doświadczeniem w namiocie wysokich napięć był jonolot – silnik działający w oparciu o zjawisko wiatru jonowego, którego dokładne zbadanie może otworzyć nową epokę w dziedzinie napędu. W drabinie jakubowej zaś między dwiema elektrodami podłączonymi do zasilacza wysokonapięciowego poruszał się, dzięki zjawisku konwekcji, łuk z plazmy o zmieniającej się barwie.

Dzieciom szczególnie podobała się lewitacja piłeczki w strumieniu powietrza

foto:
Bogdan Janus



Kontynuując wydawałoby się niewyczerpany zestaw doświadczeń z ciekłym azotem, w tym roku produkowaliśmy z jego pomocą przepyszne lody, cieszące się tak wielką popularnością, iż w pewnym momencie azotu po prostu zabrakło. W aktualną treść debaty społecznej włączył się eksperyment z promieniotwórczością naturalną. Demonstrowaliśmy, że ludzie są w pewnym stopniu radioaktywni, ale już zwykła blacha ołowiana całkiem skutecznie chroni przed promieniowaniem emitowanym przez silniejsze źródła. Używając reflektorów teatralnych mieszałyśmy barwy światła oraz tłumaczyliśmy, w jaki sposób można zmienić barwę kolorowych napisów lub spowodować żeby zniknęły.

Wielkie zaskoczenie wywołały możliwości wykonanego z anteny satelitarnej oklejonej lustrzaną folią grilla słonecznego. Piekliśmy w nim kiełbaski, jednak pod wpływem pytania jednego z gości wstawiliśmy w jego ognisko kawałek ołowiu, który już po ułamku sekundy uległ stopieniu wprawiając w osłupienie nawet twórcę doświadczenia.

Prezentacje piknikowe Koła Naukowego Fizyków PŁ „Kot Schrödingera” przyciągały rzesze ludzi przybliżając im często odległą i budzącą strach dziedzinę nauki jaką jest fizyka. Chyba każdy wychodził jednak z przekonaniem, że „nie taka fizyka straszna jak ją malują”. I właśnie dlatego możemy uznać kolejny udział w Pikniku Naukowym za wielki sukces.

Warto podkreślić, że w Pikniku Naukowym i przygotowaniach do niego brało udział aż 27 studentów Fizyki Technicznej, czyli więcej niż co czwarty student kierunku! Tak doskonale przygotowanie pokazów nie byłoby oczywiście możliwe, gdyby nie wsparcie – jak zawsze niezawodnych – pracowników naukowych i technicznych Instytutu Fizyki.

■ Bogdan Janus



Doświadczenia z ciekłym azotem cieszyły się nieustającą popularnością

foto:
Bogdan Janus

Ogromne zainteresowanie, szczególnie wśród dzieci, wzbudzało doświadczenie obrazujące paradoksy aerodynamiki. Wysysając ryż preparowany z „paleniska” wyjaśnialiśmy dlaczego w kominie powstaje „cug”, a każdy z młodych odkrywców nauki mógł spróbować utrzymać piłeczkę pingpongową w strumieniu powietrza. Nieustające tłumy widzów towarzyszyły demonstracji tunelu aerodynamicznego (udostępnionego przez Instytut Maszyn Przepływowych PŁ). Goście Pikniku mogli zobaczyć wiry powietrzne powstające za różnymi profilami oraz dowiedzieć się dlaczego, gdy są niepożądane zwiększają zużycie paliwa w samochodzie, ale już odpowiednio okiełznane potrafią wynieść samolot na dużą wysokość.

Laureaci konkursu „knf2cern” zorganizowanego przez Koło Naukowe Fizyków PŁ „Kot Schrödingera” pojechali na kilka dni do CERN – największego laboratorium fizycznego na świecie. Główną organizatorką wyjazdu była pracująca tam członkini koła Agnieszka Leyko.

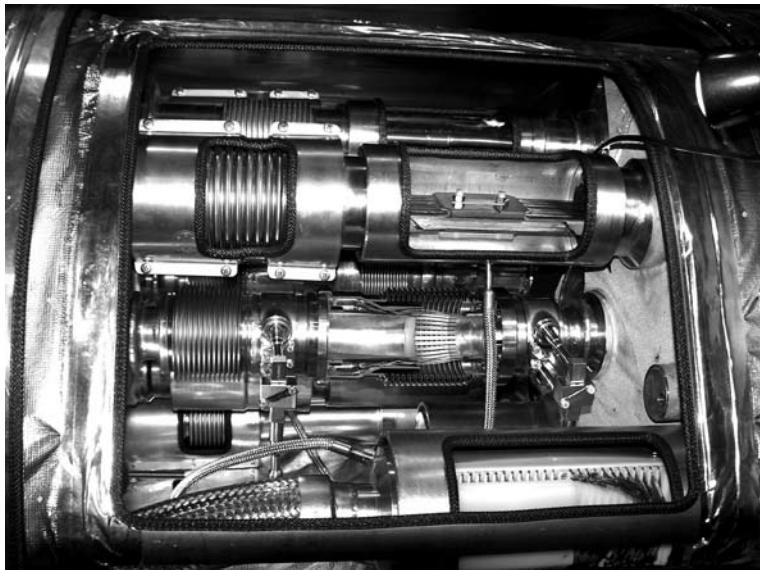
Po powrocie wspominają – *Nie na co dzień ma się okazję rozmawiać ze światowej sławy naukowcami i podziwiać najnowocześniejsze technologie stosowane w fizyce cząstek elementarnych.*

CERN miejsce magiczne

CERN znajduje się na granicy szwajcarsko-francuskiej u podnóży Alp. W oddali rozpościera się łańcuch gór, z których oczywiście najbardziej rzuca się w oczy Mont Blanc. W recepcji tego ogromnego kompleksu znajduje się sklep z pamiątkami. Można tam kupić przedmioty nie tylko opatrzone logo, ale pośrednio tłumaczące istotę tego ośrodka i jego rolę w nauce. Z recepcji można dotrzeć do stołówki, w której słyszy się język francuski i angielski (oficjalne języki CERN), ale także niemiecki, polski, włoski i wiele innych. To co urzeka w tym miejscu to fakt, że można tu spotkać wielu specjalistów z różnych dziedzin nauki (fizyki, techniki, IT, inżynierii), zapytać o aktualnie prowadzone przez nich badania, poprosić o radę lub po prostu spędzić miło czas.

Blok z nadprzewodzącymi magnesami

foto:
Dariusz Zak



Pierwszego dnia, jeszcze przed udaniem się na obiad, mieliśmy przyjemność wysłuchania kilku wykładów prowadzonych przez naukowców CERN (dotyczyły zarówno fizyki cząstek, jak i detektorów i akceleratorów). Potem zwiedzaliśmy typowo techniczne obiekty tego magicznego miejsca.

Na początku odwiedziliśmy magazyn, w którym jeszcze niedawno stał ATLAS, największy detektor LHC (wielki zderzacz hadronów). LHC jest kołowym akceleratorem o obwodzie 27 kilometrów, w którym cząstki

są zderzane przy olbrzymich energiach. Produkty tych zderzeń (inne cząstki) są rejestrowane przy użyciu olbrzymich detektorów. Zaraz potem udaliśmy się do jego centrum kontroli, a raczej przedsionka dla gości, gdyż do samego centrum wstęp dla zwiedzających jest zabroniony. W centrum, które wygląda jak zwyczajna sala komputerowa, informatycy i fizycy opracowują najlepsze rozwiązania analizy danych dostarczanych przez detektor. Z relacji pracowników wynika, że jest to praca ciężka, ale rozwijająca i dająca niebywałą satysfakcję.

Kolejny punkt to budynek, w którym inżynierowie testują wielkie magnesy nadprzewodzące – to one odpowiadają za manipulowanie (skręcanie, skupianie i stabilizowanie) wiązek w tunelu LHC. Miło było mieć świadomość, że jest się obok najzimniejszego miejsca we wszechświecie – magnesy podczas testów schładzane są do swojej nominalnej temperatury pracy 1,9 K (sama przestrzeń kosmiczna ma około 3 K). Nieopodal magnesów, z których kilka można było obejrzeć od wewnątrz, znajdowały się wnęki rezonansowe odpowiedzialne za przyspieszanie wiązek w LHC.

Wieczorem wróciliśmy do hotelu młodzieżowego, gdzie dzieliiliśmy się wrażeniami z pozostałymi uczestnikami. Celem wycieczek organizowanych przez IAPS (międzynarodowe zrzeszenie studentów fizyki), oprócz zwiedzania najważniejszych obiektów naukowych świata, jest integracja studentów i naukowców, czyli zdobywanie nowych znajomości. To one mogą przydać się później w poszukiwaniu ciekawej pracy i prowadzeniu przyjacielskich konsultacji naukowych.

Drugiego dnia po wykładach pojechaliśmy zobaczyć akceleratory przyspieszeń wstępnych – LINAC 2 i LEIR. To w nich zaczyna się przyspieszanie cząstek – potem trafiają one do PS (synchrotronu protonowego), SPS (super synchrotronu protonowego) i w końcu do LHC. Każdy kolejny akcelerator ma większy promień (tylko LINAC 2 jest akceleratorem liniowym) i cząstki mogą w nim uzyskać coraz większą energię. Bardzo zadziwił nas fakt, że protony (materiał do zderzeń) pobierane są ze zwyczajnej butli wodoru, wielkości gaśnicy samochodowej, by po jonizacji każ-

► c.d. ze str. 37

CERN miejsce magiczne

dy z nich osiągnął energię lecącego komara. Wiązka uformowana przez biliony takich protonów (ułamek objętości butli) może, po maksymalnym przyspieszeniu w LHC, zniszczyć duży budynek mieszkalny.

Następnie udaliśmy się do centrum komputerowego CERN. Znajduje się tam kilka tysięcy komputerów, choć przechowywaniem i analizą danych zajmują się również stowarzyszone z laboratorium instytucje badawcze na całym świecie. Przy wejściu do centrum znajduje się słynny komputer, ten na którym przed laty Berners-Lee stworzył globalną sieć www.

Wycieczkę zakończyliśmy w centrum kontroli LHC, gdzie są cztery okrągłe stoły, wokół których krzątają się naukowcy. Na półce pod głównym monitorem znajduje się rząd szampanów – oczywiście na wypadek sukcesów, a tych z pewnością powinniśmy się spodziewać.

Trudno jest w pełni oddać urok CERN. Większość młodych naukowców, którzy odwiedzają tę placówkę, marzą o podjęciu tam pracy w przyszłości. A nie jest to takie trudne. Co roku CERN oferuje młodym ludziom kilkaset ciekawych ofert szkoleń, stypendiów i podjęcia stałej pracy. Wystarczy tylko chcieć dołączyć do tego elitarnego grona.

■ Paweł Szczerbiak

Młodzi Innowacyjni

Po raz drugi Przemysłowy Instytut Automatyki i Pomiarów w Warszawie zorganizował ogólnopolski konkurs „Młodzi Innowacyjni 2010”. Podczas uroczystej gali w dniu 24 marca ogłoszono wyniki. W tym roku rozszerzono formułę konkursu i oprócz najlepszych prac dyplomowych w dziedzinach automatyki, robotyki i pomiarów nagrodzono także prace doktorskie.

Wśród laureatów Konkursu znalazły się dwie prace doktorskie z Politechniki Łódzkiej. Nagrodę II stopnia otrzymała praca „*Niekonwencjonalne konstrukcje układów mechanicznych wspomagane polem magnetycznym*”, której autorem jest dr inż. Jakub Łagodziński z Wydziału Mechanicznego. Jedno z trzech wyróżnień jury przyznało pracy „*Modelowanie i symulacja tektonicznych układów automatycznej regulacji temperatury*” wykonanej przez dr. inż. Michała Frydrysiaka z Wydziału Technologii Materiałowych i Wzornictwa Tekstyliów.

■ E.Ch.

Najlepsi w aerobiku i tańcu

W Sali Widowiskowej naszej uczelni odbyły się 8 maja 2010 r. Mistrzostwa Politechniki Łódzkiej w Aerobiku i Tańcu. Na mistrzostwach mogliśmy oglądać pokazy tańca towarzyskiego, salsy w parach, fitnessu i aerobiku w wykonaniu studentów Politechniki Łódzkiej.

Wśród solistek najlepsza była Justyna Wawrzyniak z Wydziału Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska, która zaprezentowała układ jazzowy. Wspaniałą ucztę dla oczu sprawił publiczności Filip Olejnik z Centrum Kształcenia Międzynarodowego wykonując układ liryczno-jazzowy do przepięknego podkładu muzycznego. Damski duet z CKM – Paulina Stodulska i Ewa Andrzejak zachwylił pokazem tańca współczesnego.

Zawodnicy sekcji aerobiku sportowego – Inga Zbińska i Maciej Zasada (oboje z Wydziału Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki), którzy reprezentowali naszą uczelnię na Mistrzostwach Polski Szkół Wyższych w Gdańsku, przybliżyli zgromadzonym elementy aerobiku sportowego. Zademonstrowali figury obowiązkowe i dodatkowe z grupy siły statycznej, siły dynamicznej, pompek i szpagatów.

Nagrody dla uczestników zapewnił Dział Promocji Politechniki Łódzkiej, SWFiS PŁ, zawodnicy otrzymali także dyplomy KU AZS PŁ. Gratisowe lekcje tańca ufundowała pani Marta Rolnik – dyrektor szkoły tańca Project Salsa.

■ Sławomira Bergman

Widownię zachwylił występ Filipa Olejnika

foto:
Piotr Szymański



Seniorskie debiuty

W Warszawie na XXXIV Mistrzostwach Polski Seniorów w Trójboju Siłowym Politechnikę Łódzką reprezentowało dwóch czołowych zawodników sekcji. Byli to: Piotr Gałęcki (kat 67,5kg) i Damian Cieleban (kat 75kg) prowadzeni przez trenera mgr. Marcina Laśkiewicza.

Piotr Gałęcki rozpoczął swój start od 210 kg w przysiadzie wyrównując swój zeszłoroczny rekord uczelni z Pucharu Polski. Niestety bolesna kontuzja łydki, której Piotr nabawił się na tydzień przed startem uniemożliwiła mu zaliczenie kolejnych podejść w przysiadzie. W wyciskaniu leżąc nasz zawodnik najpierw pewnie zaliczył 100 kg, następnie 125 kg, a w trzecim podejściu atakował 130 kg, jednak minimalnie brakło mu sił na zaliczenie tego ciężaru.

Po dwuboju nasz zawodnik plasował się na czwartej pozycji tracąc do dwóch najbliższych rywali 7,5 oraz 20 kg. Zacięta walka toczyła się do ostatniego podejścia martwego ciągu. W pierwszej próbie Piotr wciągnął 222,5 kg nadrabiając sporo straconych kilogramów do rywali. Drugie podejście ze względów taktycznych zostało odpuszczone i dopiero atak na 235 kg w ostatniej próbie zapewnił Piotrowi Gałęckiemu pierwszy w historii brązowy medal Mistrzostw Polski Seniorów. Tym podejściem Piotr poprawił swój zeszłoroczny rekord uczelni w martwym ciągu oraz w całym trójboju na 570 kg, które jest również nowym rekordem uczelni w klasyfikacji Mistrza Mistrzów – 443.745 pt.

Reprezentant kategorii do 75 kg Damian Cieleban pechowo rozpoczął swój seniorski debiut, niestety paląc trzy podejścia w przysiadzie z ogromnym ciężarem 280 kg. Tym razem Damianowi zabrakło trochę szczęścia, ale liczymy, że kolejne starty z jego udziałem dostarczą nam wielu emocji i medali.

■ Gabriel Kabza

Koło Naukowe Bezpieczeństwa, Higieny Pracy i Ergonomii działa na Wydziale Organizacji i Zarządzania od 2006 r., a jego członkowie uczestniczą w przedsięwzięciach pozwalających na poszerzanie wiedzy i kwalifikacji w dziedzinie bezpieczeństwa pracy oraz doskonalenie umiejętności organizacyjnych.

Nauka i zabawa

Jedną z inicjatyw Koła jest pomoc w realizacji cyklicznej Międzynarodowej Konferencji Naukowo-Technicznej „Ergonomia niepełnosprawnym”.

W semestrze zimowym członkom Koła udało się uzyskać dofinansowanie od Samorządu Studenckiego Politechniki Łódzkiej na przeprowadzenie projektu „Niepełnosprawni bliżej nas” dotyczącego analizy i oceny dostosowania pod względem architektonicznym i organizacyjnym Wydziału Organizacji i Zarządzania do potrzeb osób niepełnosprawnych. Mamy nadzieję, że uzyskane wyniki pomogą wyeliminować bariery i tym samym poprawić warunki studiowania dla osób niepełnosprawnych.

Organizujemy wiele cyklicznych kursów. Między innymi Kurs PPOŻ, który daje członkom Koła możliwość poszerzenia wiedzy z zakresu ochrony przeciwpożarowej. Przeprowadzone przez strażaka zajęcia łączą ze sobą elementy teorii i praktyki. Kurs Pierwszej Pomocy pozwala zapoznać się z istotą zagadnień z zakresu pierwszej pomocy przedmedycznej, poznać algorytmy postępowania w sytuacji zagrożenia życia. Kurs Savoir vivre w biznesie to niezwykle ciekawa inicjatywa zorganizowana przy współpracy z Akademią Dobrych Manier. Zajęcia obejmują elementy współczesnych zachowań w biznesie i dyplomacji. Osoba prowadząca przekazuje ważne zasady poprawnego zachowania w towarzystwie, podczas bankietów, czy spotkań w interesach.

To nie wszystko! W naszym Kole można odbyć kurs dla operatorów wózków widłowych. Jego ukoń-

czenie potwierdzone certyfikatami w języku polskim i angielskim daje uprawnienia do obsługi wózków jezdniowych.

Co roku nasze Koło czynnie uczestniczy w zbiórce pieniędzy na rzecz Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Co roku udzielamy kilkuminutowego wywiadu na żywo dla łódzkiej telewizji. Jesteśmy zdania, że w ten sposób promujemy nie tylko nasze Koło Naukowe, ale również Wydział Organizacji i Zarządzania PŁ. Tego typu wystąpienie w telewizji to dla naszego Koła duże wyróżnienie i ciekawe doświadczenie.

Prezentujemy się też przed szeroką publicznością podczas Targów Kół Naukowych oraz konferencji. Na konferencji dotyczącej roli Unii Europejskiej w procesie pogłębiania integracji Europejskiej referaty napisane przez członków naszego koła zostały wydane w formie monografii w języku angielskim.

Naszą ostatnią dużą inicjatywą są spotkania z przedstawicielami Państwowej Inspekcji Pracy. Są one dla studentów źródłem cennych praktycznych informacji. Inspektorzy PIP bardzo poważnie podchodzą do współpracy z naszym Kolem. Przekazują informacje przydatne nie tylko dla osób bezpośrednio związanych z dziedziną BHP, ale także dla osób, które chciałyby w przyszłości prowadzić własną działalność gospodarczą.

Oprócz wszystkich opisanych działań zajmujemy się poszerzaniem horyzontów, otwieraniem zamkniętych dróg i świetnie się przy tym bawimy.

■ Arkadiusz Błaszczyk

Nowa Miss

We wtorek 27 kwietnia poznaliśmy tegoroczną Miss Politechniki Łódzkiej. Została nią studentka pierwszego roku technologii chemicznej – Katarzyna Lewandowska.



Najpiękniejsze w PL

foto:
Jacek Szabela

Kasia, wraz z jedenastoma innymi kandydatkami zaprezentowała swój wdzięk i urodę podczas finałowej gali, która odbyła się w Sali Widowiskowej PL. Dziewczęta urzekły widownię urokiem, wdziękiem i inteligencją,

prezentując się podczas czterech wyjść: w sukniach wieczorowych, strojach sportowych, bieliźnie oraz w sukniach ślubnych. Kandydatki poznałyśmy bliżej podczas serii żartobliwych pytań z kapelusza i „od czapy”. Poznałyśmy odpowiedzi na pytania: *Jaki jest Twój sposób na poderwanie chłopaka? Czy dostałaś kiedyś różgę od św. Mikołaja? Jeśli tak to za co? oraz Co oznacza skrót „AGD”?*

Największe wrażenie i emocje wśród publiczności wywołał pokaz dziewcząt w bieliźnie, podczas którego uwodziły jury i gości swoją kobiecością i zmysłowością.

Według Jury najpiękniejszymi studentkami Politechniki Łódzkiej 2010 są:

Miss Politechniki Łódzkiej – Katarzyna Lewandowska, która jednocześnie otrzymała tytuł Miss Publiczności,

I Wicemiss Politechniki Łódzkiej – Agnieszka Święconek, studentka budownictwa na Wydziale Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska,

II Wicemiss Politechniki Łódzkiej – Małgorzata Igrnerowicz z Wydziału Technologii Materiałowych i Wzornictwa Tekstyliów,

Miss Internetu – Agnieszka Stocińska z Wydziału Fizyki Technicznej, Informatyki i Matematyki Stosowanej.

■ Katarzyna Prusinowska

Koło Naukowe Cash Flow

Koło działa przy Zakładzie Ekonomii na Wydziale Organizacji i Zarządzania i może poszczycić się w bieżącym roku akademickim licznymi osiągnięciami.

Najważniejszym wydarzeniem jest organizacja cyklicznej grudniowej konferencji „Rynki Kapitałowe, a Koniunktura Gospodarcza”, która przyciąga wielu sławnych ekonomistów, studentów oraz media. Tematyka konferencji związana jest ze światem finansów we wszystkich jego aspektach. Po konferencji organizowana jest zawsze uroczysta kolacja, podczas której jest możliwość osobistego poznania ludzi mających dużą wiedzę i wpływ na sytuację gospodarczą Polski.

Dzięki licznym kontaktom Koło jest współorganizatorem ciekawych przedsięwzięć. Jest to np. Festiwal Przedsiębiorczości „BOSS”, którego celem jest zdobycie wie-

dzi zapewniającej lepszy start do przyszłej kariery. Innym przykładem jest projekt „Finance Week”, w którym bardzo dobrze współpracują ze sobą koła naukowe PL i UŁ. W projekcie podczas tygodniowych darmowych szkoleń można pogłębić wiedzę z zakresu finansów.

Sukces organizacyjny to nie wszystko. Członkowie Koła biorą udział w różnego rodzaju szkoleniach, warsztatach i spotkaniach. Przykładem jest np. cykl szkoleń „Homo Economicus”, projekt „Get a Job”, szkolenia organizowane przez domy maklerskie i inne.

Nie samą nauką żyje człowiek, więc członkowie koła integrują się na imprezach typu „Black and White”, wspólnych wyjściach do kina, czy grając w bilard.

■ Arkadiusz Kowalczyk

Mają perspektywy

Poznałyśmy zwycięzców ogólnopolskiego konkursu dla studentów „Twoja Perspektywa” zorganizowanego przez Grupę TP wraz z Polskim Stowarzyszeniem Zarządzania Kadrami oraz Business for Society. Jego II edycję rozstrzygnięto 27 maja 2010 r.

Przez trzy miesiące ponad 1300 najlepszych studentów z całej Polski walczyło o nagrodę główną w wysokości 10 000 złotych oraz płatne praktyki w Grupie TP. Zdobył ją Michał Andrzejewski, student Politechniki Warszawskiej.

Kapituła Konkursu wyłoniła także 4 laureatów oraz 4 finalistów konkursu „Twoja Perspektywa”. Są wśród nich studenci Politechniki Łódzkiej. Jednym z laureatów jest Jacek Rondio z Centrum Kształcenia Międzynarodowego (Telecommunications and computer science) Politechniki Łódzkiej, a wśród finalistów Anna Szypszak, także z Centrum Kształcenia Międzynarodowego (Business and technology). Otrzymali oni nagrody pieniężne (odpowiednio w wysokości 2 000 zł i 500 zł) oraz możliwość odbycia praktyk w Grupie TP.

■

W sześciu największych uczelniach technicznych w Polsce, w tym także w Politechnice Łódzkiej, odbył się 27 kwietnia Finał Lokalny Konkursu Inżynierskiego Best Engineering Competition 2010 (BEC 2010). Jego zwycięzcy walczyli dwa tygodnie później w Gliwicach w Finale Ogólnopolskim.

Inżynierskie pomysły

W zabytkowym budynku szedowym Wydziału Mechanicznego Politechniki Łódzkiej do zawodów stanęło łącznie 12 drużyn wyłonionych podczas pierwszego etapu Konkursu, czyli Testu Eliminacyjnego. Siedem zespołów walczyło w tradycyjnej konkurencji Team Design, a pięć innych w premierowej kategorii Case Study.



Czy ta konstrukcja się sprawdzi?

foto:

Joanna Sawoniewska

Po niemal pięciu godzinach zażartej rywalizacji wyłoniono zwycięzców. W kategorii Team Design najlepsimi okazali się studenci IFE: Cezary Cłapa, Marek Bączynski, Michał Brzeziński oraz Grzegorz Kliszko z drużyny „1410” nawiązującej nazwą do sześćsetnej rocznicy bitwy pod Grunwaldem. Z kolei postawiony przed zawodnikami problem typu Case Study najlepiej rozwiązał zespół „Abstynenci”, w którego skład weszli studenci: Tomasz Bartnik, Tomasz Lis, Jacek Prószkowski oraz Piotr Kijański z Wydziału Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki.

W konkurencji Case Study czekało na studentów zadanie, którego celem było umiejscowienie spalarni odpadów w obrębie Łodzi i podjęcie decyzji o wybudowaniu poszczególnych jej elementów. W zadaniu nie można było przekroczyć budżetu 900 milionów zł, natomiast należało podać pomysły na zdobycie dodatkowych funduszy na wykonanie inwestycji.

Na ocenę, która należała do Jury, wpływała między innymi: pomysłowość i oryginalność rozwiązań, este-

tyka pracy, działanie w grupie i prezentacja projektu. Na zadanie przeznaczono jedynie trzy godziny. Każda drużyna otrzymywała na początku Konkursu „wprowadzenie merytoryczne” oraz szereg map. Tym samym sprawdzane były takie umiejętności uczestników, jak zdolność do selekcjonowania najważniejszych informacji czy działanie pod presją czasu. Co więcej, każda z drużyn musiała w swojej pracy wziąć pod uwagę także czynnik ekonomiczny, ekologiczny i społeczny.

Równolegle z Case Study trwały zmagania drużyn w Team Design. Tegorocznym zadaniem w tej konkurencji było skonstruowanie urządzenia samodzielnie odmierzającego czas – 45 sekund. Upływ tego czasu musiał zostać zakomunikowany przez zamachanie flagą o wymiarach minimum 5 x 5 cm, uruchamianą przez własnoręcznie zbudowany dodatkowy mechanizm. Do tego celu zespoły mogły wykorzystać wyłącznie materiały udostępnione przez Organizatorów. Dodatkowo, konstrukcja maszyny musiała zawierać się w sześcianie o boku 1,5 m.

Jak podczas każdej edycji Konkursu drużyny na starcie otrzymały „pakiet powitalny”, w skład którego wchodziły m.in. długopis, piłeczka kauczukowa, młotek, nożyk do tapet, piła do drewna. Resztę potrzebnych materiałów takich jak listwy, gwoździe, deski, balony, mleko czy cukier można było kupić w sklepiku za przydzielone drużynom elektroBECnoty.

Do wygrania konkurencji potrzebny był dobry i oryginalny pomysł oceniany przez Jury, powtarzalność działania urządzenia, a także strona ekonomiczna, czyli kwota pieniędzy wydanych w sklepiku.

Pomysłów na zbudowanie maszyny odmierzającej czas było wiele, najpopularniejszym wśród uczestników było zbudowanie odpowiedniego toru dla piłeczki kauczukowej. Oryginalne rozwiązanie zaproponowali zwycięzcy, czyli drużyna „1410”. Konstrukcja ich urządzenia opierała się na kartonowym pudle, w którym umieszczono precyzyjnie nadmuchany balon założony na lekko nieszczelną plastikową butelkę. Gdy z balonika uszła odpowiednia ilość powietrza zwalniający został mechanizm uruchamiający chorągiewkę zamontowaną na zewnętrznej stronie kartonowego pudła.

Warto nadmienić, że w tej konkurencji udział wzięły dwie „profesorskie drużyny”, przy czym Drużyna Wydziału Mechanicznego okazała się lepsza od Drużyny Wydziału Organizacji i Zarządzania.

W międzynarodowych regatach akademickich

Na pokładzie stoją (od lewej): Marcin Szymański, Marcin Tyfa, Katarzyna Krzyczmonik, Krzysztof Karolczak i Bartłomiej Skwara

foto: Henryk Błasiński



W Breście, mieście położonym w północno-zachodniej Francji nad Oceanem Atlantyckim odbyły się w dniach 17-24 kwietnia 2010 r. 42. Międzynarodowe Regaty Akademickie CCEDHEC (Course Croisière Ecole de Hautes Etudes Commerciales). Po raz pierwszy w historii tej imprezy do zawodów stanęła polska załoga. Tworzyli ją studenci Centrum Kształcenia Międzynarodowego (IFE) PŁ. Uczestników wspierała firma Infosys BPO Polska,

władze Politechniki Łódzkiej oraz Klub Żeglarski PŁ, który włączył ten start do obchodów Jubileuszu 50-lecia.

Na pomysł wyjazdu wpadł Henryk Błasiński, absolwent IFE. Kilka lat temu podczas pobytu we Francji wystartował w regatach z jedną z ekip francuskich. Ideę udziału w imprezie poparły władze uczelni oraz IFE. Pracy organizacyjnej było dużo, ale dzięki wsparciu Uczelni i firmy Infosys BPO Polska udało się nam wyruszyć z Polski 10 kwietnia na spotkanie z żeglarską przygodą na Atlantyku. 12 kwietnia rano zmieniliśmy środek transportu z samochodów na jacht i pożeglowaliśmy z La Trinite sur Mer do Brestu. Teraz już miało zacząć się na dobre...

Trening i regaty

Na początek czekały nas trzy dni intensywnego treningu. Większość z nas pływała na jachcie Archambault A35 po raz pierwszy, więc rzeczy, których musieliśmy się nauczyć było naprawdę dużo. Okazało się to sporym wyzwaniem, ale przynosiło nam dużo radości i satysfakcji, tym bardziej, że widzieliśmy wyraźne postępy nie tylko z dnia na dzień, ale nawet z godziny na godzinę. Wieczne burze mózgow i dyskusje co zrobić, żeby następnego dnia było lepiej, miały nam towarzyszyć już do końca całej imprezy. Może

się wydawać, że trzy dni treningu to niewiele, ale zgranie załogi i umiejętności zdobyte w tym czasie okazały się bezcenne.

17 kwietnia oficjalnie rozpoczęły się regaty. Nadszedł czas na sprawdzenie zdobytej wiedzy. Do zawodów w 7 klasach stanęło 170 załóg z różnych krajów. W naszej grupie startowało 21 jachtów. Mieliśmy okazję zmierzyć się w różnych typach wyścigów: od pływania dookoła bojek po dwudniowy wyścig Brest – Douarnenez – Brest. Rywalizacja była zacięta ale jeszcze bardziej motywowała do działania – widać było że wszyscy pracowali na 100% swoich możliwości.

Podczas kiedy my walczyliśmy na wodzie, nasi koledzy z uczelni promowali Politechnikę Łódzką i firmę Infosys na stoisku. W specjalnie przygotowanym namiocie można było dostać ulotki i gadżety reklamowe, a także dowiedzieć się o możliwości studiów w Polsce, zwłaszcza w ramach programu Erasmus. Wieczorami uczestnicy wszystkich imprez mogli się spotkać na wspólnych koncertach lub dyskotekach, gdzie rywalizację zastępowała międzynarodowa integracja.

Efekty zmagania

Ostatecznie w klasyfikacji generalnej zajęliśmy 18. miejsce w grupie i 14. miejsce wśród załóg międzynarodowych. Jak na pierwszy start uważamy to za dobry wynik, ale najważniejszą rzeczą, którą wynieśliśmy z tego wyjazdu nie jest zajęte miejsce. Cieszy nas przede wszystkim zdobyte doświadczenie, niesamowita żeglarska przygoda, spełnione marzenia i czas spędzony wśród studentów z całego świata na dobrze zorganizowanej imprezie. Liczymy, że w przyszłym roku będziemy mogli zaważać o jeszcze lepszy wynik.

■ Katarzyna Krzyczmonik

► c.d. ze str. 41 Inżynierskie pomysły

Warto podkreślić, iż BEC jest coraz bardziej popularny nie tylko wśród studentów, ale także wśród dziennikarzy. Podczas łódzkiego finału pojawiły się liczne media: Dziennik Łódzki, TV Toya, Radio Parada, czy Radio Eska. Łódzka grupa lokalna BEST ma nadzieję, że kolejna edycja będzie cieszyła się jeszcze większym zainteresowaniem. Chcemy także postarać się aby przyszłoroczny Finał Ogólnopolski odbył się w Łodzi na terenie Politechniki Łódzkiej!

■ Tomasz Jochymski

Od redakcji: W Ogólnopolskim Finale, który odbył się na Politechnice Śląskiej w Gliwicach zmagania trwały dwa dni, 11-12 maja. W kategorii Team Design drużyna „1410” zakończyła rywalizację na 4. miejscu. W kategorii Case Study drużyna „Absztyncenci” zajęła 2. miejsce, ale pojedzie na finał do Rumunii reprezentować Polskę.

Sportsmenki z biotechnologii

W dniach 23-25 kwietnia 2010 r. w Warszawie odbył się finał Akademickich Mistrzostw Polski w pływaniu. W zawodach uczestniczyli najlepsi pływacy wyłonieni w zawodach strefowych. Bardzo dobrze zaprezentowała się na nich Ewa Ścieszko, studentka Wydziału Biotechnologii i Nauk o Żywności. Na dystansie 50 m stylem klasycznym zdobyła złoty medal wynikiem 0:33,34, a na 100 m w stylu klasycznym wywalczyła srebro wynikiem 1:11,43 minimalnie ulegając koleżance z reprezentacji Polski Aleksandrze Urbańczyk – 1:11,09 z Uniwersytetu Łódzkiego.



Ewa Ścieszko
z trenerką
Joanną Lipińską

foto:
Sławomir Ścieszko



Ewa Gwóźdź

foto:
Piotr Paszyński

Ewa Gwóźdź, także studentka Wydziału Biotechnologii i Nauk o Żywności należy do najzdolniejszych polskich zawodniczek młodego pokolenia w biegu na orientację. Jest wielokrotną medalistką Mistrzostw Polski Juniorów. W tak trudnej i wymagającej dyscyplinie jaką jest bieg na orientację odnosi znaczące sukcesy na arenie ogólnopolskiej i międzynarodowej. Już wkrótce powinna stanowić trzon pierwszej reprezentacji Polski. Główny cel sportowy Ewy w bieżącym roku to udział w Akademickich Mistrzostwach Świata. Polski Związek Orientacji Sportowej doceniając jej dotychczasowe osiągnięcia, powołał naszą studentkę do reprezentacji na Akademickie Mistrzostwa Świata w Biegu na Orientację, które zostaną rozegrane w lipcu br. w Szwecji. Trzymamy kciuki.

■ Gabriel Kabza

Wybrano Sejmik Doktorantów

Samorząd Doktorantów Politechniki Łódzkiej powstał wiosną 2003 r. Reprezentuje on uczestników studiów doktoranckich (studiów trzeciego stopnia) wobec władz Politechniki Łódzkiej i na zewnątrz uczelni. Już po raz piąty ponad pół tysiąca doktorantów studiujących na siedmiu wydziałach Politechniki Łódzkiej wybrało swoich przedstawicieli do Sejmiku Samorządu Doktorantów PŁ. Wybory odbyły się w dniach 22-26 lutego 2010 r.

W kadencji 2010/2011 w skład Sejmiku wchodzi 29 delegatów, po sześciu z wydziałów: Mechanicznego, Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki oraz Chemicznego, czterech z Biotechnologii i Nauk o Żywności, trzech z Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska oraz po dwóch z Technologii Materiałowych i Wzornictwa Tekstyliów oraz Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska. Ponadto w sejmiku zasiada 10 doktorantów będących członkami różnych komisji samorządowych.

Na przewodniczącego Rady Doktorantów wybrany został Przemysław Jagielski, który powołał na swoich zastępców – Magdalenę Pokrzywę oraz Jakuba Wojciechowskiego. Pozostałymi członkami Rady Doktorantów zostali: Sylwester Pawęta, Bartłomiej Lewiński, Agata Skarczyńska, Marta Solecka, Marcin Kucner oraz Lidia Osiewała.

Samorząd Doktorantów PŁ jest członkiem Porozumienia Doktorantów Uczelni Technicznych oraz reprezentuje Politechnikę Łódzką na Krajowym Zjeździe Doktorantów i w innych gremiach środowiska doktorantów.

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych działalnością Samorządu Doktorantów na stronę internetową <http://dokt.p.lodz.pl>.

■ Jakub Wojciechowski

W dniach 14-15 maja 2010 r. na Wydziale Organizacji i Zarządzania odbyło się trzecie już z kolei

Forum Młodych Menedżerów

Forum otworzył dziekan prof. Ryszard Grądzki

foto: arch. Kola



Zorganizowało je Koło Naukowe Ludzie-Biznes-Technologie działające przy Katedrze Zarządzania i Katedrze Systemów Zarządzania i Innowacji Politechniki Łódzkiej.

Tegoroczna edycja konferencji nosiła tytuł „Zarządzanie potencjałem małych i średnich przedsiębiorstw w praktyce gospodarczej”, a jej tematyka obejmowała m.in. tworzenie, rozwój, zarządzanie strategiczne oraz konkurencyjność w odniesieniu do małych i średnich przedsiębiorstw.

Konferencja skierowana została przede wszystkim do studentów i doktorantów reprezentujących

uczelnie z całej Polski, zainteresowanych problematyką sektora MŚP. Artykuły prezentujące wyniki badań naukowych były recenzowane i zostały opublikowane w monografiach w językach polskim i angielskim. Recenzentami nadesłanych prac zostali wybitni profesorowie i doktorzy nauk o zarządzaniu z Politechnik Łódzkiej, Uniwersytetu Łódzkiego, Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie oraz UMK w Toruniu. Wśród autorów prężną, siedmioosobową grupę stanowili członkowie koła naukowego, które zorganizowało Forum.

Obrady odbywały się w 4 sesjach tematycznych. Każdej serii wystąpień towarzyszyła dyskusja. Ponadto w czasie konferencji zorganizowano 2 konkursy: na najlepszy referat, gdzie osobami rozstrzygającymi były recenzenci oraz na najlepszą prezentację (tu głos decydujący należał do publiczności). Wśród nagrodzonych w obu kategoriach znaleźli się członkowie Koła Naukowego Ludzie-Biznes-Technologie.

Jak co roku na uczestników konferencji czekały także rozrywki. Gospodarze zorganizowali wycieczkę do Eksperymentarium, wspólną zabawę w jednym z łódzkich klubów oraz integracyjne warsztaty z przedsiębiorczości. Tegoroczne Forum Młodych Menedżerów stało się więc okazją nie tylko do poszerzenia wiedzy i wymiany doświadczeń z zakresu zarządzania MŚP, ale także do spędzenia czasu w miłym gronie.

■ Wioletta Olińska

Piłka jest okrągła...

Życie studenckie to nie tylko nauka i praca, ale także wypoczynek, w szczególności sport. W tym roku, podobnie jak w latach poprzednich, byliśmy świadkami rozgrywek piłkarskich Wydziału Organizacji i Zarządzania PŁ. Była to już 5. edycja, toteż i walka o trofeum – Puchar Ligi Oizet, była wyjątkowo zacięta. Miejscem spotkań studentów i absolwentów zrzeszonych w poszczególnych drużynach była jak zwykle Hala Wifama. Patronat nad rozgrywkami naturalnie objął prodziekan dr Marek Sekieta.

Wzorem lat ubiegłych rozgrywki toczyły się co sobotę (z przerwą wiosenną) w dwóch grupach, po 6 drużyn w każdej. Przez niemal pół roku rozegrano 30 meczy. Do fina-

łu awansowała drużyna Nankatsu (dwukrotny zdobywca Pucharu) i Moher United (po raz pierwszy w finale). Zdobycą pucharu w sezonie 2009/2010 została drużyna Moher United w składzie: Marcin Więckowski „Wally”, Rafał Siuta „Rufus”, Krzysztof Smakowski „CHOMIK”, Maciej Pawiński „Macio”, Michał Stefanek „Steven – Cannavaro”, Tomasz Duda „Tede”, Łukasz Klimczak „Łuki”, Bartosz Strojkowski „Stryjek”, Łukasz Walczak, Michał Kuc, Przemysław Rubinkowski „Rubinho”. Po raz kolejny zatem sprawdziło się stare porzekadło, że mistrz Ligi nigdy nie wygrywa Pucharu!

Nie byłoby oczywiście tych rozgrywek bez głównego sponsora, którym jest Flextronics.

14 maja w Klubie Kontrasty odbyła się uroczystość wręczenia nagród dla zwycięzców, w tym dla: najlepszego strzelca – Łukasza Ruty, najlepszego zawodnika sezonu – Marina Stanula i najlepszego bramkarza ligi – Łukasza Kwietnia.

Ponieważ aktualny organizator Marcin Więckowski z kolejnym sezonem stanie się absolwentem Politechniki Łódzkiej, mamy nadzieję na kontynuację rozgrywek, tym razem pod przewodnictwem Koła Naukowego Kreatywność Innowacyjność Marketing „KIM”, którego członkowie byli uczestnikami poprzednich edycji. Bo jak to mówią: dopóki piłka w grze...

■ Łukasz Klimczak

Katedra Elektrotechniki Ogólnej i Przekładników organizuje co dwa lata krajowe sympozja poświęcone zagadnieniom związanym z kompatybilnością elektromagnetyczną.

Kompatybilność w Elektrotechnice, Elektronice i Informatyce

Tegoroczne VI Krajowe Sympozjum EMC'09 odbyło się w Łodzi na początku października 2009 r. Odbywające się cyklicznie sympozja łączą naukę z przemysłem poprzez dyskusyjną formę sesji naukowych przedzielonych prezentacjami najnowszych osiągnięć firm polskich i zagranicznych produkujących sprzęt przeznaczony do badań i pomiarów EMC. W tym roku uczestnikami sympozjum, poza przedstawicielami przemysłu, byli pracownicy uczelni oraz instytutów naukowych cywilnych i wojskowych. Sprzęt naukowo-techniczny prezentowały firmy: AM Technologies, Rohde-&Schwarz, Astat oraz EM Test.

Problem zakłóceń elektromagnetycznych wymusza na producentach stosowanie metod przeciwwzakłóceńowych

Problem zakłóceń elektromagnetycznych, przy wzrastającej mocy coraz większej liczby źródeł zaburzeń elektromagnetycznych, wymusza na producentach aparatury elektrotechnicznej, elektronicznej i informatycznej stosowanie odpowiednio skutecznych środków i sposobów przeciwwzakłóceńowych w istniejących i nowo opracowanych konstrukcjach. Ważną sprawą jest poznanie stopnia zagrożeń i zapewnienie bezpieczeństwa ludzi w przypadku zakłóceń elektromagnetycznych lub ciągłego wpływu pola elektromagnetycznego na organizm.

Na Sympozjum przedstawiono kilka ważnych grup zagadnień:

- Zapewnienie bezpiecznej funkcjonalnie komunikacji (zgodnie z odpowiednimi normami). Informatyczne sieci komunikacyjne, stosowane w automatyce przemysłowej od ponad 30 lat, oparte na magistralach miejscowych (*fieldbus*) zapewniają obecnie, wystarczający z punktu widzenia bezpieczeństwa funkcjonalnego, dopuszczalny błąd transmisji na poziomie $10^{-12}/h$.

- Zagrożenia instalacji elektrycznych oraz urządzeń elektrycznych, elektronicznych i informatycznych podczas bezpośredniego wyładowania piorunowego. Urządzenia te charakteryzują się ograniczoną odpornością na działanie napięć i prądów udarowych dochodzących do przyłączy instalacji elektrycznych.

- wymagania i metody badań EMC urządzeń przeznaczonych do stosowania w Siłach Zbrojnych. Dla urządzeń cywilnych wymagania i badania są określone w wykazach norm zharmonizowanych z Dyrektywą EMC, natomiast dla urządzeń techniki wojskowej zasadniczym dokumentem są normy MIL-STD adaptowane przez kraje członkowskie NATO w postaci norm krajowych. W Polsce są to normy obronne N0-06-A200 oraz N0-06-A500.

- emisja zaburzeń elektromagnetycznych przewodzonych występujących np. w układach napędowych z silnikami asynchronicznymi zasilanymi przez energoelektroniczne przetwornice częstotliwości, w instalacjach z urządzeniami UPS oraz w instalacjach elektrycznych z energooszczędnymi źródłami światła. Bezpośrednią przyczyną generowania w tych obwodach wysokich poziomów zaburzeń przewodzonych ale także promieniowanych, w szerokim zakresie widma częstotliwości, są przede wszystkim szybkie zmiany napięć występujące w łącznikach energoelektronicznych.

lany przez energoelektroniczne przetwornice częstotliwości, w instalacjach z urządzeniami UPS oraz w instalacjach elektrycznych z energooszczędnymi źródłami światła. Bezpośrednią przyczyną generowania w tych obwodach wysokich poziomów zaburzeń przewodzonych ale także promieniowanych, w szerokim zakresie widma częstotliwości, są przede wszystkim szybkie zmiany napięć występujące w łącznikach energoelektronicznych.

Coraz częściej stosowane urządzenia UPS mogą powodować silne zakłócenia

Urządzenia UPS stanowiące obecnie standardowe wyposażenie np. biur lub wydzielonych obwodów laboratoriów, w których z obwodów chronionych zasilają się sprzęt komputerowy i telekomunikacyjny powodują silne zniekształcenia nie tylko w tych obwodach, ale również w obwodach niechronionych. Zastosowanie wielu świetlówek kompaktowych w grupie stwarza odbiornik o dużej mocy, dla którego silnie wzrasta poziom wyższych harmonicznych prądu zasilania i występuje pogorszenie jakości energii elektrycznej w sieci miejskiej.

Zainteresowanych problematyką kompatybilnościową zapraszam do lektury Przeglądu Elektrotechnicznego Nr 3/2010 oraz Zeszytów Naukowych PŁ „Elektryka” Nr 120 (2009).

Bardzo duże zainteresowanie seminarium jest dowodem na to, że tematyka ochrony środowiska jest ważna i aktualna, zaś dyskusja potrzebna, bowiem kształtuje świadomość ekologiczną młodzieży już od najmłodszych lat.

Problemy ochrony środowiska

Już po raz dwudziesty odbyło się Seminarium Studenckie „Problemy Ochrony Środowiska” zorganizowane 19 marca 2010 r. na Wydziale Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska Politechniki Łódzkiej. Seminarium jest tradycyjnym spotkaniem uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych prezentujących swoje prace z zakresu ochrony środowiska.

Władze Wydziału wręczyły bardzo wiele nagród

foto:
Andrzej Tłoczek



Dziekan wydziału prof. Stanisław Ledakowicz powitał gości i uczestników Seminarium, a wśród nich sponsorów reprezentujących Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi, Ogród Botaniczny w Łodzi oraz Ośrodek „Nadwarciański Gród” z Załęczu Wielkiego, którzy wsparli nas niezwykle ciekawymi prospektami o świecie fauny i flory. Jedną z sesji seminarium poświęconą była prezentacji prac doktorskich wykonywanych na wydziale. W ramach tej sesji po raz kolejny została wręczona prywatna nagroda im. dr inż. Ewy Mitury, której fundatorem był prof. Stanisław Mitura. W konkursie wzięli udział doktoranci naszego wydziału. Nagrodę zdobył mgr inż. Marcin Piątkowski

Laureaci Seminarium

foto:
Andrzej Tłoczek

z Katedry Procesów Ciepłych i Dyfuzyjnych za pracę pt. „Kinetyka suszenia rozpryskowego w układzie przeciwprądowym”. Nagrodę tę wręczyła córka dr inż. Ewy Mitury, dr inż. Anna Karczemka.

W seminarium wzięli udział studenci i uczniowie z 40 szkół średnich z Łodzi, Aleksandrowa Łódzkiego, Pabianic, Zgierza, Ozorkowa, Łasku, Kutna, Męckiej Woli, Radomska, Tomaszowa Mazowieckiego, Skierniewic, a nawet aż z Ziemi Kłodzkiej – z Nowej Rudy. Zgłosiło się ponad 300 osób. Przedstawiono 200 prac, w tym 17 referatów, 64 plakaty, 46 prac multimedialnych (w tym 2 filmy video) i aż 73 prace plastyczne, wśród których były makiety, obrazy, albumy i rzeźby. Prace, które charakteryzowały się wysokim poziomem naukowym, merytorycznym i plastycznym, prezentowano w sesjach referatowych, plakatowych, komputerowych i plastycznych.

Tematyka prac była bardzo różnorodna, co świadczy o tym, że młodzi ludzie widzą potrzebę rozmów o ochronie środowiska,

wyczuwając doskonale zagrożenia wynikające często z nieprzemysłowych działań człowieka. W pracach tych starano się odpowiedzieć na pytanie co można zrobić, by naprawić zniszczone pod względem ekologicznym krajobrazy, wskazywano na problem składowania i utylizacji odpadów, działanie oczyszczalni ścieków oraz na wpływ zanieczyszczenia poszczególnych elementów środowiska przyrodniczego na zdrowie człowieka. Nie zabrakło prac, które wyrażały troskę o życie człowieka na Ziemi w przyszłości. Na uwagę zasługują np. takie prace jak: „Czy zasypią nas śmieci”, „Energia przyszłości”, „Ekologiczny dom”, „Ochrona środowiska – wspólna sprawa”, „Degradacja lasów”, „Obieg zanieczyszczeń”, „Czy ekologiczna żarówka jest ekologiczna”, „Człowiek kontra natura”, „Żywność modyfikowana i jej wpływ na środowisko”. Wysoko oceniono tych, uczniów, którzy pokazali własne badania i przeprowadzone doświadczenia. Dominowały tutaj prace ze szkół w Męckiej Woli, Łasku i Łodzi, prezentujące



85 studentów z zagranicy przyjechało do Łodzi na konferencję zorganizowaną przez Centrum Uniwersytetu Bałtyckiego w Polsce.

Uniwersytet Bałtycki w Łodzi

np. „Przyczyny i skutki zamierania jesionu wyniosłego w Polsce”, „Zjawisko zamierania jodły pospolitej”, a także „Wpływ zasolenia na rośliny przydrożne”, „Żywe wskaźniki”, czy też „Wpływ czynników fizycznych na rozwój ptaszników” (hodowanych przez autora referatu).

Komisja Nagród składająca się z pracowników wydziału oraz nauczycieli szkół średnich przyznała: 20 nagród za miejsce I, 23 nagrody za miejsce II, 21 nagród za miejsce III i 29 wyróżnień. Nagrodami były albumy i książki. Ich uroczyste wręczenie przez władze wydziału odbyło się tydzień później, 26 marca 2010 r. Dyplomy i podziękowania otrzymali także nauczyciele.

Nagrodzono również studentów Koła Naukowego, działającego na wydziale pod kierunkiem dr inż. Jarosława Sowińskiego. Doceniona została ich pomoc w organizacji seminarium oraz interesujące prezentacje doświadczeń przybliżających praktyczne znaczenie zagadnień inżynierii procesowej i ochrony środowiska.

Po zrobieniu pamiątkowych zdjęć rozstaliśmy się z gośćmi w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze, z zapewnieniem uczestnictwa w przyszłym roku.

Należy podkreślić, że młodzież wykazała znakomitą znajomość przedstawianej problematyki, poprzedzoną wielomiesięczną pracą związaną z badaniami własnymi i rzetelnymi studiami literaturowymi.

Informacje o programie seminarium, liście nagrodzonych i historii seminarium umieszczone są pod adresem internetowym seminarium: <http://wipos.p.lodz.pl>

Najważniejsze są rozmowy

foto:
Jacek Szabela



W dniach 14-18 kwietnia 2010 r. w Rogowie odbyła się dwunasta międzynarodowa konferencja studencka zorganizowana przez Centrum Uniwersytetu Bałtyckiego w Polsce z siedzibą przy Wydziale Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska Politechniki Łódzkiej we współpracy z Uniwersytetem Bałtyckim z siedzibą w Uniwersytecie w Uppsali (Szwecja). W konferencji wzięli udział studenci z Białorusi, Czech, Danii, Estonii, Finlandii, Litwy, Łotwy, Niemiec, Rosji, Słowacji, Szwecji, Ukrainy i Polski.

do Łodzi, aby wziąć m. in. udział w „Bałtyckiej Debacie” ze studentami Politechniki Łódzkiej w Centrum Kształcenia Międzynarodowego. Przyjęta forma debaty nawiązywała do zasad obowiązujących podczas słynnych debat oxfordzkich. Studenci starali się znaleźć odpowiedź na pytanie „Energia Jądrowa – za czy przeciw?”. Zgodnie z zasadami obowiązującymi dla debat oxfordzkich najważniejsza była umiejętność prowadzenia logicznych i efektywnych dyskusji. Uczestnicy przedstawiali swoją argumentację,

Tematem ich dyskusji były powiązania pomiędzy standardem życia a bioróżnorodnością i zasobami naturalnymi. Wykłady i warsztaty koncentrowały się na zagadnieniach zachowania bioróżnorodności ekosystemów w aspekcie zarządzania, ekonomii i etyki oraz poprawy jakości życia.

W trakcie konferencji, która odbywała się w ośrodku SGGW studenci przyjechali na jeden dzień

strona przeciwna odpowiadała na przedstawione argumenty. Następnie role grup biorących udział w dyskusji odwracały się. Studenci problem energii jądrowej rozpatrywali m.in. w kontekście socjologicznym, ekonomicznym i etycznym.

Pobyt w Łodzi zakończyła wizyta w Muzeum Kinematografii oraz w PWSFTviT.

W dniach 17-21 maja w Nowgorodzie odbyło się drugie spotkanie robocze programu Tempus współpracujących w nim uniwersytetów.

20 lat programu Tempus

Politechnika Łódzka bierze udział w programie Tempus IV „*Vernezte und gestufte Aus- und Weiterbildung in Bildungsmanagement*”. Pierwsze spotkanie odbyło się w lutym br. w Uniwersytecie Hildesheim, siedzibie organizatora i lidera programu. Przedstawiciele PŁ nie brali w nim udziału, gdyż w projekcie finansowane są tylko spotkania beneficjentów, a więc uniwersytetów z bloku wschodniego, do których należą uczelnie z Rosji: Akademia Pedagogiczna z Sankt Petersburga, Smoleński Uniwersytet Państwowy i Nowgorodzki Uniwersytet Państwowy, z Ukrainy: Chmielnicki Uniwersytet Państwowy i Dniepropietrowski Uniwersytet Państwowy oraz Białorusi: Brzeski Uniwersytet Państwowy im. A. Puszkina i Witebski Uniwersytet Państwowy.

Gośćmi uniwersytetów w krajach boku wschodniego mogą również być partnerzy, do których zaliczono Politechnikę Łódzką, Uniwersytet w Krems z Austrii, Uniwersytet Bielefeld z Niemiec i oczywiście lidera projektu – Uniwersytetu Hildesheim.

Spotkanie rozpoczęło się od obrad okrągłego stołu, podczas którego przedstawiono możliwości każdego z uniwersytetów w zakresie tematyki projektu, podziału zadań, zasad finansowania. Wieczorne spotkanie integracyjne uświetniły występy uniwersyteckiego zespołu muzyczno-tanecznego „Yaroslawn”. W przyjemnej atmosferze poznaliśmy bliżej prof. dr Irinę Kolesnikową, która w ramach projektu pełni rolę eksperta. Pani profesor zaszokowała nas doskonałą znajomością języka polskiego (nauczyła się go sama, bo jej pierwszą miłością był Polak). Powiedziała nam, że w przeszłości tłumaczyła na rosyjski wiersze K. I. Gałczyńskiego. Jej wystąpienie w czasie obrad na temat *Nowych horyzontów i nowych typów ryzyka w uczeniu się przez całe życie* pogłębiło jeszcze nasz podziw i potwierdziło profesjonalne podejście do problemu edukacji przez całe życie. Prezentacja ta została uznana za najlepszą i podawana za wzór.

Podczas tego wieczoru przeprowadziliśmy pierwsze rozmowy z przedstawicielami Uniwersytetu w Witebsku, których marzeniem jest nawiązanie bliższej współpracy z Politechniką Łódzką.

W drugim dniu obrad, które odbywały się w odrestaurowanym budynku uniwersytetu, przywitał nas osobiście i towarzyszył nam przez cały dzień Rektor Nowgorodzkiego Uniwersytetu Państwowego prof. Wiktor R. Weber. Obrady rozpoczęły się złożeniem nam wyrazów współczucia i minutą ciszy w związku z katastrofą lotniczą w Smoleńsku. Prowadzący obrady prof. Aleksander Shirin poprosił o zabranie głosu

przedstawiciela PŁ, który podziękował za słowa współczucia przesłane na ręce Rektora PŁ i przekazał Rektorowi NovGU list z podziękowaniem od Rektora PŁ prof. Stanisława Bieleckiego.

Część merytoryczna rozpoczęła się od przedstawienia trzytomowej monografii „*Erziehungswissenschaft und Lehrerbildung: neue Entwicklungen*” będącej wynikiem pracy w projekcie Tempus III.

Wykłady rozpoczęła prof. Roza M. Sheraizina (NovGU). W wypowiedzi zwracała szczególną uwagę na analizę kompetencji, które powinien posiadać absolwent, aby być idealnym pracownikiem oraz na czynniki wpływające na innowacyjność w pracy nauczyciela, czy trenera. Prof. Alexander Kotschubej (Dniepropietrowski Uniwersytet Państwowy) wskazał jakie problemy globalizacji i internacjonalizacji szkolnictwa wyższego mogą wystąpić w ramach międzynarodowego projektu dotyczącego zarządzania edukacją. Prof. Alexander Solodkov (Witebski Uniwersytet Państwowy) na podstawie doświadczeń uniwersytetów w Witebsku oraz w Smoleńsku mówił o metodycznych i organizacyjno-technologicznych czynnikach wynikających z kultury innowacji. Kolejny prelegent prof. Joseph B. Berger, (University of Massachusetts Amherst) wykazał jaki wpływ mają wyniki badań inspirowanych przez użytkownika na poprawę poziomu szkolnictwa wyższego. Przedstawił odmienne podejście do problemu edukacji niż to, jakie stosowano w krajach bloku wschodniego. Prof. Olga Graumann i dr Margitta Rudolph (Universität Hildesheim) przedstawiły możliwości kontynuowania edukacji w Niemczech, stwierdzając że w strategii każdej europejskiej uczelni powinno znaleźć się centrum kształcenia ustawicznego. Prof. Oleg Prikot i dr Galina Glebova (Smoleński Uniwersytet Państwowy) mówili o możliwościach dalszego rozwoju zawodowego w dziedzinie edukacji pracowników uniwersytetów. Szczególną uwagę zwracali na miękkie kompetencje, bardzo istotne w pracy pedagogów. Prof. Sergej Alekseev (Akademia Pedagogiczna w Sankt Petersburgu) przedstawił propozycję wykorzystania elementów procesu bolońskiego w przygotowywaniu modułowego kształcenia ustawicznego oraz rozszerzenia go o punkty kredytowe, które w przyszłości najprawdopodobniej będą wymagane w całej Europie.

W drugim dniu obrad odbyło się spotkanie, podczas którego studenci NovGU przygotowali potrawy, stroje oraz utwory muzyczne pochodzące z krajów gości. Byliśmy mile zaskoczeni widokiem studentki w stroju

krakowskim serwującej mazurek, bigos, kluski śląskie, knedle ze śliwkami lub truskawkami, pierogi z kapustą i grzybami. Towarzyszył jej kwartet, który zaśpiewał „Kolorowe Jarmarki”. Czuwała nad wszystkim Patrycja Bryszewska przebywająca na stażu w Nowgorodzie studentka Wydziału Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska PŁ.

Zmiany w pracy NovGU zaczęto od przygotowania do nich pracowników. Rozpoczęto od psychologii i pedagogiki, następnym etapem było opracowywanie programów nauczania. Zmieniło się również nastawienie studentów, którzy chcą być podobni do swoich kolegów z zachodnich krajów. Próbuje pokazać, co podkreślała w swoim wystąpieniu prof. dr Irina Kolesnikowa, że *nie wszyscy mogą uczyć wszystkiego i w każdym przypadku*.

Kto jeszcze nie wierzy w moc edukacyjnych programów unijnych powinien porównać stan techniczny budynków uniwersytetu w Nowgorodzie kilka lat temu i teraz. Obecnie wszędzie jest strefa wi-fi, możliwości przepustowe centrum IT są sześć razy większe niż nasze, wszędzie są ekrany przekazujące informacje o wydarzeniach na uczelni, w aulach działa doskonale nagłośnienie, wyposażenie multimedialne oraz klimatyzacja. Znacząco wzrosły umiejętności językowe i również prezentacyjne nauczycieli.

W marcu 2011 r. przedstawiciele beneficjentów – uniwersytetów partnerów spotkają się w Politechnice Łódzkiej. Mamy nadzieję, że uda nam się stworzyć tak wspaniałą atmosferę nauki, pracy i integracji jaka panowała w Nowgorodzie.

■ Iwona Staniec,
Aleksander Pyć

W najbliższym okresie Łódź stanie się terenem przy najmniej dwóch wielkich powiązanych ze sobą inwestycji. Będzie to całkowita przebudowa Dworca Fabrycznego oraz przeprowadzenie pod miastem linii kolejowej łączącej Dworzec Fabryczny z Dworcem Kaliskim. Plany tego drugiego przedsięwzięcia wpisują się w strategię reorganizacji połączeń kolejowych w Polsce jako elementu europejskiej sieci tranzytowej i są wspierane przez Wspólnotę Europejską.

Kolej podziemna w Łodzi

Katedra Geotechniki i Budowli Inżynierskich Wydziału Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska Politechniki Łódzkiej wystąpiła z inicjatywą zorganizowania seminarium dotyczącego podziemnej infrastruktury komunikacyjnej, która jest szansą na rozwiązanie problemów komunikacyjnych miasta Łodzi i regionu. Seminarium „*Perspektywy Komunikacji Podziemnej Miasta Łodzi*” zorganizowane wspólnie z Biurem „*EC1 Łódź – Miasto Kultury*” i objęte patronatem Marszałka Województwa Łódzkiego odbyło się 24 marca 2010 roku na Wydziale BAIiŚ.

W pierwszej części spotkania przedstawiciele Biura „*EC1 Łódź – Miasto Kultury*” przedstawili aktualny stan przygotowania inwestycji prowadzącej do powstania tunelu pod miastem w kontekście zmian urbanistycznych w regionie Dworca Fabrycznego i perspektywy rozwoju miasta. Uczestnicy seminarium poznali plan reorganizacji sieci kolejowej oraz historię projektów dotyczących komunikacyjnej infrastruktury podziemnej miasta. Pracownicy Wydziału BAIiŚ przedstawili dane geotechniczne charakteryzujące grunty w obszarze centrum Łodzi.

W części drugiej referaty wygłosili pracownicy przedsiębiorstw wiodących w dziedzinie projekto-

wania infrastruktury komunikacyjnej (w tym infrastruktury podziemnej), takich jak np. HERRENKNEHT, firm monitorujących zachowanie się budowli w kontekście robót tunelowych lub głębokich wykopów, takich jak SYSTRA i innych. W referatach omawiane były metody budowy tuneli, zagrożenia przy realizacji takich inwestycji, oddziaływanie budowy i następnie tunelu na istniejącą zabudowę.

Sponsorem seminarium było przedsiębiorstwo Mosty-ŁÓDŹ oraz wiele innych przedsiębiorstw, które przy tej okazji zaprezentowały swą działalność.

Celem seminarium było podsumowanie dotychczasowych doświadczeń i kontynuacja prowadzonych prac z uwzględnieniem najnowszych metod analizy pracy konstrukcji podziemnych i nowoczesnych technologii budowy. Uczestnicy zgodzili się, że cel ten został osiągnięty i że powinno się odbyć kolejne takie seminarium. Cykl spotkań może stać się forum dyskusyjnym dla przedsiębiorstw i jednostek naukowo-badawczych Łodzi i kraju, które zajmują się zagadnieniami wielkiej reorganizacji łódzkiego węzła komunikacyjnego, przebudową dworca Łódź Fabryczna i połączenia kolejowego z Warszawą.

■ Marek Lefik

Już po raz siódmy odbyła się Konferencja Logistyczna organizowana przez Koło Naukowe Zarządzania Produkcją i Konsultingu działające przy Wydziale Organizacji i Zarządzania Politechniki Łódzkiej. Tegoroczna edycja konferencji odbyła się w dniach 12-14 maja 2010 r. i w całości poświęcona była tematyce

Zarządzanie łańcuchami dostaw

Celem Konferencji było przedstawienie najnowszych trendów i wyników badań dotyczących zarządzania łańcuchami dostaw oraz dobrych praktyk stosowanych w przedsiębiorstwach regionu łódzkiego. Udział wzięli w niej studenci, pracownicy naukowo-dydaktyczni oraz praktycy zajmujących się tą problematyką.

Pierwszego dnia konferencji wyniki swoich badań przedstawili studenci. Tematyka obejmowała szeroki zakres problemów, jakim jest zarządzanie łańcuchem dostaw począwszy od systemu TAPA*), przez identyfikowalność produktów w łańcuchach logistycznych, efektywność i pomiary w tych łańcuchach, a kończąc na komputerowym wspomaganii. Tego dnia zorganizowano konkurs na najlepszą studencką prezentację. Wygrał go Paweł Rojewski, student IV roku Zarządzania i Inżynierii Produkcji na Wydziale OiZ PŁ, który przedstawił wyniki badań dotyczące dobrej praktyki dystrybucyjnej i jej wpływu na efektywność przedsiębiorstw logistycznych.

Drugi dzień należał do przedstawicieli przedsiębiorstw. Uczestnicy konferencji mogli dowiedzieć się m.in.: jakie nowoczesne rozwiązania stosowane są w łańcuchach dostaw na przykładzie firmy Complex Logistic Sp. z o.o., jak wygląda proces reklamacyjny realizowany w Infosys BPO Poland Sp. z o.o. oraz jak wygląda organizacja transportu materiałów syplikich w łańcuchach dostaw.

Podsumowaniem drugiego dnia konferencji było praktyczne zastosowanie teorii ograniczeń w łańcuchach dostaw podczas warsztatów przeprowadzonych przez przedstawiciela firmy konsultingowej VENTO Consulting Sp. z o.o.

Trzeci dzień konferencji poświęcono bezpieczeństwu w łańcuchach logistycznych oraz zapewnieniu ich ciągłości. Najważniejszym wydarzeniem dnia było seminarium, podczas którego toczyła się debata dotycząca zarządzania dostawami i nadzoru nad dostawami. Seminarium poprowadził przedstawiciel renomowanej jednostki certyfikującej Lloyd's Register (Polska) Sp. z o.o.

Podczas Konferencji studenci spotkali się z przedstawicielami wielu firm i mogli spojrzeć w sposób praktyczny na aspekty wiedzy zdobywanej na studiach. Była to cenna wymiana doświadczeń, spostrzeżeń, a jednocześnie możliwość szerszego zaprezentowania działalności członków Koła Naukowego.

■ Magdalena Dubas

*) **TAPA** (Związek Ochrony Aktywów Technologicznych) to międzynarodowa organizacja zajmująca się szeroko pojętym bezpieczeństwem dostaw w branży zaawansowanych technologii. Organizacja ta została założona w USA w 1997 r., na rynkach europejskich działa od 1999r. TAPA zrzesza ponad 500 producentów dóbr konsumpcyjnych z całego świata. (przypr. red.)

Niezwykłe barwna i pełna uśmiechu akcja została zorganizowana pierwszego Dnia Wiosny. Jej organizatorami było biuro poselskie Jacka Saryusz-Wolskiego oraz Europejskie Koło Naukowe Euro Youth.

Młodzi Łodzianie witają wiosnę!

Młodzi Łodzianie witali wiosnę przy Placu Wolności, w pasażu Schillera i przy al. Mickiewicza. Mimo deszczowej i wietrznej pogody na twarzach studentów malował się uśmiech i zadowolenie. Wszyscy uczestnicy mieli śmieszne kolorowe peruki, co dodatkowo dodawało uroku i zachęcało przechodniów do dyskusji. Tematem rozmów była przyszłość Łodzi, plany na dalszy jej rozwój oraz łódzkie perspektywy młodych Europejczyków. Dodatkową atrakcją były żółto-niebieskie balony wręczone przechodniom, piłki oraz maskotki. Podsumowaniem tak miłego dnia była debata obywatelska pt. „Łódź – metropolia czy sypialnia Warszawy? Ambicje czy złÓDZenia?” mająca miejsce w klubie Siódemki przy ul. Piotrkowskiej 77. Zaproszeni goście, politycy i studenci dyskutowali o różnych problemach istotnych dla młodych, ambitnych studentów, próbowali także odpowiedzieć na ważne pytania: Jak zachować tożsamość Łodzi dążąc do jej nowoczesnego rozwoju? Czy Łódź jest miastem kultury? Co odróżnia nas od biznesowej Warszawy? Czy Łódź to miasto nauki i nowych technologii? Co zrobić, by młodzi utożsamiali się z Łodzią? W jaki sposób dać się innym poznać? W jaki sposób stać się cenionym miastem europejskim? Zarówno członkowie naszego Koła, jak i poseł Jacek Saryusz-Wolski wyrazili zainteresowanie i aprobatę dla dalszych tego typu akcji. Podsumowując, śmiało można stwierdzić, iż kontynuacja współpracy zapowiada się znakomicie.

■ Małgorzata Kasędra,
Anna Kaźmierska

Na podbój Politechniki Wrocławskiej

W dniach 7-8 maja w Instytucie Organizacji i Zarządzania Politechniki Wrocławskiej odbyła się Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Współczesne trendy w zarządzaniu jakością i personelem”. Konferencja została zorganizowana przez Instytut Organizacji i Zarządzania Politechniki Wrocławskiej, Stowarzyszenie Aktywnego Wspierania Gospodarki oraz Studenckie Koło Naukowe Rekiny Jakości. Celem konferencji była wymiana doświadczeń, poglądów oraz koncepcji związanych z szeroko rozumianą problematyką zarządzania jakością i personelem, a zwłaszcza z jakością życia, produkcji i usług oraz współczesnymi trendami w zarządzaniu personelem.

Nagrodzeni
studenci
Wydziału OiZ

foto:
arch.



Wydział Organizacji i Zarządzania Politechniki Łódzkiej reprezentowała czternastoosobowa grupa łódzkich studentów – członków trzech kół naukowych: Koła Naukowego Ludzie Biznes Technologie, Koła Naukowego Zarządzania Produkcją i Konsultingu oraz Koła Naukowego Zarządzania Zasobami Ludzkimi „Experience”. Była to najliczniejsza reprezentacja spośród 22 jednostek naukowych biorących udział w konferencji. Studenci wydziału OiZ przygotowali 8 artykułów popartych wynikami własnych badań.

Szczególnymi gośćmi konferencji byli przedstawiciele Grodzieńskiego Uniwersytetu Państwowego im. Janki Kupały.

Dwudniowa konferencja podzielona została na dwa bloki tematyczne. Pierwszy dzień poświęcono zarządzaniu personelem, drugi zaś zarządzaniu jakością. Organizatorzy zaplanowali konkurs na najlepszą prezentację studencką, w którym decydujący głos należał do wszystkich zgromadzonych uczestników. Dodatkowo przewidziano konkurs na najlepsze artykuły studenckie w opinii recenzentów – nagradzano trzy najlepsze artykuły.

Spośród łącznej liczby dziewięciu wystąpień reprezentantom Wydziału Organizacji i Zarządzania, a dokładnie Koła Naukowego Zarządzania Produkcją i Konsultingu przypadł zaszczyt prezentacji dwóch prac badawczych. Wysiłek włożony w przeprowadzenie badań, przygotowanie i wygłoszenie referatu okazał się owocny. Przedstawiciele Koła Naukowego Zarządzania Produkcją i Konsultingu otrzymali trzy najważniejsze nagrody spośród pięciu przewidzianych przez organizatorów.

Prezentacja artykułu „Rola szkoleń w systemach zarządzania jakością” autorstwa Małgorzaty Cok i Sylwii Matyjek – studentek IV roku Zarządzania i Inżynierii Produkcji, została uznana za najlepszą prezentację sesji referatowej z zakresu zarządzania personelem.

W zakresie zarządzania jakością tytuł najlepszej prezentacji i liczne brawa słuchaczy otrzymał artykuł „Aspekty jakościowe zarządzania systemami produkcyjnymi w MSP” autorstwa Pawła Rojewskiego i Zbigniewa Mrozińskiego, także studentów IV roku Zarządzania i Inżynierii Produkcji. Ponadto artykuł ten został nagrodzony pierwszym miejscem w konkursie na najlepszy artykuł konferencji w opinii recenzentów.

Dwudniowe obrady zakończono wręczeniem certyfikatów uczestnictwa i pamiątkowymi zdjęciami.

Zorganizowana przez wrocławskich studentów konferencja była okazją nie tylko do wymiany naukowych poglądów i doświadczeń. Dla gości z całej Polski organizatorzy przygotowali szereg atrakcji, m.in. zwiedzanie malowniczego Wrocławia, wizytę w ogrodzie japońskim, wieczór integracyjny, czy wieczorny rejs statkiem po Odrze. Niezaprzeczalnie największą atrakcją okazał się specjalny wieczorny pokaz fontann na wrocławskiej Pergoli połączony z muzyką oraz świetlnymi i laserowymi iluminacjami.

Uczestnicy
konferencji

foto:
arch.



Studentom Wydziału Organizacji i Zarządzania życzymy więcej tak udanych konferencji.

■ Justyna Nowicka

Studenci Wydziału Organizacji i Zarządzania realizują swe pasje naukowe pracując w kilku Kołach Naukowych. Tym razem spotkali się, aby podyskutować o pracy Kół, ich dokonaniach i planach.

Konferencja w górskiej scenerii

W domu wypoczynkowym „Weronika” w Suchym k. Poronina odbyła się VII Wyjazdowa Konferencja Organizacji Studenckich z Wydziału Organizacji i Zarządzania PŁ. Prawie pięćdziesięcioosobowa grupa uczestników w dn. 18-21 marca 2010r. pod kierunkiem Prodziekana ds. Studenckich dr inż. Marka Sekietę i Prodziekana ds. Dydaktyki doc. dr Urszuli Urbańskiej dyskutowała o projektach, które realizowane będą na wydziale. Obrady zaczęliśmy od prezentacji zeszłorocznych dokonań Wydziałowej Rady Studentów oraz plany na rok najbliższy. Swój dorobek oraz projekty działań przedstawiły Koła Naukowe: Kreatywność Innowacyjność Marketing, Koło Naukowe Zarządzania Zasobami Ludzkimi EXPERIENCE, Koło Naukowe Zarządzania Produkcją i Konsultingu, Koło Naukowe Podstawowych Problemów Techniki, Europejskie Koło Naukowe „EuroYouth”, Studenckie Koło Naukowe LBT (Ludzie – Biznes – Technologie), Koło Naukowe Cash Flow, Koło Naukowe EUROMANAGER, Koło Naukowe BHP i Ergonomia.



foto:
Sylwia Jarmondowicz

Dyskusja dotyczyła zasad współpracy kół, omówione zostały także kwestie stypendiów naukowych i socjalnych.

W drodze do Poronina odwiedziliśmy Wieluń w celu zwiedzania przedsiębiorstwa KORONA S.A. Spółka jest jednym z największych producentów świec zapachowych w Europie. Podczas wyjazdu nie zabrakło imprez integracyjnych, którym towarzyszyły niekonwencjonalne gry i konkursy. Zapamiętamy pewnie na długo konkurs muzyczny pro-

wadzony przez Pana Prodziekana dr. inż. Marka Sekietę, który stawiał przed nami nie lada wyzwania.

Cztery dni Konferencji minęły bardzo szybko. Był to jednak wystarczający czas, by ustalić kluczowe kwestie oraz plany działania na najbliższe semestry. Co z nich zostanie zrealizowane przekonamy się we wrześniu na kolejnej Wyjazdowej Konferencji Organizacji Studenckich w Szklarskiej Porębie.

■ Justyna Nowicka

Ogólnopolska Konferencja pt. „Rozwój zrównoważony – zarządzanie technologiami” odbyła się w Łodzi w dniach 20-21 maja 2010r.

Wykorzystać zasoby przyrody

Konferencja zorganizowana przez dwa Koła Naukowe: KN Podstawowych Problemów Techniki oraz KN Energetyków działające przy Instytucie Maszyn Przepływowych PŁ miała przede wszystkim na celu pokazanie, że przyszłość cywilizacji ludzkiej zależy od przywrócenia harmonii między człowiekiem a przyrodą. Osiągnięcie takiego stanu jest istotą koncepcji zrównoważonego rozwoju, natomiast osiągnięty poziom rozwoju technicznego pomaga w znajdowaniu i zastosowaniu rozwiązań mających na celu bardziej efektywne wykorzystywanie zasobów przyrody. W pierwszym dniu po uroczystym otwarciu, wykładzie plenarnym prof. dr hab. inż. Władysława Kryłłowicza oraz wykładzie

plenarnym Krzysztofa Wójcika z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska odbyła się jedna sesja naukowa. Wieczorem uczestnicy spotkali się w kręgielni „Grakula” w Manufakturze. Drugiego dnia po dwóch sesjach, gdzie wysłuchano wystąpień reprezentantów Politechniki Gdańskiej, Warszawskiej oraz Łódzkiej i podsumowaniu konferencji zwiedzaliśmy „MPO Łódź Sp. z o.o. Sortownia Odpadów Komunalnych”. Podsumowaniem konferencji jest monografia wydana pod kierownictwem dr hab. inż. Ryszarda Grądzkiego, prof. PŁ, mgr Jacka Gralewskiego oraz dr. inż. Andrzeja Marcinkowskiego.

■ Jarosław Czerwiński

W ramach Lloyd's Academy studenci drużyny SIFE Technical University of Lodz we współpracy z Wydziałem Organizacji i Zarządzania Politechniki Łódzkiej oraz jednostką certyfikującą LRQA Polska zorganizowali 12 kwietnia 2010 r. seminarium

Odpowiedzialność społeczna oraz etyka w biznesie

Poruszane zagadnienia dotyczyły społecznej odpowiedzialności przedsiębiorstwa jako elementu strategii zarządzania, wartości etycznych w organizacji, standardów i norm OHSAS, ISO 18001, ISO 9001 (środowisko pracy, bezpieczeństwo klienta i firmy, odpowiedzialność wobec klienta, zadowolenie klienta, nadzór nad usługą niezgodną). Omawiano Cykl Demiga*) i 14 punktów doskonalenia jakości oraz ich znaczenie w etyce. Ostatnim z prezentowanych zagadnień był Standard IWAY, zajmujący się współczesnymi wymogami dotyczącymi zakupu produktów, materiałów i usług.

Wykład prowadzi prof. Józef Penc

foto: Przemysław Odorzyński



Swoje prezentacje przedstawili zaproszeni goście: prof. Józef Penc – Politechnika Łódzka, dr Zofia Migus-Bębnowicz – Lloyd's Register (Polska), dr Maciej Kozakiewicz – Uniwersytet Łódzki, po czym rozgorzała gorąca dyskusja poruszająca zagadnienia wartości etycznych oraz i ich znaczenia w życiu codziennym i zawodowym. Z dyskusji płynął ogólny wniosek, że przyszłością są młodzi ludzie o wysoce rozwiniętych wartościach etycznych i w nich jest nadzieja rozwoju Europy.

Drużyna SIFE przeprowadziła również wywiady z zaproszonymi gośćmi. Są one dostępne na stronie www.sife.p.lodz.pl

Seminarium „Odpowiedzialność społeczna oraz etyka w biznesie” było piątym prowadzonym w ramach „Lloyd's Academy”, która została powołana wspólnie przez Lloyd's Register (Polska) Sp. z o.o. oraz Wydział Organizacji i Zarządzania Politechniki Łódzkiej.

Wydarzenie cieszyło się dużym zainteresowaniem zarówno wśród studentów jak i przedstawicieli biznesu.

■ Przemysław Odorzyński

Trendy w Zarządzaniu Zasobami Ludzkimi

W dniach 15 – 17 kwietnia 2010 r. na Wydziale Organizacji i Zarządzania Politechniki Łódzkiej odbyła się III Ogólnopolska Konferencja Naukowo-Szkoleniowa z cyklu Trendy w Zarządzaniu Zasobami Ludzkimi – Zarządzanie kompetencjami a Human Performance Improvement. Organizatorem Konferencji była Katedra Systemów Zarządzania i Innowacji oraz Koło Naukowe ZZL „Experience”.

W Konferencji uczestniczyło ponad 100 osób: pracownicy naukowo-dydaktyczni, praktycy zarządzania zasobami ludzkimi, a także studenci studiów I i II stopnia, studiów doktoranckich i podyplomowych. Podczas Konferencji odbyły się wykłady, sesje, szkolenia i warsztaty oraz panel dyskusyjny. Prócz przedstawienia osiągnięć uczestnicy mogli wziąć udział w konkursie „Debiuty studenckie”, w którym nagrodzone zostały najlepiej zaprezentowane referaty. Podczas uroczystej kolacji zorganizowano losowanie nagród.

Organizatorzy wydali trzy monografie konferencyjne w języku polskim, dodatkowo w czerwcu opublikowane zostaną dwie w języku angielskim.

Konferencja została bardzo wysoko oceniona przez uczestników, gości, i władze Wydziału i Uczelni.

■ Wioleta Klimczak

Młodzi Energetycy

I Ogólnopolska Konferencja Młodych Energetyków odbyła się w Warszawie w dniach 14-16 kwietnia 2010 r. Dobrze zaprezentowali się na niej nasi studenci z Koła Naukowego Podstawowe Problemy Techniki z Wydziału Organizacji i Zarządzania Jarosław Czerwiński oraz Mateusz Chmurski, którzy przedstawili „Wykorzystanie roślin do produkcji bioetanolu. Szanse i zagrożenia”.

Konferencja miała na celu wymianę doświadczeń oraz nawiązanie współpracy pomiędzy studenckimi kołami naukowymi zajmującymi się różnymi aspektami energetyki. Poruszane były problemy wspólnego przetwarzania energii opartego na źródłach odnawialnych, energii jądrowej i konwencjonalnych paliwach kopalnych oraz szereg kwestii związanych z przesyłem i racjonalnym wykorzystaniem energii elektrycznej.

■ Jarosław Czerwiński

*) Cykl Deminga to schemat ilustrujący podstawową zasadę ciągłego doskonalenia, stworzoną przez Williama Edwardsa Deminga, amerykańskiego specjalistę statystyka pracującego w Japonii.

Studenci rolnikom

Studenci Politechniki Łódzkiej postanowili pomóc rolnikom z okolic Łodzi w zdobywaniu dotacji UE.

W dniach 21-22 maja 2010 r. w trzech gminach powiatu piotrkowskiego tj. w Czarnocinie, Grabicy i Niewiadowie specjalną akcją pod kryptonimem „Nasz Wniosek-Twoja Kasa” przeznaczoną dla rolników przeprowadziło SIFE Technical University of Łódź oraz Studenckie Centrum Doradztwa działające przy Europejskim Kole Naukowym Euro Youth. Celem akcji była kompleksowa i nieodpłatna pomoc w pisaniu wniosków w ramach działania 121 „Modernizacja gospodarstw rolnych” i w uzupełnieniu dokumentacji aplikacyjnej.

Wcześniej wszyscy studenci biorący udział w akcji uczestniczyli w cyklu szkoleń z zakresu pisania wniosków o dofinansowanie modernizacji gospodarstw rolnych oraz przygotowywania zapytań ofertowych.

Zdobyta wiedza i umiejętności zostały wykorzystane w pierwszej, inauguracyjnej akcji, podczas której studenci pomogli siedmiu rolnikom. Otrzymali oni wypełnione i wydrukowane wnioski, gotowe do złożenia w Agencji Rozwoju i Modernizacji Rolnictwa, o łącznej wartości 498 000 zł!

Duże zainteresowanie ze strony rolników w pozyskiwaniu dotacji unijnych jest bez wątpienia powodem do dumy i zachętą do kontynuacji przedsięwzięcia. Kolejne tego typu działania zorganizowane przez Studenckie Centrum Doradztwa będzie miało miejsce w drugim tygodniu czerwca w Widawie.

Pomocy przy organizacji imprezy udzieliło Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „BUDUJ RAZEM” działające na terenie Gmin: Budziszewice, Ujazd, Będków, Czarnocin, Moszczenica, Grabica i Tuszyń.

■ Anna Kaźmierska

Czwartkowe Forum Kultury

„Portret w nietypowych barwach” – to tytuł 22. spotkania w cyklu Czwartkowego Forum Kultury. Jego gościem był Bogusław Mec – piosenkarz, artysta plastyk, kompozytor. Pochodzi z Tomaszowa Mazowieckiego. Mimo „niekierunkowego” wykształcenia – (skończył projektowanie damskiej odzieży w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Łodzi), postanowił, że będzie śpiewał.

Debiutował w roku 1970 na Łódzkiej Giełdzie Piosenki zorganizowanej przez Zrzeszenie Studentów Polskich – otrzymał nagrodę główną, nagrodę publiczności oraz wyróżnienie specjalne jury. W tym, że występy sceniczne to niezła recepta na życie utwierdziły go wygrane debiuty na XX Festiwalu Piosenki Polskiej Opole w 1971 roku. Nagrodą dodatkową był Paszport i wyjazd do Hiszpanii. Jeszcze w tym samym roku podczas festiwalu studenckiego w Świnoujściu, jury na czele z Markiem Grechutą zaniósł go na rękach jako zdobywcę pierwszej nagrody „Fama 71” do baru. Oględnie rzecz ujmując można powiedzieć, że konsumpcja pierwszej nagrody trwała wyjątkowo długo.

Jak sam mówi od roku 1972 rozpoczęła się dla niego niewola jednego „Portretu”, która trwa do dziś, mimo wydania 11 płyt i zdobycia prawie wszystkich możliwych nagród na festiwalach, w plebiscytach i konkursach z międzynarodowym Grand Prix włącznie. Podróżuje po całym świecie. Do zwiedzenia pozostała mu tylko Ameryka Południowa i Australia. Jednak najmiej wspomina swój pierwszy wyjazd „na zachód” – do Hiszpanii w czasach gdy rządził jeszcze Generlissimus Franco.

Majowy wieczór z ludźmi kultury przyniósł spotkanie z prof. Zbigniewem Lwem-Starowiczem, uznanym psychiatrą i psychoterapeutą,

ekspertem z dziedziny seksuologii. Już na wstępie nasz gość podkreślił swoje bliskie związki z Łodzią, opowiadając o swych przodkach.

Mój pradziadek brał udział w powstaniu styczniowym w lasach zgierskich. Natomiast mój dziadek był współwłaścicielem zakładów włókienniczych Leonhardta, a także zbudował dom „pod Góralem”. Był również sponsorem pierwszej katedry łódzkiej. (...) Ja urodziłem się w Sieradzu jako wojenne dziecko – wspominał.

Profesor rozpoczął studia na Wydziale Lekarskim Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi. *Najbardziej interesowała mnie psychiatria, ale czułem niedosyt i zacząłem studiować równoległe psychologię. Po ukończeniu psychiatrii, zacząłem specjalizować się w seksuologii.*

Prof. Lew-Starowicz jest dziekanem Wydziału Rehabilitacji, gdzie wykłada rehabilitację seksualną. Był ekspertem Ministerstwa Edukacji Narodowej w zakresie edukacji seksualnej, a także liderem programu edukacji seksualnej ONZ, co wspominał jako niełatwą pracę.

Profesor jest również prezesem Polskiego Towarzystwa Seksuologicznego i Polskiego Towarzystwa Medycyny Seksualnej. Od 1994 piastuje stanowisko krajowego specjalisty z zakresu seksuologii. Odpowiadając na pytanie o udany związek, tak radził zebranym:

Związek musi być oparty na wzajemnej fascynacji, między partnerami musi iskrzyć, dlatego zawsze ostrzegam przed małżeństwami z rozsądku. Szczególnie dotyczy to kobiet, gdyż mężczyźni są bardziej namiętni i szybciej głupieją. Jeśli któraś ze stron decyduje się na ślub, dlatego że to jest dobry człowiek i ma dobry charakter, to należy pamiętać, że sami sobie przygotowujemy piekło.

■ Grzegorz Gawlik,
Anna Boczkowska

W jubileuszowym roku Fryderyka Chopina koncerty z cyklu „Muzyka na Politechnice” rozbrzmiewają coraz częściej utworami naszego słynnego rodaka.

Muzyka Chopina

23 marca odbył się koncert, którego główną postacią był prof. Tadeusz Chmielewski. Profesor, wybitny znawca muzyki Chopina, wykonał bezbłędnie, jak na profesora przystało, wybrane utwory Fryderyka. Poza tym wysłuchaliśmy, już nie w repertuarze chopinowskim, występów pary małżeńskiej: pianistki Magdaleny Chmielewskiej-Tomczyk akompaniującej barytonowi Witoldowi Tomczykowi.

Najważniejszym bohaterem tych wydarzeń była oczywiście muzyka Chopina, a może i sam Fryderyk Chopin?

Kolejną okazją, do posłuchania utworów Chopina był koncert Wojciecha Waleczka w dniu 20 kwietnia. Trzecie spotkanie z Chopinem odbyło się 4 maja, a muzykę Fryderyka wykonywała Agata Nowakowska-Gumiela. Drugą część tego koncertu wypełniły pieśni Stanisława Moniuszki w wykonaniu basa Piotra Bruszwickiego i pianistki Anny Liszewskiej.



Gra
Wojciech Waleczek

foto:
Michał Wojewoda

Porównanie gry trzech wykonawców Chopina przekracza moje kompetencje, zresztą jak tu porównywać grę doświadczonego profesora, od wielu lat interpretującego utwory Fryderyka podczas wielu koncertów, z pełną emocji i przejęcia grą Wojciecha Waleczka, czy muzykalnością i delikatną wrażliwością Agaty Nowakowskiej? Wszyscy trzej wykonawcy podobali się bardzo, a prezentowane były wszystkie, poza symfonicz-

nymi, formy występujące w twórczości fortepianowej Chopina.

Muzyka Chopina jest zjawiskiem bez precedensu. Gdziekolwiek się pojawi, prawie natychmiast wywołuje zachwyt i potrzebę dalszego z nią kontaktu. Obecnie na wszystkich już kontynentach, o różnych kulturach, odbywają się nie tylko koncerty z muzyką Chopina, ale także festiwale i konkursy.

Nasz łódzki Julian Tuwim napisał: „...żywię dla muzyki Chopina uczucie, które tylko religią nazwać można”. Tuwim był Polakiem, nic więc dziwnego, jednak podobne głosy uwielbienia są wyrażane przez przedstawicieli innych narodowości i zupełnie odmiennych kultur. Znane jest uwielbienie muzyki Chopina w Japonii i Chinach, choć są to kraje, gdzie tradycyjna muzyka jest oparta na innych skalach i zasadach.

Co więc jest tak niezwykłego w tej muzyce ?

Muzykolodzy i teoretycy muzyki analizowali i nadal analizują utwory Chopina i oczywiście znajdują pewne właściwe tylko Jemu techniki kompozycyjne. Takim oryginalnym rozwiązaniem jest pewien akord używany przez Chopina, akord skrajnie dysonansowy, który jednak w układzie, czyli tzw. przewrocie używanym przez Chopina daje niepowtarzalny nastrój, kojarzący się chyba wyłącznie z Jego twórczością. Akord ten w harmonii nosi nazwę „akordu chopinowskiego”. Także traktowanie tzw. „rubato”, czyli odejścia od tempa – czasem rytmu – podstawowego, stało się w Jego twórczości po raz pierwszy tak ważnym środkiem wyrazu. „Ozdobniki”, czyli jak nazwa wskazuje szereg szybko granych dźwięków dodanych dla ozdoby, u Chopina przekształcają się w ważne fragmenty melodyczne czasem stanowiące główną atrakcję utworu.

Te i inne „tajemnice warsztatowe” nie tłumaczą jednak tego wszystkiego, co niesie muzyka Chopina. Już prawie dwieście lat słuchamy tej muzyki i niejeden kompozytor usiłował korzystać z osiągnięć teoretycznych Chopina, bez choćby częściowego sukcesu. Po Chopinie nikt tak wspaniałej muzyki fortepianowej nie tworzył, co do tego zgadzają się i twórcy i wykonawcy i krytycy.

► c.d. ze str. 55

Muzyka Chopina

Niezwykła muzyka, niezwykły człowiek

Być może jest w tej muzyce coś więcej niż to co zapisane w nutach?!!

Już po pierwszym koncercie w Wiedniu recenzent pisał: „Pan Chopin, fortepianista z Warszawy dał nam się poznać jako mistrz pierwszorzędnny. Przedziwna delikatność, ciągłość i wzmaganie się nastroju, rzadka jasność i przejrzystość interpretacji, pozwalają w tym samodzielnym wirtuozie uznać artystę, który zjawia się na muzycznym firmamencie jako jeden z najjaśniejszych meteorów”. Tego typu zachwyty, dotyczących zarówno wirtuozowskich osiągnięć, jak i wspaniałej dramaturgii stworzonych utworów, można spotkać wiele, w ciągu całych prawie dwudziestu lat pobytu Chopina w Paryżu. Porównanie zachwyty nad muzyką Chopina z wrażeniami, jakie wywierał on sam, prowadzi do zadziwiających wniosków. To są te same słowa, to są te same wrażenia, to są te same opinie.



Fryderyk Chopin zachwyca swoją prostotą i wytwornością zarazem, tak jak Jego muzyka, zachwyca głębią myśli i lekkością żartu

Zachwycony twórczością Vincenzo Belliniego, gra w jego obecności żartobliwą parodię arii z ostatniej opery „Purytanie”, a kilka tygodni później, kiedy Bellini już nie żyje, przygnębiony śmiercią przyjaciela tworzy jeden z najgłębszych i najczęściej grywanych utworów „Marsz żałobny” (włączony kilka lat później jako trzecia część do Sonaty b-mol, wykonany podczas

koncertu w naszej Politechnice przez Pana Wojciecha Waleczka).

Oczywiście zdarzały się złośliwe recenzje, jak ta berlińskiego krytyka: „... kto ma zwichnięte palce, ten je zdoła tymi Etiudami (opus 10) naprostować, ale kto ma je zdrowe powinien się bardzo strzec, jeśli nie ma w pobliżu chirurgów”. Chopin nie przejmował się zupełnie tego typu złośliwościami, zresztą zdarzającymi się niezwykle rzadko i to głównie w pierwszym okresie publicznych występów. Z tego samego Berlina niemiecki filozof Fryderyk Nietzsche pisał: „...jestem nazbyt Polakiem aby za Chopina nie dać całej muzyki”.

Czyżby więc Chopin potrafił wcielić w swoją muzykę wszystkie, jakże ujmujące cechy swojej osobowości?

Eugeniusz Delacroix, jeden z najwybitniejszych twórców francuskiego romantyzmu w liście do J.B. Pierreta napisał: „Prowadzimy niekończące się rozmowy z Chopinem, który jest niezwykłym człowiekiem. To najprawdziwszy artysta, należy do tych rzadkich ludzi, których można czcić i podziwiać”. A w liście do George Sand: „Niech Pani powie mojemu ulubionemu Chopinowi, że najmilsze dla mnie rozrywki to włączając się po ogrodzie rozmawiać z Nim o muzyce...”. I rzeczywiście, młody, 20 letni wirtuoz, grający własne kompozycje, rzucony w środek muzycznego świata, jakim był wówczas Paryż pełen walczących o pierwszeństwo artystów, wzbudza od początku wyłącznie uznanie i powszechny aplauz, żadnych wrogów i to mimo obcego pochodzenia, nie bardzo rozumiając, ciągle demonstrowanej tęsknoty za daleką Ojczyzną i absolutnej szczerości w ocenie wszystkich wydarzeń dotyczących sztuki, często zdecydowanie krytycznej. Cóż za wspaniała osobowość, która w tych warunkach nie tylko nie wzbudza nienawiści, ale wywołuje uznanie, hołdy, szczerą przyjaźń i zachwyty konkurentów? I to nie byle jakich. Rossini, Bellini, Kalkbrenner, Czerny, Berlioz, Liszt, Schumann, że wymienię tylko kilku przedstawicieli „branży” muzycznej.

Zachwyty nad muzyką Chopina i identyczne zachwyty nad Chopinem!

Czyżby więc Chopin posiadał tajemnicę przenoszenia cech swojej osobowości na utwory muzyczne? Czyżby tajemnica muzyki Chopina polegała na tym, że każde z nią spotkanie jest także spotkaniem z Nim? A może Julian Tuwim właśnie to miał na myśli mówiąc, że muzyka Chopina to dla niego religia?

Jak to dobrze, że w Sali Lustrzanej, gdzie rozbrzmiewają dzieła Fryderyka, On sam spogląda na nas z portretu Eugeniusza Delacroix.

■ Andrzej Koszmider

W Bibliotece PŁ

Poezja i dramat

Zapewne nie wszyscy wiedzą, że w Bibliotece Politechniki Łódzkiej funkcjonuje Biblioteka Beletrystyczna, której początki sięgają 1953 r. Powołano ją z inicjatywy ZNP PŁ jako niezależną jednostkę przeznaczoną dla pracowników uczelni. Od tego czasu zbiory biblioteki systematycznie gromadzono i aktualizowano, a od października 1974 r. jednostkę tę włączono w struktury wtedy jeszcze Biblioteki Głównej PŁ.

Obecnie, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom czytelników „beletrystycznej”, dokonano istotnych zmian w organizacji biblioteki, które ułatwią korzystanie z księgozbioru. Zastosowano układ zbiorów według UKD (Uniwersalna Klasyfikacja Dziesiąta – rzeczowy system klasyfikacji piśmiennictwa). Całą kolekcję biblioteki podzielono na literaturę piękną oraz popularnonaukową.

Przy okazji tych działań usunięto woluminy zniszczone, zaczytane i zdekompletowane. Księgozbiór biblioteki odświeżono i uporządkowano, a wprowadzone zmiany ułatwią czytelnikowi dotarcie nie tylko do interesującego go woluminu, ale również do całego działu książek zbliżonych tematycznie. Czytelnik poszukujący powieści Agaty Christie trafi do działu „powieść kryminalna”, gdzie znajdzie książki nie tylko tej autorki, ale także inne kryminały – chociażby Aleksandry Mariny – w ostatnich latach bardzo popularnej rosyjskiej pisarki tego typu literatury.

Wydzielono także regał z nowościami, na którym umieszczono książki ostatnio zakupione do biblioteki.

O zbiorach znajdujących się w Bibliotece Beletrystycznej informuje katalog elektroniczny dostępny na stronie internetowej Biblioteki PŁ. Takie rozwiązanie umożliwia szybkie wyszukanie pozycji interesujących czytelnika (za pomocą indeksu

autorskiego, bądź tytułowego) oraz informuje, czy dana książka znajduje się na półce w bibliotece, czy aktualnie jest wypożyczona. Jeszcze nie wszystkie książki znajdujące się w bibliotece zostały wprowadzone do systemu bibliotecznego „Horizon”, jednak szacuje się, iż do końca 2010 roku także ta część księgozbioru zostanie opracowana i włączona do katalogu komputerowego.

Obecnie zbiory biblioteki liczą 11 tys. woluminów. Przy wyborze nowości bibliotekarze chętnie opierają się na opiniach czytelników, którzy swoje propozycje zakupu mogą przysłać na adres mailowy biblioteki (beletr@bg.p.lodz.pl) lub zostawiać sugestie bezpośrednio w bibliotece.

Do korzystania z Biblioteki Beletrystycznej zapraszam wszystkich obecnych i emerytowanych pracowników Politechniki Łódzkiej. Biblioteka mieści się w gmachu Biblioteki Głównej i jest czynna w poniedziałki, środy i piątki w godzinach 12.00-15.00.

W bloku literatury pięknej wyodrębnione są działy: poezja, dramat, powieść psychologiczna, powieść społeczno-obyczajowa (z podziałem na literaturę polską i obcą), powieść fantastyczna, powieść kryminalna, sensacje, powieść historyczna i wojenna, powieść grozy, książki dla dzieci i młodzieży, literatura kobieca, literatura w języku angielskim, felietony, reportaże, eseje, listy oraz powieści filozoficzne, religijne, biograficzne, przygodowe i humorystyczne.

Blok literatury popularnonaukowej ma działy: cywilizacje, kultura, filozofia, psychologia, religia, teologia, nauki społeczne, prawo, administracja, etnologia, etnografia, matematyka i nauki przyrodnicze, medycyna, sztuka, rozrywka, sport, językoznawstwo, historia literatury, archeologia, geografia, historia, biografie.

„Teatr Nieobliczalny” Politechniki Łódzkiej przygotował spektakl

Słowa – Walizki

Jego premiera odbyła się 20 marca 2010 r. w Sali Widowiskowej PŁ. Spektakl jest adaptacją książek Lawisa Carrolla „Przygody Alicji w Krainie Czarów” oraz „O tym, co Alicja odkryła po drugiej stronie lustra” w przekładzie Macieja Słomczyńskiego. Twórcą tej adaptacji, znacznie odbiegającej od pierwowzoru literackiego, jest Daria Kopiec, reżyser i dyrektor teatru.



foto:
Jacek Szabela

W spektaklu pokazane są dwa światy głównej bohaterki – mówi Daria Kopiec. – Świat rzeczywisty Alicji oraz świat jej wyobraźni. Świat rzeczywisty ukazuje jej skomplikowaną relację z rodzicami. W nim Alicja czuje się samotna. Za pomocą tajemniczych słów wiersza „Dżabbersmok” przedostaje się do magicznego świata, w którym spotyka osobliwe postaci. Świat wyobraźni z początku jest dla niej samej niezrozumiały i tajemniczy. Alicja ucieka w świat marzeń od klórcących się rodziców, którzy komunikują się ze swoją córką za pomocą moralów, nakazów i zakazów. W świecie fantazji dziewczynka czuje się bezpiecznie. Obserwujemy jak Alicja z dziecka zmienia się w młodą kobietę. Świat

Bo nauka to nie wszystko!

– *Bo nauka to nie wszystko!* – powiedział nam Pan Dyrektor Tomasz Kozera pierwszego września 2008 r. w czasie rozpoczęcia roku szkolnego, gdy zaczynałam naukę w Publicznym Liceum Ogólnokształcącym Politechniki Łódzkiej. Ciężko było uwierzyć, że uczniów tej szkoły interesuje coś poza matematyką i fizyką. Żeby się tu dostać niezbędna była wysoka średnia ocen, bardzo dobre wyniki z testu gimnazjalnego albo należało być olimpijczykiem. Myślałam, że uczniów LOPL można zakwalifikować do grupy tzw. „kujonów”, jednak dość szybko okazało się, że to założenie jest całkowicie błędne. Szkoła jest mała, uczęszcza do niej około 250 uczniów, tworzymy zgraną, chętną do działania grupę przyjaciół. Łączą nas wspólne pasje, takie jak sport, sztuka, muzyka czy turystyka.

Licealiści
na rejach
„Pogorii”

foto:
Marcin Cegielski



Dyrekcja wspiera nas w rozwijaniu zainteresowań. Stworzyliśmy koło żeglarskie, w którym aktywnie działa około 30 osób. Zainteresowanie nim rośnie, przychodzą nowi uczniowie, którzy nigdy wcześniej nie mieli do czynienia z pływaniem. Chcą zobaczyć, o czym ciągle opowiadają ich przyjaciele. Jak już „zasmakują” w żeglarstwie, pragną szkolić się, zdobywać stopnie, uprawnienia, aby samemu móc odpowiedzialnie sterować jachtem.

W lutym 2009 r. do naszego Liceum przybył przedstawiciel Yacht-Clubu Albatros, który współpracuje z Centralnym Ośrodkiem Sportu AZS w Wilkasach. Zaproponował przeprowadzenie kursu na patent żeglarza jachtowego. Ze szczerym poparciem Dyrektora rozpoczął się kurs teoretyczny w budynku szkoły. W maju odbył się jednodniowy wypad nad Zalew Sulejowski, gdzie na jachtach Albatrosa kapitan Przemek Stańczyk przybliżył nam żeglarstwo w praktyce. W czasie wakacji pojechalismy na dwutygodniowe

szkolenie praktyczne do ośrodka AZS z Wilkasach. Niezwykła atmosfera, ogniska, śpiewanie szant, no i oczywiście ciągle zajęcia na łódkach okazały się fantastyczną zabawą. Wszyscy uczestniczący w tym kursie uczniowie naszego Liceum zdali egzamin i uzyskali patenty żeglarza jachtowego.

W Kole działają również uczniowie, którzy z żeglarstwem mają kontakt już od wielu lat. W czasie ubiegłych wakacji popłynęliśmy w rejs po Morzu Bałtyckim. I tak cali w słonej wodzie dopłynęliśmy do Kopenhagi, Ystad, na Bornholm i wielu innych miejsc. Stwierdziliśmy zgodnie, że tak chcielibyśmy zwiedzić cały świat!

Zaczął się nowy rok szkolny. Przybyli nowi żeglarze, którzy chcieliby wspólnie realizować swoje marzenia. Już w październiku powstał pomysł wzięcia udziału w rejsie na „Pogorii”, ogromnym polskim trójmasztowcu. Wyjazd udało nam się zorganizować dzięki pomocy Pana Dyrektora i w 14 osób pojechalismy do Włoch, gdzie z Imperii wypłynęliśmy na tygodniową przygodę po Morzu Liguryjskim. „Pogoria” to niesamowita barkentyna. Przybiliśmy nią do portów w Saint-Tropez, Genui, Nicei. Wszyscy chętnie wspinalismy się na najwyższe reje, sterowalismy jachtem, poznawalismy nazwy lin i morskie zwyczaje. Przydała się nasza wiedza z fizyki, aby odpowiednio ustawiać żagle do wiatru, biorąc pod uwagę siły aerodynamiczne, oporu czy przechyłające. Wyjazd uznalismy za niezwykle udany i koniecznie chcemy go powtórzyć w przyszłym roku szkolnym.

Członkowie naszego Koła cały czas zdobywają nowe umiejętności, kończą kursy np. na radiooperatora SRC czy na stopień sternika jachtowego. Umożliwi to w przyszłości samodzielne prowadzenie jachtów morskich, zwiększy bezpieczeństwo oraz pozwoli na dzielenie się naszą wiedzą z kolegami zaczynającymi swoją przygodę z żeglarstwem. W tym roku nasze Koło wraz z Yacht-Clubem Albatros przeprowadzi pełen kurs: teoretyczny w Łodzi i praktyczny, przygotowujący do egzaminu na stopień żeglarza jachtowego – w Wilkasach.

A teraz, przed nami wakacje! Organizujemy dwutygodniowy rejs jachtem morskim. Mamy w planach dopłynąć do szwedzkiej wyspy Visby, na której będzie odbywał się średniowieczny festyn. Mam nadzieję, że rozpoczynający się właśnie sezon żeglarski będzie pełen przygód i wyczań.

Wspólnie organizujemy nasz wolny czas i wraz z pomocą Dyrekcji bierzemy udział w wielu fantastycznych imprezach, wyjazdach i szkoleniach. Codziennie udowadniamy, że nasze Liceum jest wyjątkowe i pełne ludzi z pasjami, które chcą rozwijać.

■ Maria Stefaniak

► c.d. ze str. 57

Słowa – Walizki

wyobraźni powoli ustępuje miejsca rodzącym się uczuciom wobec mężczyzny.

Tytuł spektaklu nawiązuje do tzw. słów-walizek z wiersza „Dżabbersmok” i jednocześnie *jest metaforą „słów, zdań, wyrazów”, które są nam wielokrotnie wkładane w głowę – to też niezrozumiałe nakazy, zakazy, rady jak żyć, słowa, które pięknie brzmią, ale niestety często nie znaczą zbyt wiele* – dodaje reżyserka.

Na scenografię spektaklu składa się siedem foteli sacco, każdy dla jednego aktora. Fotele zmieniają swoją funkcję w zależności od tematu sceny. Aktorzy ubra-

ni są prawie identycznie. Niektórzy z nich grają kilka różnych postaci.

Spektakl był wystawiany także w kwietniu (29.04.) oraz w maju (20, 21.05.). Ekipa, która przygotowała spektakl to: Daria Kopiec – scenariusz, reżyseria, scenografia i kostiumy, aktorzy – Olga Wasilewska, Ida Mazerant, Kacper Grzelakowski, Tomasz Korzeniowski, Daria Cichoń, Łukasz Frątczak, Anna Majewska-Owczarek, ruch sceniczny – Jacek Owczarek, światło – Michał Gruszczyński, emisja głosu – Emilia Klimczak oraz muzyka – Maciej Werk.

■ E.Ch.

Rektorska Komisja Historyczna opracowała dokumentację źródłową i filmową kampusów Politechniki Łódzkiej. Autorem i operatorem wielu filmów jest prof. Zdzisław Tarociński, który opisuje dorobek Komisji w tym zakresie.

Z prac Komisji Historycznej

Rektorska Komisja Historyczna Politechniki Łódzkiej od 16 lat prowadzi bogatą dokumentację źródłową i filmową dotyczącą historii kampusów Politechniki, działalności dydaktycznej, naukowej i inwestycyjnej w naszej Uczelni, dokumentuje również ważne wydarzenia, w tym szczególnie w Rektorskiej Komisji Historycznej. Do realizacji tych celów początkowo korzystano z prywatnej analogowej aparatury filmowej, a od 2005 roku, po uruchomieniu nowoczesnego laboratorium, jest możliwe tworzenie filmów w technice analogowej i cyfrowej VHS i DVD. Dokumentacja ta ma szczególne znaczenie, gdyż pozwala nie tylko na tworzenie filmów, ale stanowi cenną bazę do wykorzystania zdjęć osób, budynków, czy fragmentów wydarzeń przy innych opracowaniach. Z tych względów wyodrębniono dwa rodzaje dokumentacji: dokumentację filmową stanowiącą kompleksowe opracowanie danego zagadnienia oraz dokumentację źródłową zawierającą jeszcze nie opracowane materiały. Przy pracach tych dużą pomoc techniczną w uruchomieniu programów komputerowych zawsze chętnie niesli Panowie mgr inż. Marek Szymański z byłego Instytutu

Aparatów Elektrycznych i mgr inż. Krzysztof Buczkowski z Centrum Komputerowego Politechniki Łódzkiej.

Budynki w jakich rozpoczynała swą działalność Politechnika w latach 1945-1948 są udokumentowane w dwóch filmach. Pierwszy z nich dotyczy terenu między ulicami Stefanowskiego, Żwirki, Żeromskiego i Radwańskiej. Politechnika uzyskała go w roku 1945 po dawnej fabryce Rosenblatta. Materiał do tego filmu został oparty na archiwalnych zdjęciach. Drugi natomiast dotyczy 16 budynków, w których w latach 1945-1948 odbywały się wykłady, laboratoria, mieściły się w nich również mieszkania pracownicze. Budynki te Uczelnia uzyskała od władz miasta. Kolejnych 9 filmów z dokumentacją kampusów wykonano w latach 2002-2008.

Materiały filmowe są skatalogowane, można dowiedzieć się wielu szczegółów o ich tematyce, okresie, z którego pochodzą filmy, usytuowaniu obiektów, systemie w jakim wykonano nagranie i o czasie trwania filmu. Łącznie nagrano 144.09 min. materiałów źródłowych i 106.20 min. filmów.

■ Zdzisław Tarociński

Życie Uczelni – Biuletyn Informacyjny Politechniki Łódzkiej.

Wydawca: Politechnika Łódzka, ISSN 1425-4344, Nr 112 (2/2010) – czerwiec.

Adres redakcji: 90-924 Łódź, ul. ks. I. Skorupki 6/8 pok. 5, tel. 42 631 20 09, e-mail: ewa.chojnacka@p.lodz.pl

Redaktor dr Ewa Chojnacka, współpraca dr Hanna Morawska.

Numer zamknięto 4 czerwca 2010 r.

Redakcja zastrzega sobie prawo do wprowadzania zmian, skracania i adiustacji tekstów.

Projekt okładki redakcja ŻU, Grzegorz Prus, zdjęcia na okładce Jacek Szabela.

Łamanie i druk: EXPOL P. Rybiński, J. Dąbek, sp.j., 87-800 Włocławek, ul. Brzeska 4, tel. 54 232 37 23, e-mail: sekretariat@expol.home.pl



W Juwenalia w Łodzi tyk kultury nie zaszko dzi!

